

Życie za 1788 zł 7 gr! • Pytanie o viagrę

Konfiskata z Radia Erewań • Najlepszy Telemagazyn

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl



**Niepojęty
złodziej Chrystusa**



DACHY

blachodachówka

SUPER CENY!!!

TRAFFIC

RYNNY GRATIS!

Trapez od 6 do 132 mm

Dachówka ceramiczna – Wienerberger

Dachówka cementowa – IBF

Łomża

tel. (086) 212-53-57

kom. 0 600-926-795

Zambrów

tel. (086) 276-11-96

kom. 502-157-188

www.traffic-blachy.pl

Teraz masz wybór! Teraz masz wybór!



Już szybciej się nie da!!!

Już łatwiej nie będzie!!!

POŻYCZKI OD RĘKI

ACTIVA 500

ekspresowa gotówka

Tel. 212-54-85, 212-54-86

Infolinia: 0 801 080 500

KONTAKTY

Nr 48 (1308)

27 LISTOPADA 2005

CENA 2,70 zł (z VAT 7%)

Mariusz zarzucił Ryśkowi
linkę na szyję. Przemek uderzył nożem...

Z zimną krwią



ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



Wygoda, ul. Wesoła 2
18-400 Łomża
tel.: (086) 219-30-25

Autoryzowany Dystrybutor Oleju Opałowego PKN Orlen S.A.

Oferujemy
konkurencyjne ceny
oleju opałowego

**PHUT
MOBILX**



**Sprzedaj
autocystern**

www.mobilx.pl

NISSAN

Krzysztof Musiński
Authorized dealer No 026

15-124 Białystok
ul. Gen. Andersa 87
tel. (085) 653 97 47, 652 51 50
fax (085) 652 50 50

Zapraszamy do salonu
i serwisu codziennie
w godz. 9-17

**AUTO SERWIS
MARGO**

ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 152
TEL. (0-86) 219 01 97

**POMOC DROGOWA
ASSISTANCE 24 h**



0-604 420 420

0-86 218 29 73

**Salon Komputerowy
R&B COMP**

Robert Babel

ul. Sikorskiego 118

18-400 Łomża

tel. (086) 216 07 82

**AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR
NTT SYSTEM**

Największy wybór: komputery,
notebooki, monitory, akcesoria.
Dostępne od ręki. Zapraszamy.

zapraszamy na wielkie otwarcie!

od 28 listopada eurobank w Twoim mieście!

Mamy dla Ciebie:

- kredyt od 500 zł do 120 000 zł
- szeroką ofertę atrakcyjnych lokat
- specjalną ofertę – kredyt na dowód



Przyjdź z tym ogłoszeniem i sprawdź swoją zdolność kredytową, a otrzymasz prezent!

Łomża, al. Legionów 12



Centrum Obsługi Klienta
0 801 700 200
całkowity koszt jak za połączenie lokalne

MAMY NAPRAWDĘ KONKURENCYJNE CENY. SPRAWDŹ!!!



INFOLINIA 0300 100 202

TERRAZYT

Okna i drzwi na całe życie...

OKNA

- OKNA I DRZWI Z PCV
- OKNA I DRZWI Z ALUMINIUM
- DASZKI NAD WEJŚCIA
- PARAPETY
- OKNA FARMERSKIE
- ZABUDOWY BALKONÓW

UWAGA! SZANOWNI KLIENCI

PLACĄC ZA NASZE PRODUKTY GOTÓWKĄ W DNIU ZAMÓWIENIA, OTRZYMUJECIE

DODATKOWY RABAT

5%

BIURO OBSŁUGI KLIENIA ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37
SKŁAD FABRYCZNY ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO)
TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44



**Ford Focus
motoryzacyjna
oferta roku**

MONDEO UPUST do **20 600,-**
FOCUS UPUST do **10 600,-**
FUSION UPUST do **7 650,-**
FIESTA UPUST do **5 100,-**



**Akcja
Dotacja**

★ ★ ★ ★ ★

Akcja Dotacja zatacza coraz szersze kręgi! Oferty Forda Transita i Forda Mondeo przyczyniły się już do rozwoju przedsiębiorczości. Teraz do Akcji wkracza jeszcze Ford Focus. Sprawdź też naszą ofertę dla Klientów indywidualnych.

Ford Focus. Akcja Dotacja



Oferta limitowana. Zużycie paliwa oraz emisja CO₂: Ford Focus Duratec 1.8 Ti VCT, w wersji Trend, Sport – 6.4 l/100 km, 155 g/km (wg dyrektywy 1999/100/EC, cykli mieszanych). Zdjęcie przedstawia samochód Ford Focus w wersji FX Gold z wyposażeniem opcjonalnym.

**OLDAR sp. j.
OSTROŁĘKA**

ul. I Armii Wojska Polskiego 7 b
tel. (0-29) 760-68-85
fax (0-29) 760-56-97

Specjalny dodatek „mikołajkowy” w „Kontaktach” już za tydzień!



**Tvoja
Gwiazdka**

W grudniu w „Kontaktach” znajdziesz także dodatki:
Sylwester 2005, Twoje Zdrowie i...

TYGODNIK PODLASKI
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (0-86) 216-33-29
Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczęsna, tel. (0-86) 215-35-69
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70
Władysław Tocki (red. naczelny), tel. (0-86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Andrzej Koziara, Janusz Niczyporowicz
Jan Oniszcuk
tel. kom. 0-602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Bożena Dunat
tel. kom. 0-606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędzielski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,
Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoński
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński,
joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (0-86) 215-35-67
Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66

Asystent red. naczelnego: Małgorzata Orłowska
tel. (0-86) 215-35-68

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska
tel. (0-86) 216-42-43, tel./fax (0-86) 216-57-11

Przedstawiciele:

Anna Kalinowska, tel. kom. 0-604-097-031
Marek Osowiecki, tel. kom. 0-600-048-904
Karol Grzymała, tel. kom. 0-500-713-747
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 215-35-71, 215-35-68

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C., ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
„Franpress”, sieć własna wydawcy
Obróbka zdjęć barwnych:
Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

Studio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogonsppp@poczta.onet.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

Ukojenie...

Przechodź spokojnie przez hałas i pośpiech i pamiętaj, jaki spokój można znaleźć w ciszy.

O ile to możliwe, bez wyrzekania się siebie, bądź na dobrej stopie ze wszystkimi.

Wypowiadaj swą prawdę jasno i spokojnie i wysłuchaj innych, nawet tępych i nieświadomych, oni też mają swoją opowieść.

Unikaj głośnych i napastliwych, są udręką ducha.

Porównując się z innymi, możesz stać się próżny lub zgorzkniały, zawsze bowiem znajdziesz gorszych i lepszych od siebie.

Niech twoje osiągnięcia, zarówno jak i plany, będą dla ciebie źródłem radości.

Wykonuj swą pracę z sercem, jakkolwiek byłaby skromna, ją jedynie posiadasz w zmiennych kolejach losu.

Bądź ostrożny w interesach, na świecie bowiem pełno oszustwa, niech ci to jednak nie zasłoni prawdziwej cnoty. Wielu ludzi dąży do wzniosłych ideałów i wszędzie życie jest pełne heroizmu.

Bądź sobą, zwłaszcza nie udawaj uczucia, ani nie podchodź cynicznie do miłości, albowiem wobec oschłości i rozczerowań ona jest wieczna jak trawa.

Przyjmij spokojnie, co ci lata doradzają, z wdziękiem wyrzekając się spraw młodości.

Rozwijaj siłę ducha, aby mogła cię osłonić w nagłym nieszczęściu.

Nie dręcz się tworam wyobraźni. Wiele obaw rodzi się ze znużenia i samotności. Obok zdrowej dyscypliny bądź dla siebie łagodny.

Jesteś dzieckiem wszechświata nie mniej niż drzewa i gwiazdy. Masz prawo być tutaj. I czy to jest dla ciebie jasne, czy nie, wszechświat jest bez wątpienia na dobrej drodze.

Tak więc żyj w zgodzie z Bogiem, czymkolwiek się trudzisz i jakiegokolwiek są twoje pragnienia. W zgiełku i pomieszaniu życia zachowaj spokój ze swą duszą. Przy całej złudności i znoju, i rozwianych marzeniach jest to piękny świat. Bądź uważny. Dąż do szczęścia.

(Tekst znaleziony w kościele w Baltimore w XVII w.)

Burmistrz Stawisk ogłasza

PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

1. działki położonej w Stawiskach-Smolnikach, oznaczonej nr. 891/14 pow. 462 m², ogrodzonej, zabudowanej hydrofornią KW 37260. **Cena wywoławcza nieruchomości 30 000 zł.**
2. działki nr 250/3 o pow. 0,74 ha KW 26847, położonej w Stawiskach, rodzaj użytków — pastwisko. **Cena wywoławcza 20 000 zł.**
3. działki nr 250/4 o pow. 0,67 ha KW 26847, położonej w Stawiskach, rodzaj użytków — pastwisko. **Cena wywoławcza 20 000 zł.**

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić na rachunek
nr 93876210220031609720000030 BS Piątnica o/Stawiski do dnia 21 grudnia 2005 r.

Przetarg odbędzie się dnia 27 grudnia 2005 r. o godz. 10.00
w Sali Konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Stawiskach.

REKLAMA

UNIMEDIATOR

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING

Przedstawiciel bankowy oferuje

TANIE KREDYTY:

- SAMOCHODOWE (na nowe i używane auta)
- MIESZKANIOWE (na zakup, budowę, remont)
- GOTÓWKOWE (do 60.000zł bez poręczyciela)
- KONSOLIDACYJNE (na spłatę kredytów)
- POŻYCZKI HIPOTECZNE (na dowolny cel)
- LEASING (pojazdów, maszyn i urządzeń)

DECYZJA OD RĘKI - DOSTĘPNY KREDYT

Procedura uproszczona (na oświadczenie)

na wszystkie rodzaje kredytów !!!

DORADZAMY NAJTAŃSZY KREDYT!

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+) Tel. 216-69-61
Informacje o kredytach oraz bezpłatne ogłoszenia
motoryzacyjne i inne w naszym serwisie
www.unimediator.pl

fab. 5174

MEBLE RUMIŃSKI

- Materace ortopedyczne
- Łóżka
- Sypialnie

Łomża, ul. Poligonowa 22, tel. 218-38-40
www.ruminski-meble.com.pl

REKLAMA



ZA TYDZIEŃ:

co z tą Polską?

TYLKO CO TRZECI KATOLIK w Podlaskiem uczestniczy we mszy świętej, wykazało do-
roczne liczenie wiernych w mi-
nioną niedzielę.

**POROZUMIENIE W SPRA-
WIE BIAŁOSTOCKIEGO OB-
SZARU METROPOLITARNE-
GO** podpisali w środę marsza-
łek województwa podlaskiego
Janusz Krzyżewski, prezydent
Białegostoku Ryszard Tur i sta-
rosta białostocki Wiesław Pusz.
To kolejny krok w staraniach o
włączenie Białegostoku do Unii
Miast Metropolitalnych.

182,5 MLN ZŁ PO STRO-

twie do Lekarskiego Egzaminu
Państwowego. Mimo oporów ze
strony środowiska medycznego,
obowiązkowy egzamin wprowa-
dzony został w ubiegłym roku.

**15 STYPENDIÓW PRZY-
ZNAŁ FUNDUSZ „Białystok
Ojcu Świętemu”,** który stawia
sobie za cel upamiętnienie Jana
Pawła II przez pomoc edukacyj-
ną dla uzdolnionej młodzieży.

**694 MILIONY ZŁOTYCH
DOCHODÓW** i około 750 mi-
lionów wydatków to wstępne za-
łożenia przyszłorocznego bu-
dżetu Białegostoku. Zadłuże-
nie ma przekroczyć 200 mln.



Ciepła w sercach...

**NIE DOCHODOWEJ I O 2
MLN ZŁ WIĘCEJ WYDATKÓW**
zakłada projekt budżetu Łomży
na rok 2006. Dochody wzrasta-
ją aż o 15 proc. dzięki m.in. do-
taczom unijnym, które władze
miasta chcą zdobyć na inwesty-
cje. Deficyt ma być sfinansowa-
ny kredytem bankowym.

**DZIAŁKĘ PRZY UL. NO-
WOGRODZKIEJ W ŁOMŻY,**
gdzie dawniej była Komenda
Miejska Policji, chce Związek
Gmin Wyznaniowych Żydow-
skich jako rekompensatę za te-
ren przy ul. Gielczyńskiej po
wielkiej synagodze. Ratusz pro-
ponuje nieruchomość na ul.
Wojska Polskiego (w rejonie
dawnych ŁZPB „Narew”).

PRAWIE 130 STAŻYSTÓW
i kilkunastu już praktykujących
lekarzy przystąpiło w wojewódz-

Ponad 300 milionów pochłonie
bieżące utrzymanie oświaty.

ZMIANY U SYBIRAKÓW:
Józef Poczobut z Łomży zo-
stał prezesem Zarządu Oddzia-
łu Związku Sybiraków w Łom-
ży. Zmienił na tym stanowisku
Henryka Milewskiego, założy-
ciela Oddziału Związku Sybi-
raków w Łomży i od początku
(od 1990 roku) prezesa. Uchwa-
łą Walnego Zebrania Członków,
Henryk Milewski został Hono-
rowym Prezesem Zarządu Od-
działu. Nowymi wiceprezesami
Zarządu są: Jerzy Szymanowski
i Alicja Lewandowska.

**NAJNOWSZE DZIEŁO BIA-
ŁORUSKIEGO ARTYSTY** Le-
ona Tarasewicza z Walił (gm.
Gródek, pow. białostocki) pre-
zentuje Muzeum Narodowe
w Krakowie. W grudniu 2005

roku instalację pokaże Galeria
Arsenał w Białymstoku.

**SKAZANY PRAWOMOC-
NIE** za jazdę po pijanemu wójt
gminy Orla Michał Iwańczuk
pozostaje na swoim stanowi-
sku. Radni nie stwierdzili wyga-
śnięcia jego mandatu uznając,
że nie mają „moralnego prawa”
odwoływać człowieka wybrane-
go przez, całą gminę.

**PONAD 1000 ZNACZKÓW I
NAKLEJEK** odbłaskowych roz-
dali od początku roku szkolne-
go uczniom policjanci z kome-
ndy miejskiej w Łomży. Spotka-
nia o bezpieczeństwie dzieci,
zmierzających do szkół, odbyli
we wszystkich szkołach podsta-
wowych w mieście i powiecie.

**NA 25 LAT WIEZIENIA
SKAZAŁ SĄD** Pawła Kondrac-
kiego (26 lat) z podsuwalskiej
wsi Zielone Kamedulskie za za-
bicie, zgwałcenie i obrabowa-
nie mieszkanki (53 lata) tej sa-
mej miejscowości. Do tragedii
doszło jesienią ubiegłego roku.
Sąd nie uznał za okoliczność łag-
dzącą uzależnienie oskar-
żonego od alkoholu i środków
odurzających. Wyrok nie jest
prawomocny.

**TRAGEDIA RODZINNA W
BIAŁYMSTOKU:** Danuta Ch.
(42 lata) śmiertelnie ugodzi-
ła nożem męża na oczach ich
syna (10 lat). Tłumaczy, że cios
w klatkę piersiową, który uszko-
dził płuco i tętnicę, był przy-
padkowy. Sąsiedzi twierdzą, że
mogła nie wytrzymać psychicz-
nie pijaństwa męża, awantur i
bicia.

**CZY SŁOWO „KŁĘCZNIK”
JEST OBRAŻLIWE,** ma roz-
strzygnąć sąd w Siemiatyczach.
Tak określił burmistrza Drohi-
czyna jeden z radnych uznając,
że bardziej dba o interesy ko-
ściół niż sprawy mieszkańców.
Burmistrz uznał, że doszło do
obrazy jego uczuć religijnych i
w sądzie domaga się przepro-
sin.

PRAWIE 3 PROMILE miał
kierowca PKS w Ostrołęce, za-
trzymany tuż po kursie z Łom-
ży.

ZNAKI CZASU

- Polska nie zgłasza prze-
ciw kompromisowemu projek-
towi budżetu Unii Europejskiej,
zaproponowanemu przez Wielką
Brytanię. Pierwotne zapowiedzi
rządu Marcinkiewicza, że Polska
powie stanowcze „nie”, narobi-
ło w Europie sporo zamieszania,
gdyż byłaby jedynym państwem,
głosującym przeciw. Głos ten i
tak by się nie liczył. Informacja,
że sprzeciwi się projektowi bu-
dżetu Unii na 2006 r., wywołała
falę nieprzychylnych dla Polski
komentarzy w Europie.

- Prezes PiS Jarosław Kaczyń-
ski ma przeprosić Stanisława Sze-
pietowskiego z SLD za to, że pu-
blicznie nazwał Sojusz „organiza-
cją przestępczą”. Wyrokiem Sądu
Apelacyjnego w Warszawie, lider
PiS ma też wpłacić 10 tys. zł na
PCK i ponieść koszty procesu.

- Archidiecezja warszawska
chce sprzedać miastu kilkupię-
trowy budynek w centrum War-
szawy, wyceniony na ponad 50
mln zł, a pieniądze przeznaczyć
na budowę Świątyni Opatrzno-
ści Bożej. Budowa, rozpoczęta w
2002 r., ma kosztować 100 mln
zł. Do tej pory wydano ok. 30
mln i nie ma pieniędzy na kon-
tynuację.

- Sześćset nowych identycz-
nych biur parlamentarnych za-
mierza utworzyć Prawo i Spra-
wiedliwość, które chce być obec-
ne w każdym powiecie i więk-
szych gminach. PiS ma 155 po-
słów i 49 senatorów. Utrzymanie
biura posła lub senatora kosztuje
Skarb Państwa około 10 000 mie-
sięcznie zł.

- Projekt ustawy „becikowej”
już w Sejmie. Zupełnie innej, niż
chciał LPR i zapowiadał rząd.
Nie będzie na „becikowe” pienie-
dzy z budżetu państwa. Będą go
mogły, dobrowolnie, wypłacać
gminy z własnych budżetów, je-
żeli będzie je na to stać. Z dodat-
ku skorzystają matki mieszkające
głównie w bogatych gminach.

- Polscy księża wyjeżdżają do
pracy w parafiach w Niemczech,
Francji, Austrii, Belgii. Zarabiają
ok. 3 tys. euro, ale sami płacą za
swojej utrzymanie.

- Rodzice uczniów w Elblą-
gu i Katowicach płacą po 20, 30
zł kary za wagary swoich dzieci.
Nauczyciele chcą w ten sposób
obudzić zainteresowanie rodzi-
ców swoimi dziećmi.



KONTAKTY

Rośnie abonament rtv

Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji poinformowała o wyższych opłatach abonamentowych za używanie odbiorników radiofonicznych i telewizyjnych w 2006 roku.

Oплата za używanie radia od 1 stycznia wyniesie 5 złotych 20 groszy za miesiąc. Za telewizor 16,70 zł miesięcznie.

Za morderstwo w Tatrach dożywocie

W sierpniu 2003 r. Polska wstrząsnęła okrutne zabójstwo studentki w Dolinie Chochołowskiej w Tatrach. Dziewczyna swego późniejszego zabójcę poznała w Zakopanem, podawał się za przewodnika i miłośnika gór. Wyszła z nim w góry i ślad po niej zaginął.

Tydzień później przypadkowy turysta odnalazł w górach jej rzeczy osobiste. Miejsce ukrycia zwłok wskazał sam sprawca, zatrzymany 14 sierpnia 2003 roku w Koninie. Był nim Paweł Hajduk, karany wcześniej za gwałt.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku utrzymał w mocy wyrok skazujący go na dożywocie.

Podziemne miasto

Pod tym tytułem Muzeum Północno-Mazowieckie prezentuje na otwartej w środę wystawie dokumentację fotograficzną prac archeologicznych, prowadzonych w łomżyńskiej katedrze, autorstwa Bolesława Deptuły. Fotografik towarzyszył archeologom od sierpnia, to jest od odsłonięcia pierwszej krypty. W sumie odkopali ich dziesięć, z kilkoma pochówkami w każdej, a także kilka pojedynczych pochówków poza kryptami. Obejrzeć można nieliczne znaleziska: płytkę z witrażu, krzyżyk, kilka monet i gwoździ trumiennych.

Kierujący badaniami prof. Maciej Czarnecki z Warszawy ustalił daty powstania tylko dwóch krypt. Wszystkie pochodzą z okresu między rokiem 1530 a końcem XVIII w. Badania potrwać co najmniej do 15 grudnia. Mieszkańcy Łomży już wkrótce będą mogli również na własne oczy obejrzeć odsłonięte krypty w katedralnym prezbiterium. (MK)

Trudny temat: patriotyzm

„Czym dziś jest honor, patriotyzm, jakie są najważniejsze wartości?”, pytał uczniów klas drugich i trzecich II LO im. Marii Konopnickiej w Łomży dr Lech Szypulski z Towarzystwa Edukacyjno-Naukowego Ośrodka Myśli Politycznej w Krakowie.

II LO w Łomży należy do 50 liceów w kraju, w których pracownicy Ośrodka z Krakowa prowadzą zajęcia z młodzieżą. Licealnej „dyskusji” patronuje Uniwersytet Jagielloński.

Łomżyńscy licealiści do najważniejszych wartości zaliczyli: wiarę, miłość do ojczyzny, honor, przyjaźń, tożsamość narodową. Na spotkaniu z dr. Szypulskim zastanawiali się nad treścią tych haseł. Wcześniej szkoła przeprowadziła wśród uczniów ankietę na temat patriotyzmu. Były i takie odpowiedzi: „Patriotyzm w kraju, w którym władzę trzymają oszołomy, nie ma dla mnie znaczenia. Cenię to, że poprzednie pokolenia walczyły o wolną Polskę, ale myślę, że nie o taką Polskę im chodziło, jaka jest teraz. W naszym kraju nie ma pracy, jest korupcja i władza, która dba o siebie i robi wszystko, żeby utrudniać ludziom życie...”

— Dyskusja o patriotyzmie jest trudna, ale ważna dla młodzieży. Spośród szkół, które już odwiedziliśmy, mogę powiedzieć, że tu temat został przyjęty najbardziej dojrzałe — powiedział po spotkaniu dr Lech Szypulski z Ośrodka Myśli Politycznej w Krakowie.

Wcześniej w podobnym spotkaniu uczestniczył w Olsztynie, Wyszkowie, Białymstoku i Ostrołęce. (M.T.)

Na zdjęciu: dr Lech Szypulski z młodzieżą



Kąpiel w przerębli

Sezon kąpieli rozpoczęli członkowie Podlaskiego Klubu Morsów w zalewie w Supraślu. Miłośników zanurzania się w bardzo zimnej wodzie (najchętniej w wykutych w lodzie przeręblach) jest 80. Uważają, że jest to nie tylko przyjemność, ale także zabieg leczniczy pozwalający likwidować mikrourazy oraz uodpornić organizm na przeziębienia. Podlaski klub skupia „morsów” w wieku od 10 do 64 lat.

Po zgrozie na dworcu PKS

Za kratki

Kierowca autobusu PKS Suwałki (48 lat), który w sierpniu wzbudził zgrozę na dworcu PKS i ulicach Grajewa, prowadząc po pijanemu (3,5 promila) rejsowy autobus, pójdzie do więzienia na 2 lata i cztery miesiące. Ma zakaz prowadzenia przez pięć lat pojazdów mechanicznych.

Takiej kary zażądał prokurator z Grajewa. Kierowca, mieszkaniec Ełku, poddał się jej dobrowolnie. Kierowca był wcześniej karany karą pozbawienia wolności w zawieszeniu i zakazem prowadzenia aut osobowych (ale nie autobusów!) za jazdę po pijanemu... na rowerze! (MK)

ZAPROSILI NAS:

• Stowarzyszenie Polskich Mediów w Warszawie — na konferencję prasową na temat „Planu ekspansji SkyEurope Airlines”.

• Rzecznik prasowy marszałka województwa podlaskiego w Białymstoku — na konferencję pt. „Rola przedsiębiorców w rozwoju województwa podlaskiego”.

• Wójt gminy Płaska — na uroczyste otwarcie sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej i Gimnazjum w Płaskiej.

• Rada Gminy, wójt i Zespół Szkół w Zawadach — na uroczystość otwarcia sali gimnastycznej.

• Zarząd Oddziału NSZZ „Solidarność” i Miejski Ośrodek Kultury w Wysokiem Mazowieckiem — na uroczystości jubileuszowe z okazji 25-lecia „S”.

• Burmistrz Zambrowa — na spotkanie z przedstawicielami Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego w Brukseli.

• Galeria Miejskiego Ośrodka Kultury w Zambrowie — na otwarcie wystawy grafiki Grzegorza Kruszewskiego.

• Przewodniczący Rady Powiatu Łomżyńskiego — na 29 sesję samorządu.

• Stowarzyszenie Przyjaciół Nowogrodu — na spotkanie z prezydentem Łomży Jerzym Brzezińskim na temat finansowania samorządów w Unii Europejskiej.

• Dyrektor Publicznego Gimnazjum im. Ofiar Katyń w Piątnicy — na Święto Szkoły.

• Zarząd Klubu Sportowego „Narew” Łomża — na podsumowanie wyników sekcji lekkoatletycznej w roku 2005.

• Biuro Prasowe Urzędu Miejskiego w Łomży — na konferencję, dotyczącą kampanii ph. „Zachowaj trzeźwy umysł”.

• Regionalny Ośrodek Kultury i Klub Garnizonowy w Łomży — na otwarcie wystawy malarstwa Ireny Hull i Janiny Wałęckiej.

• Prezes Zarządu Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Łomży — na podsumowanie obchodów 100-lecia ZNP.

• Kierownik Zarządu Rejonowego Polskiego Czerwonego Krzyża w Łomży — na spotkanie z okazji Dni Honorowego Dawstwa Krwi PCK.

Dziękujemy.

KONTAKTY





Niewielki wzrost stawek podatku od nieruchomości i ulgi dla przedsiębiorców proponuje na rok



6

Słowo to za mało!

Radna Rady Miejskiej Edyta Śledziwska zabiega o gwarancje dla Łomżyńskiego Towarzystwa Przyjaciół Chorych „Hospicjum”, któremu prezydent nie chce przekazać w wieczyste użytkowanie działki na ul. Rybaki.

Oszacowana w sierpniu nieruchomości przy ul. Rybaki (1,3 tys. mkw.) ma wartość 1,9 mln zł, w tym gruntu tylko 73,6 tys. zł. ŁTPCh „Hospicjum” włada nią na mocy umowy użyczenia przez miasto na czas nieokreślony. Ratusz może rozwiązać z półrocznym okresem wypowiedzenia. Nie ma przy tym obowiązku zwracania nakładów, poczynionych przez Towarzystwo. Innymi słowy, może zażądać zwrotu działki z wartym prawie 2 miliony hospicjum, do którego powstania nie dołożył ani złotówki!

— Według prezydenta, umowa użyczenia wystarczająco zabezpiecza interesy hospicjum, bo nie będą z urzędu podejmowane żadne kroki, mające na celu jej rozwiązanie. To mnie nie przekonuje. Uważam, że interesy hospicjum powinny być lepiej zabezpieczone, niż tylko słowem prezydenta. Będę szukać innych możliwości prawnych — zapowiedziała Edyta Śledziwska, która składała do prezydenta Jerzego Brzezińskiego interpelację w tej sprawie. (MK)



Budowniczy

Stanisław Jankowski (95 lat) był po wojnie pierwszym prezesem Związku Nauczycielstwa Polskiego w Łomży oraz inicjatorem i organizatorem budowy Domu Nauczyciela przy ul. Sadowej. Na jego apel w 1945 roku nauczycie-

le z powiatu łomżyńskiego przekazali jedną pensję na wykupienie zrujnowanego budynku przy Sadowej i jego odbudowę. Zorganizował Księgarnię Spółdzielczą „Oświata” w Łomży, Zambrowie i Jedwabnem, do której były sprowadzane podręczniki i artykuły szkolne. W sobotę, na uroczystości kończącej obchody stulecia ZNP w Łomży pod hasłem „100 lat w obronie oświaty publicznej”, Stanisław Jankowski (na zdjęciu) został uhonorowany odznaką za szczególne zasługi dla ZNP. (MK)

Co na to przedsiębiorcy? Ulgi prezydenckie

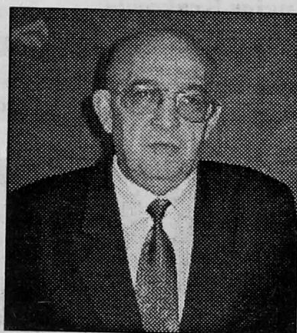
2006 prezydent Łomży Jerzy Brzeziński. Rada Miejska rozpatrzy je na sesji w piątek (25 listopada).

W roku wyborczym podatki od nieruchomości w Łomży wzrosłyby o 2-3 proc. Na przykład, podatek od budynków, związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej z 17 zł do 17,40 zł za mkw i osiągnąłby 94,6 proc. stawki maksymalnej, wyznaczonej przez ministra finansów. Z wnioskiem o podwyżki prezydent pro-

ponuje długo oczekiwane ulgi dla przedsiębiorców. Chce zwolnić z płacenia podatku od nieruchomości przedsiębiorców, inwestujących po raz pierwszy w Łomży (na rok) oraz (na 18 miesięcy lub dwa lata) tworzących od 10 do 20 nowych miejsc pracy, z wyjątkiem stacji paliw i handlu

Czy na to oczekiwali przedsiębiorcy? Nie wiadomo. Prezydent nie zasięgał opinii łomżyńskich organizacji gospodarczych. (MK)

W parlamencie



w komisjach rozpoczęła się merytoryczna praca.

Wyborcy zaczynają już odnajdować do mnie ścieżki. Zgłosili sprawę niewystarczających kwot mlecznych i związany z tym postulat renegeacji zawartych w traktacie akcesyjnym limitów produkcji mleka dla Polski. Inny problem dotyczy Ustawy o podatku dochodowym i zgłosili go związkowcy z jednej z organizacji zakładowych w Łomży. Pracuję nad nadaniem sprawom biegu w formie interpelacji. W Łomży działa już moje biuro poselskie z etatowym pracownikiem (al. Legionów 12), a w Grajewie i Zambrowie punkty konsultacyjne, obsługiwane przez społecznych asystentów. (MK)

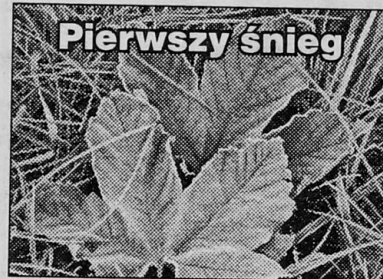
Na zdjęciu: poseł Jan Jarota

Raport:

• O większą staranność przy składaniu oświadczeń majątkowych zapelował do radnych Rady Miejskiej Łomży naczelnik Urzędu Skarbowego Edward Matejkowski. W oświadczeniach za rok 2004 radny Lech Kołakowski nie podał wartości posiadanych papierów wartościowych, Jan Bajno wartości nieruchomości, Jan Chojnowski dochodu z gospodarstwa rolnego i diety radnego. Dochodów z wynagrodzenia za pracę zapomnieli podać Zbigniew Szponarski, Zbigniew Lipski i Dariusz Szymański, a dochodów z innych źródeł nie wykazali Ryszard Rutkowski i Jan Chojnowski. Urząd Skarbowy mimo to stwierdził, że w złożonych oświadczeniach nikt nie podał nieprawdy i nie zataił prawdy.

• Stowarzyszenie Producentów i Dziennikarzy Radiowych oraz Fundacja „Trzeźwy umysł” z Poznania podsumowały w Łomży kampanię „Zachowaj trzeźwy umysł”, która w 2005 roku była realizowana jako część miejskiego programu profilaktyki przeciwalkoholowej.

• „Związek Nauczycielstwa Polskiego na Ziemi Łomżyńskiej” to tytuł publikacji, wydanej przez Oddział ZNP w Łomży z okazji stulecia Związku Nauczycielstwa Polskiego. Zawiera historię Związku, który zaczął działać w Łomży po I wojnie światowej, wspomnienia członków i biogramy działaczy. ZNP w Łomży liczy ok. 900 członków. (MK)



Piwny plan

Browar Łomża w tym roku wyprodukuje rekordową ilość 600 tys. hektolitrow piwa i wyczerpie moce produkcyjne. Poczynając od przyszłego roku, będzie przez sześć lat rozbudowywany i będzie produkował ok. 1,2 mln hektolitrow rocznie, poinformował Zarząd. Browar umacnia się na rynku w północno-wschodniej Polsce. Uzyskuje znacznie wyższy od średniego w branży wzrost sprzedaży piwa, poinformował prezes Rutkowski.

Decyzje o rozbudowie działów produkcyjnych już zapadły. Wartość przyszłorocznych inwestycji to 5 mln zł. Powstanie około 20 nowych miejsc pracy.

Browar Łomża w ostatnich dwóch latach z firmy, balansującej na krawędzi bankructwa, zamienił się w przedsiębiorstwo rozwijające się i odnoszące sukcesy na rynku. Jest jednym z nielicznych browarów regionalnych o kapitale wyłącznie polskim (jego właścicielem jest Pepees S.A.), szóstym co do wielkości producentem piwa w Polsce (na około 80 browarów). (MK)



Pytanie do Radia Erewań: — Czy to prawda, że nasz przewodniczący przywłaszczył służbowy samochód? Radio Erewań odpowiada: — Nie samochód, ale rower, i nie przywłaszczył, lecz został mu skradziony. Prawdą jest, że był zamieszany w aferę z rowerami

— Zebrałem gratulacje z całej Polski za użycie nowego „bata” na pijanych kierowców! — drwi Tadeusz Januszek, prokurator rejonowy w Grajewie. — Ale minął termin, kiedy Komenda Powiatowa Policji powinna przysłać mi wniosek o zajęcie samochodu, a wniosku nie ma!

Prokurator Januszek zadzwonił do naczelnika wydziału kryminalnego w Komendzie Powiatowej Policji, Antoniego Kosińskiego. Naczelnik nie bardzo wiedział, o co chodzi. Prokurator zmusił go, by przeczytał gazety, gdzie było czarno na białym, iż policjanci z drogówki „zabrali za karę” pijakowi „chevroleta”. Naczelnik złapał się za głowę, potem odreagował śmiechem. Owszem, zatrzymali pijanego (2,3 promile) mieszkańca Ogrodnik w po-

w stanie nietrzeźwości” (powyżej 0,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu) kary do dwóch lat pozbawienia wolności, utratę prawa jazdy do 10 lat, grzywny i świadczenia pieniężne w wysokości do 10 najniższych wynagrodzeń w chwili orzekania w pierwszej instancji. Można także podać do publicznej wiadomości personalia ukaranego. Możliwości karania są więc ogromne i taka sama dolegliwość kar. Gdy przepis był wprowadzany pięć lat temu, miał położyć tamę pijanństwu na drogach. Czyli, zdziałać cuda. W odczuciu społecznym stracił szybko ostrze, a pijani za kółkiem czują się bardziej bezkarni, niż w czasach, kiedy stawiali przed Kolegium do Spraw Wykroczeń, a nie Sądem Grodzkim.

— Wtedy kara była wymierza-

kolneński, łomżyński, zambrowski, wysokomazowiecki, czyli typowo rolniczych, z wysokim bezrobociem, jest uboga. A z punktu widzenia przewencyjnego oddziaływania kary, taka nieściągnięta grzywna to prawdziwa katastrofa.

Czy skuteczniej oddziałuje kara więzienia w zawieszeniu? Też nie bardzo, o czym świadczy fakt, że wielu skazanych popada w recydywę, a po drugie przybywa nowych sprawców. Recydywiści rzadko trafiają za kratki! Luki w przepisach powodują, że jeden skazany może mieć pięć kar i wszystkie zawieszone. W powiecie grajewskim do więzienia bez przerwy trafia tylko trzech „dyżurnych” recydywistów, skazywa-

cuje, że potrzebny byłby parking strzeżony na 50–60 pojazdów! Czyli Skarb Państwa musiałby ponieść ogromny koszt na „dzień dobry”.

W opinii policjanta, „nowym batem”, jak opisany na wstępie przypadek pokazuje, nie wolno wymachiwać na oślep, bo można trafić nie w ten przepis, co trzeba.

Ale taka możliwość prawna istnieje i prokuratorzy w okręgu łomżyńskim wcześniej korzystali z niej częściej, niż gdzie indziej w kraju. Niezależnie od ostatniego zalecenia „góry”, zapewnia Sławomir Kołakowski, zastępca Prokuratora Okręgowego w Łomży.

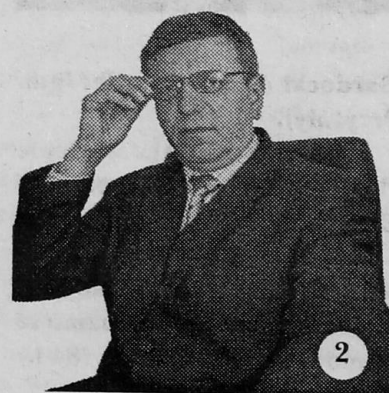
„Policjanci w Grajewie zajęli samochód pijanego kierowcy. To pierwszy taki przypadek w Łomżyńskim! Kara ma zniechęcić do siadania za kierownicą po kieliszku”, donosiła prasa w minionym tygodniu. Wiadomość zbiegła się z zaleceniem, wydanym przez prokuratora apelacyjnego w Białymstoku prokuratorom okręgowym w Łomży, Suwałkach i Olsztynie, żeby zajmowali pijanym auta na poczet przyszłych grzywien i świadczeń pieniężnych.

nych za jazdę po pijanemu na rowerze! „Zwykłemu” recydywiście sąd zasądza wykonania kary, ale jednocześnie odracza je na rok. Po roku zamienia na karę w zawieszeniu. I tak w kółko. Jednym słowem bezkarność.

Nie na oślep

Czy skuteczny okaże się „nowy bat”?

Prokurator Kołakowski osobiście uważa, że lepszy skutek odniosłoby orzekanie dłuższego okresu zakazu prowadzenia pojazdów.

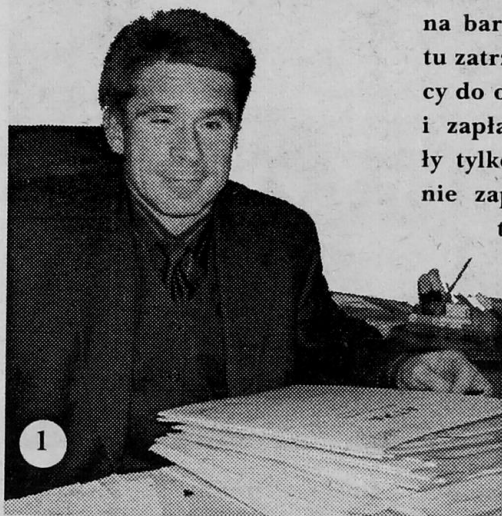


— Kara pieniężna też jest ważna, ale w myśl dyrektywy jej wymiaru nie może być wyższa od możliwości płatniczych sprawcy. Jeśli będzie to wielkość z sufitu, ukarany jej nie zapłaci. Natomiast pozbawienie prawa kierowania pojazdami na okres dłuższy niż rok zmusza sprawcę do ponownego zdawania egzaminu na prawo jazdy — wyklada swój punkt widzenia Sławomir Kołakowski.

MARIA KACZYŃSKA

Na zdjęciach: 1. prokurator Sławomir Kołakowski, 2. mł. insp. Stanisław Leszczyński

Wymyślone w peerelu na potrzeby dowcipów Radio Erewań, zdaje się, znowu nadaje...



na bardzo szybko. Od momentu zatrzymania pijanego kierowcy do osądzenia przez kolegium i zapłacenia grzywny, upływały tylko 24 godziny. Jak klient nie zapłacił, trafiał do aresztu. Regułą było zasądzenie ogłoszenia wyroku na koszt ukaranego w prasie — wspomina mł. insp. Piotr Jarominiak, naczelnik drogówki w Komendzie Miejskiej Policji w Łomży.

Konfiskata z Radia Erewań

wiecie sokólskim. Jechał sam, nie było komu przekazać pojazdu, więc, zgodnie z przepisami, policja zleciła odholowanie go na parking strzeżony.

— Dajcie wniosek, jak ja będę wyglądał przed prasą! — kpił błagalnie prokurator.

— Nie da rady — odpowiedział policjant — to nie jest samochód tego pijanego klienta, który nim kierował, tylko zupełnie kogoś innego. Właściciel już go odebrał.

Gdzie te kolegia...

Podstawowym orężem w walce z pijanymi za kółkiem jest artykuł 178 a Kodeksu karnego. Przewiduje za „prowadzenie pojazdu

Kalkulacje

Od dwóch lat, w związku z wprowadzeniem instytucji dobrowolnego poddania się karze, oskarżeni o prowadzenie po pijanemu masowo poddają się karze pozbawienia wolności w zawieszeniu i zakazu prowadzenia pojazdów na rok. Tylko sporadycznie są karani niewielkimi grzywnami lub świadczeniami pieniężnymi. Dlaczego? Kara pozbawienia wolności w zawieszeniu ulega zatarciu po dwóch latach i sześciu miesiącach. Kara grzywny dopiero po pięciu latach, dlatego wybierają „zawiasy”. Prokuratorzy idą na to, bo kary pieniężne są nieskuteczne, nie udaje się ich ściągać. Ludność w takich powiatach, jak grajewski,

— Przynajmniej policja coś próbuje zrobić, żeby jadący po pijanemu nie czuli się bezkarnie — ocenia próby zajmowania samochodów pijanych na poczet kar mł. insp. Stanisław Leszczyński, zastępca komendanta powiatowego policji w Wysokim Mazowieckiem. — Nie sadzę, żeby dało się to zastosować wszędzie. Mam wątpliwości, czy w naszym powiecie. Ale próbować można.

W powiecie wysokomazowieckim połowa jeżdżących i skazanych z art. 178 a to rowerzyści! Mają zabierać im rowery? Trochę głupio. A pojazdy mechaniczne należałoby gdzieś trzymać. Czasem kilka miesięcy, bo tyle trwa postępowanie. Leszczyński sza-

— Mamusia miała 45 lat. Siostra 21 lat. Starszy brat 18. Wszyscy leżą w cudzej ziemi. Zmarli w Kazachstanie. Wróciłem tylko z młodszym bratem. Żyliśmy tam w gołym stepie. Ten krzyż dodaje mi smutku, przypomina o ich umieraniu, o niedoli, o głodzie i ciężkiej pracy — wylicza Marian

przeżyłam i ktoś docenił nasze cierpienia — opowiada Julia Giemza (l. 67) z Łomży.

Uroczyste spotkanie Sybiraków zorganizowało Koło nr 1 Związku Sybiraków w Łomży, kierowane przez Jerzego Szymanowskiego. Wzruszał „Marsz”:



Honory za



tułaczkę

nocześnie wielką dumą, że byli Polakami. Z nadzieją, że wróca, potrafili żyć w nieludzkiej ziemi — powiedział Jerzy Brzeziński, prezydent Łomży.

Uroczystość uświetnił montaż słowno-muzyczny w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej im. Stanisława Staszica w Łomży, jedynego w Polsce Klubu Wnuka Sybiraków. (M.T.)

Na zdjęciach: sybiracy oglądają występ uczniów SP im. St. Staszica; prezydent Jerzy Brze-



Na nieludzkiej ziemi, znowu
polski trakt
wyznaczyły bezimienne
krzyże.
Nie zatrzymał nas czerwony
kat,
bo przed nami Polska coraz
bliżej.

Krzyżem Zesłańców Sybiru, przyznany przez prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego, odznaczeni zostali: Marianna Buryńiewicz, Stanisław Chomentowski, Julia Giemza, Józef Górski, Honorata Grabowska, Kazimierz Kadłubowski, Regina Matyjas, Zofia Przypadło, Feliks Sobczyński, Mieczysław Sobociński, Mirosław Sutkowski.

— Krzyże Sybiru przypomi-



nają mi tatę. W Kazachstanie spędził młodość i wiele mi opowiadał. Jest to pokolenie tułacz, obarczone bólem, ale jed-

ziński odznacza Zofię Przypadło, oraz Julia Giemza, Józef Górski (z prawej) i Marian Gardocki

Gardocki (l. 73) z Gardot (gm. Przytuły).

— Mama szukała w stepie słomy, żeby nam ugotować. Czasami przyniosła obierki i obdzielała nimi mnie z bratem. Byliśmy tam pięć lat. Cieszę się, że ktoś o nas pamięta — mówi Regina Matyjas (84 l.) z Bronowa.

— W Kazachstanie została moja mamusia. Nigdy nie zapaliłem świeczki na jej grobie. Nigdy potem tam nie byłem. Byliśmy wywiezieni na sześć lat. To krzyż za tułaczkę, tęsknotę, głód — płacze Józef Górski (68) z Konarzyc.

— Ten przypomina o tym, co przeżyłam: pięć lat mrozu, głodu, brudu. Wywieźli rodziców, babcię, brata, siostrę i mnie. Mama była w ciąży. Tam urodził się mój najmłodszy brat Andrzej, który wychował się bez mleka. Tam umarła babcia na rok przed wyjazdem. Ten krzyż to też satysfakcja, że



Studenci Uniwersytetu Złotego Wieku szósty raz rozpoczęli nowy rok akademicki. „Złota” akademicka od początku funkcjonuje przy Wyższej Szkole Agrobiznesu w Łomży. Inicjatorzy stałego studiowania, rektor WSA prof. Roman Engler i

dr Zdzisław Szalkowski, nie przewidywali, że w krótkim okresie uczelnia tak bardzo się rozrośnie.

— Systematycznie na zajęcia przychodzi stu, stu dwudziestu słuchaczy. Tematyka spotkań jest zgodna z ich życzeniami i oczeki-

waniami — mówi Bożena Świążkowska, główny koordynator zajęć, pełnomocnik rektora.

Pierwsze spotkania poświęcone były medycynie i zdrowiu ludzi starszych. Obecnie dotyczą prawie wszystkich dziedzin życia; kultury, historii, sztuki, filmu, literatury, prawa, medycyny nie-

Złoci studenci

konwencjonalnej, polityki. Raz w miesiącu może w nich uczestniczyć każdy. W czasie inauguracji nowego roku akademickiego „złoci studenci” dyskutowali o zabytkach Łomży.

Na zdjęciu: „złoci studenci”



KONTAKTY

Wszystko zaczęło się od wzruszających listów, które przed ubiegłorocznymi Świątami Bożego Narodzenia przysyłały do redakcji dzieci. Pisały o kłopotach swoich bezrobotnych rodziców, o chorobach w rodzinie, o zmarwieniach swoich mam, którym prawie na wszystko brakuje pieniędzy. A dzieci, jak wszystkie na całym świecie, mają marzenia...

Marzą o nowych butach, bo noszone po starszym bracie, choć nie wyglądają najgorzej, ciągle przemakają. Marzą o nowych spodniach... O łyżwach, podobnych do tych, które ma kolega z klasy. O samochodzie na baterie, lalce, która mówi i zamyka oczy. O słodyczach... Grze planszowej... Także o pracy dla mamy... Żeby tata do nas wrócił... Żeby tata więcej nie pił i nie krzyczał...

Nie wszystkie marzenia da się spełnić... Ale można spełnić wiele z nich... I tak w ubiegłym roku zrodził się pomysł „Spełniajmy marzenia”. Pisały do nas dzieci i ci, którzy ich marzenia chcie-

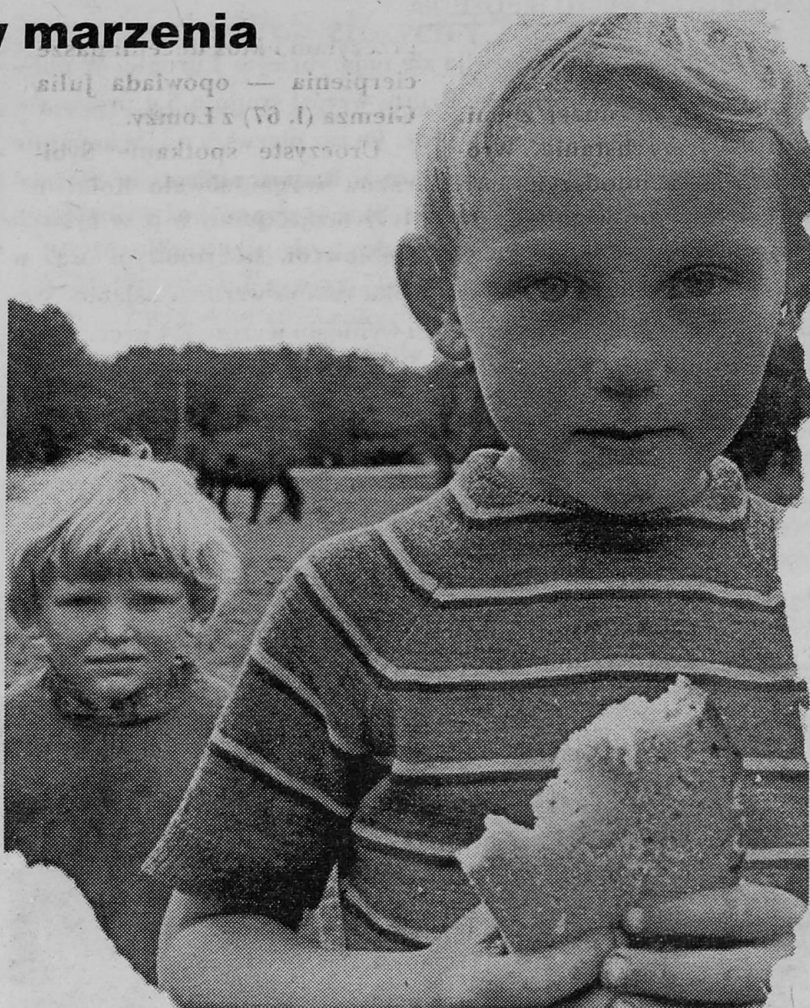
Spełniajmy marzenia

li i mogli spełnić. W ten sposób z Czytelnikami sprawiliśmy najmłodszym wiele radości. Choć na co dzień bieda w domu, święta dla dzieci były bardzo szczęśliwe.

W tym roku z Państwem, naszymi wiernymi Czytelnikami, chcemy znów spełniać marzenia.

Czekamy na listy z marzeniami od dzieci do 16 grudnia („Kontakty”, 18-400 Łomża al. Legionów 7). Zapraszamy Czytelników, firmy, instytucje, organizacje, które mogą pozwolić sobie na szczodrość. Jeżeli jesteście gotowi podzielić się z kimś świątecznie, piszcie do nas lub dzwońcie (86 215 35 70; 86 216 42 43; 608 069 197), bo do Świąt zostało już niewiele czasu. Każdemu prześlemy listy z dziecięcymi marzeniami, by mógł wybrać te, których chce spełnić.

Razem sprawimy, że w Święta w wielu domach zabłyśnie radośna gwiazda, gwiazda nadziei.



We wtorek położony został kamień węgielny pod nową fabrykę koncernu Pfleiderer AG w Grajewie. To największa inwestycja gospodarcza w Podlaskiem ostatnich lat



Najnowsza technologia, przyjazna środowisku naturalnemu, ponad 100 nowoczesnych miejsc pracy. To najkrótsza charakterystyka nowej fabryki płyt drewnopodobnych MDF, której budowa za 83 mln euro rozpoczęła się w Grajewie symbolicznym wmurowaniem kamienia węgielnego.

Uroczystość zgromadziła we wtorek kierownictwo koncernu władze Grajewa, powiatu grajewskiego, województwa. Wśród gości był wicemarszałek Senatu, podlaski senator Krzysztof Putra, który zapewnił, że wesprze, zainicjowaną przez rząd Marka Belki, strategię dla krajowej branży meblarskiej.

Budowa doszła do skutku, bo udało się ustanowić w Grajewie Specjalną Strefę Ekonomiczną. Przedstawiciele dziękowali za to Małgorzacie Ostrowskiej, wiceministrowi gospodarki w rządzie Marka Belki. Szef koncer-

nu Pfleiderer AG i jednocześnie przewodniczący Rady Nadzorczej Pfleiderer Grajewo S.A., Hans H. Overdiek stwierdził, że decyzja o zainwestowaniu w Grajewie tak dużych pieniędzy nie była jednoznaczna dla pracowników koncernu w Niemczech. Grajewo jednak wywalczyło ją sobie znakomitymi wynikami finansowymi i fachowością kadry. Overdiek przypomniał, że gdy w 1999 Pfleiderer AG kupił większość udziałów w grajewskiej spółce, zarówno koncern w Niemczech, jak i nowy nabytek w Polsce, były w

Oddają, co wzięli

kiepskiej kondycji. Grajewo przyniosło im w pierwszym roku 40 mln euro strat. Ale dzięki fachowości grajewskiej kadry i doskonałej pracy całej załogi, dziś zakład w Grajewie ciągnie w górę cały koncern.

— Przez tę inwestycję i program społeczny, adresowany do mieszkańców Grajewa, który zamierzamy sfinansować, oddajemy przynajmniej w części to, co wzięliśmy — stwierdził Overdiek.

Budowa zakładu na działce (12 ha) obok wytwórni płyt wiórowych potrwa następny rok. Wielkość produkcji nowej fabryki to 250 tys. metrów sześciennych płyt MDF rocznie. (MK)

Na zdjęciu: symboliczną cegłę kładzie szef Pfleiderer AG i przewodniczący Rady Nadzorczej Pfleiderer Grajewo S.A., Hans H. Overdiek (pierwszy z prawej)

Gwiazda przed murem

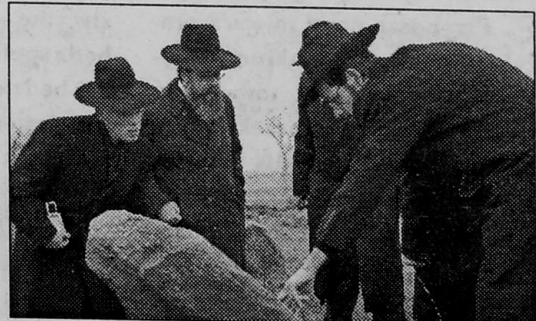
— Jestem bardzo wzruszony i bardzo szczęśliwy. Wcześniej byłem tutaj dwa razy: we wrześniu 2004 i sierpniu 2005 roku. Kilka rozbitych kamieni, zielsko... Dzisiaj mogę powiedzieć: jeżeli chce się zrobić coś dobrego, zawsze jest możliwe — mówi rabin Schlomo Besser z Nowego Jorku. — Cieszę się, że widzę wśród nas polską młodzież, która otrzymuje tu lekcję historii i przesłanie, że z nienawiści niczego się nie zbuduje.

Do Kolna przyjechali w środę, 23 listopada, Żydzi z USA, Kanady, Francji, Argentyny. Z władzami miasta i powiatu, młodzieżą szkolną, po modlitwie za zmarłych, przeszli przez nową bramę ogrodzonego kirkutu. Uporządkowanie cmentarza i otoczenia to dzieło Fundacji Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego w Polsce i rabina Emanuela Toporovitza.

Na murze cmentarnej bramy tablica z napisem w językach angielskim i polskim: „Cmentarz żydowski w Kolnie z XIX w. Ogrodzony w 2005 roku dzięki prywatnemu donatorowi. Pierwsi Żydzi osiedlili się w Kolnie w 1765 r. 1 IX 1939 r. mieszkało tu ich 2300. Pamięci 2000 Żydów z Kolna wymordowanych przez niemieckich nazistów w Kolnie, Kolimagach, Mściwujach i Stawiskach”.

— Wierzę, że nowa brama tego cmentarza nie będzie dzielić Polaków i Żydów, bo nasi przodkowie wspólnie tworzyli i historię Polski, i historię Kolna — mówi rabin Schlomo Besser.

Na zdjęciu: Żydzi na cmentarzu w Kolnie



Gospodarka polska rozwija się najszybciej w Europie. W ubiegłym roku Produkt Krajowy Brutto wzrósł średnio 5,4 proc., a w pierwszym półroczu ponad 6 proc. Po raz pierwszy od lat kopalnie zamiast zwalniać, zaczęły przyjmować do pracy górników. Specjaliści prognozowali powstanie tysięcy miejsc pracy w przemysłach motoryzacyjnym, spożywczym, meblowym, stoczniowym oraz w handlu i budownictwie. W tym roku tempo wzrostu osłabło. Według GUS, w pierwszym półroczu wyniosło jeszcze 2,4 proc. Jak to widać z „punktu siedzenia” naszych przedsiębiorców?



Apetyt na inwestycje

Andrzej Rutkowski, prezes Browaru Łomża: — Z perspektywy mojej firmy jest ożywienie, i to znaczące, bo przez dwa lata zwiększyliśmy sprzedaż piwa o ponad 25 procent. Mamy większe przychody, patrzymy w przyszłość z optymizmem, planujemy rozbudowę browaru. Zapadła decyzja o przeznaczeniu przez naszą spółkę w przyszłym roku na inwestycje 8 mln zł, w tym 5 mln na zwiększenie mocy wytwórczych browaru. Rozwija się także cała branża piwna w Polsce, w ubiegłym roku o 1,5 proc., w tym o 4 proc. Zbliżamy się do unijnych wskaźników spożycia piwa.

Ostatni rok jest korzystny także dla innych przemysłów spożywczych, jak mleczarski, mięsny. Widać ożywienie, wzrost produkcji i chęci do inwestowania w rozwój firm.

Inwestycje są ważnym czynnikiem ożywienia gospodarczego. Przynoszą nowe miejsca pracy, nakręcają koniunkturę. Chęciom inwestycyjnym towarzyszy jednak powszechne oczekiwanie, że nowy rząd wprowadzi ułatwienia i zachęty w postaci inwestycyjnych ulg w podatkach. To bardzo ważne dla firm. W tej chwili ulgi takie praktycznie nie ist-

nieją. Sporadycznie pojawiają się dla wybranych grup, branż. Nie ma klarownych przepisów, na mocy których każdy inwestor korzysta z ulgi. Myślę, że wprowadzenie ulg inwestycyjnych szybko odczulby pozytywnie budżet państwa. Zaczęłyby rozwijać się wszystkie branże, zwiększyłyby się wpływy podatkowe z nowych działalności gospodarczych i nowych miejsc pracy.

Dużą uciążliwością i hamulcem rozwoju jest nie tylko wysokie obciążenie podatkowe. Także zawiłe i niezrozumiałe prawo podatkowe i jego interpretacje. Przedsiębiorca nigdy do końca nie wie, czy uzyska zwrot podatku VAT tak, jak uważa, bo Urząd Skarbowy zawsze może mu czegoś nie uznać jako kosztu przychodu. W niepewności do końca czeka na decyzję fiskusa.

Uprościć przepisy, obniżyć podatki, wprowadzić ulgi inwestycyjne — jeśli te trzy warunki będą spełnione, wzrost gospodarczy będzie gwarantowany. Osobiście jestem optymistą. Uważam, że wzrost będzie w tempie kilku procent rocznie. (MK)

Na zdjęciu: Andrzej Rutkowski jest prezesem Zarządu Browaru Łomża sp. od 2 lat



Twórcza potęga

— W Banku Spółdzielczym w Piątnicy dzieje się tak, jak mówi Pismo święte: pomnażane są talenty. Niedawno został zmodernizowany i rozbudowany Bank w Piątnicy, w ubiegłym roku oddział w Stawiskach i dziś w Wiźnie. Gratuluję i życzę dalszych sukcesów, dalszego pomnażania talentów — wyliczał Józef Modzelewski, dyrektor Oddziału Okręgowego Narodowego Banku Polskiego w Białymstoku.

Bank w Wiźnie istnieje 75 lat. Najpierw (1930 r.) powstała Kasa Stefczyka, która po reorganizacji w 1952 roku nazywała się Gminną Kasą Spółdzielczą, a od 1966 roku Bankiem Spółdzielczym.

— Na początku lat dziewięćdziesiątych, jak cała spółdzielczość bankowa, przeżyaliśmy ogromny kryzys. Wtedy zwróciliśmy się do Banku w Piątnicy o przejęcie. Od jedenastu lat jesteśmy Oddziałem. W tym czasie wspólnie odbudowaliśmy zaufanie do klientów, zaczęliśmy się dynamicznie rozwijać. Do naszych sukcesów przyczynił się Aleksander Kaczyński, prezes BS w Piątnicy — mówi Halina Nitkiewicz, dyrektor Oddziału w Wiźnie.

Dziś BS w Wiźnie ma około 13 mln depozytów, służy rolnikom pomocą, „kasą”, kredytem.

Bankowa uroczystość była okazją do nagrodzenia najbardziej zasłużonych bankowców.

Prezes Narodowego Banku Polskiego przyznał odznakę honorową „Za zasługi dla bankowości Rzeczypospolitej Polskiej” Halinie Calik i Halinie Nitkiewicz.

Uchwałą Kapituły Krajowej

go Związku Banków Spółdzielczych Złotym Krzyżem Zasługi im. ks. Piotra Wawrzyniaka odznaczeni zostali: Aleksander Kaczyński i Zenon Józef Siudakiewicz; Srebrnym Krzyżem Zasługi im. Ks. Piotra Wawrzyniaka Andrzej Szczepańczyk; złotą odznaką za zasługi dla spółdzielczości bankowej im. Franciszka Stefczyka: Jadwiga Domurat, Krzysztof Dobroński, Anna Razarenkow, Ewa Szczeppek; srebrną odznaką za zasługi dla spółdzielczości bankowej im. Franciszka Stefczyka: Jan Gacki, Tadeusz Kalisiewicz, Elżbieta Kotowska, Urszula Pieńkowska, Stanisław Sokołowski, Maria Stachelska.

Honorową Złotą Odznaką „Za zasługi dla polskiej bankowości spółdzielczej”, przyznaną przez Kapitułę Odznaczeń i Wyróżnień Zrzeszenia Banku Polskiej Spółdzielczości, odznaczeni zostali: Halina Calik, Henryka Chrzanowska, Kazimierz Frackiewicz i Halina Nitkiewicz.

„Pieniądz i kredyt, jak ogień i woda, są takimi potęgami, które szerzą klęski i zniszczenia, jeżeli się je puści samopas, a przeciwnie, gdy się ich użyje we właściwy sposób, stają się potęgami twórczymi, budującymi i wspierającymi pracę człowieka”, pisał Franciszek Stefczyk.

W Banku Spółdzielczym w Piątnicy i jego Oddziałach pieniądz i kredyt, wspierane pracą Zarządu i pracowników, są potęgami twórczymi. (M.T.)

Na zdjęciach: BS w Wiźnie; dyr. Oddziału Halina Nitkiewicz; odznaczeni bankowcy



1

— Gdy zobaczyłam pogotowie, pomyślałam, że coś złe z ojcem i Andrzej wezwał lekarza — wspomina Hanna Gronostajska. — Ale zdziwiłam się, dlaczego karetka nie stanęła na drodze, przed domem, ale na podwórku, przy samym budynku gospodarskim! Za chwilę zobaczyłam też policjantów...

gadać z ludźmi, bo w tygodniu nie ma czasu.

— Poprosił mnie, żebym nastawił mu wodę do mycia. Zapowiedział, że niedługo wróci, a ja, że przygotuję kolację. I poszedł.

Mijał czas. Woda na kuchni powoli stygła. Andrzej nie wracał. Ojciec wyszedł na podwórko. W oknie domu, w którym mógł być, paliło się światło.

wieść, dlaczego to zrobił. Pod poduszką.

Po pogrzebie znalazł pismo z firmy windykacyjnej w Warszawie. Wezwanie do zapłaty 1788 złotych i 7 groszy. Termin: 12 września 2005 roku.

— Nie wiem, czy i kiedy przyszło następne wezwanie. Chłopak nie zdradził się ani słowem! Gdyby powiedział w czym rzecz, jakoś w rodzinie

wsze, ale trochę jakby nie-swoją. Powiedział: „Dostałem wezwanie do zapłaty i znowu pójde siedzieć”. Nie mówił, o co chodzi, a ona nie wypytywała.

— Wolał śmierć niż więzienie... Nie chciał mnie martwić. Milczał... — powtarza przez łzy ojciec.

Siedzi przy stole w kuchni, której okna wychodzą na podwórko; wprost na oborę... Siedzi tak całymi godzinami. Z książeczką do nabożeństwa.

— Modłę się za niego, modłę się za siebie, żeby unieść

Nigdy nie odmówił nikomu pomocy. Teraz wielu zastanawia się, czy to nie on potrzebował pomocy od nas

Tak, w listopadowy niedzielny poranek, Milewo rozbudziła wieść o samobójczej śmierci Andrzeja, kawalera lat 31.

Odebrał sobie życie w oborze.

Umierał w nocnej ciszy, kiedy jego rodzinna wieś zagrożona była we śnie.

Umierał blisko ojca, który na wyciągnięcie ręki, tego wieczoru wciąż na niego czekał.

Umierał sam. Jedynym świadkiem jego śmierci było stojące w oborze ciele.

2

Na niedzielne nabożeństwo do kościoła w Puchałach zjechali ludzie z różnych stron parafii.

— Ktoś go znał, ktoś nie, ale coś takiego to zawsze niezwykłość — mówi Jerzy Bielicki z Milewa. — Że Andrzej targnie się na własne życie, nigdy przez myśl mi nie przeszło! Prawda, był małowówny, zamknięty w sobie. I uczynny. Nie zdarzyło się, żeby proszony o pomoc komuś odmówił. Dosłownie rzucał wszystko i już był! Teraz na pewno wielu w naszej wsi zastanawia się, czy to nie on potrzebował od nas pomocy.

3

Rodzeństwo Andrzeja poszło na swoje. Po śmierci matki gospodarował z ojcem. Postawny, silny.

— Rozumieliśmy się, dawaliśmy sobie radę — ojcu głos więźnie w krtani. — Z czasem część ziemi oddałem w dzierżawę, bo już na dobre dopadła mnie choroba. I dalej, z pomocą boską, ciągnęliśmy ten wóz.

Ostatniej w swoim życiu soboty, wieczorem, Andrzej szykował się na wieś, żeby po-

— Powiedziałem sobie: niech tam siedzą i gadają, ale ja już nie będę na niego czekał. Poczulem się zmęczony. Sprawdziłem: woda do mycia jeszcze ciepła. Pomyślałem, jak wróci, najwyżej podgrzeje, a ja się kładę. Przez myśl mi nie przeszło, że rozmowa przed jego wyjściem była naszą ostatnią... — rozpacza ojciec. — Teraz, kiedy już go nie ma, nie mogę darować sobie, że może za mało ze sobą rozmawialiśmy, za mało pytałem go o to, czy tamto, nie miałem pojęcia o tym, co go gnębi...

4

Dla nikogo we wsi, składającej się z około czterdziestu zagród, nie było tajemnicą, że Andrzej siedział za jazdę po pijanemu na... rowe-rze. Nie krył tego.

— Były kary w zawieszeniu, grzywny, opłaty — wylicza ojciec. — Nazbierało się tak, że w końcu musiał odsiedzieć. Siedem miesięcy w Grądach Woniecku. Wrócił 1 września. I już od progu, o tym „lekkim” zakładzie karnym, mówił: „Więzienie to coś strasznego”. Teraz wiem, że wolał śmierć, niż powrót do takiego miejsca. Ale gdyby powiedział chociaż słowo...

W niedzielę rano ojciec wstał, żeby nakarmić i napoić ciele. Nie zaglądał do pokoju syna przekonany, że jeszcze śpi.

— Śpieszyłem się z obrzędkiem, żeby zdążyć na mszę w telewizji. Wchodzę do obory... Powiesił się na sznurku do prasy... Znalazłem odpo-

zebrałoby się te pieniądze. Ale on wolał mnie nie martwić i milczał...

5

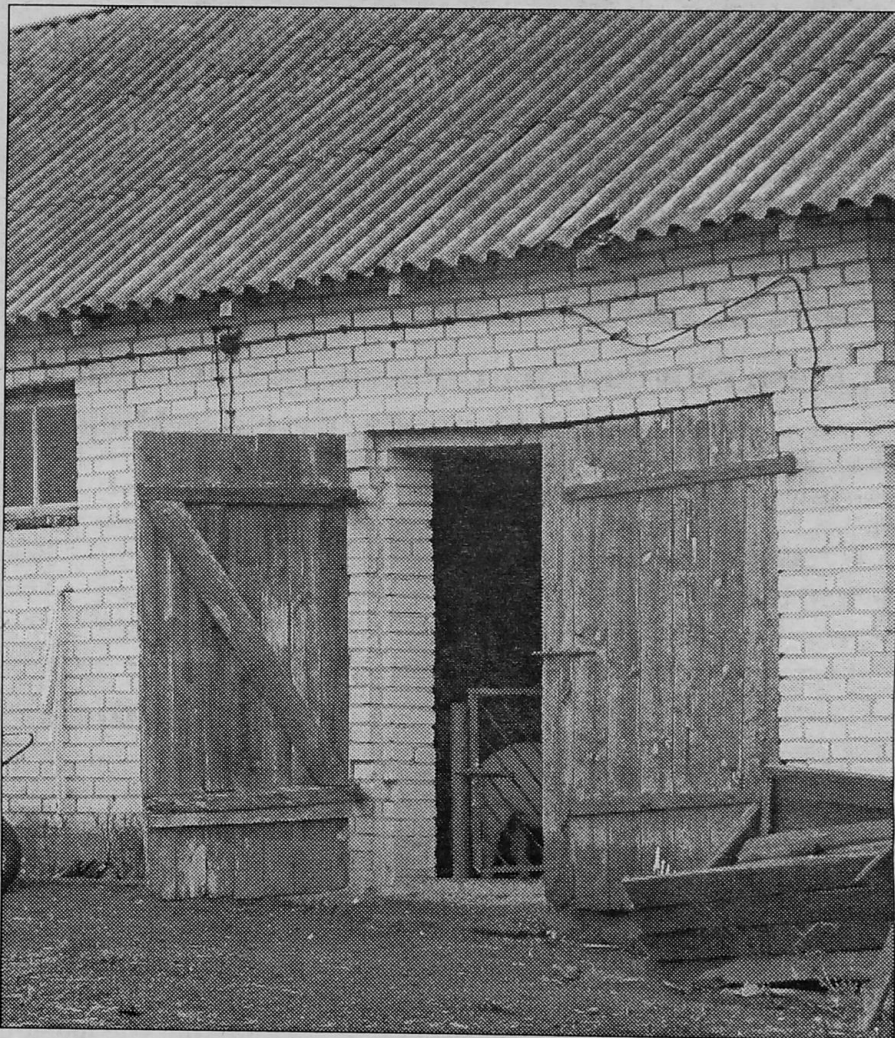
Hanna Gronostajska przypomniała sobie rozmowę, na dwa dni przed śmiercią Andrzeja. Niby był taki jak za-

ten ciężar. Podwójny. Jego śmierć i mojego życia z chorobą w samotności.

GABRIELA SZCZĘSNA

Na zdjęciu: obora, w której Andrzej odebrał sobie życie, w miejscu za otwartymi teraz drzwiami

Wśród



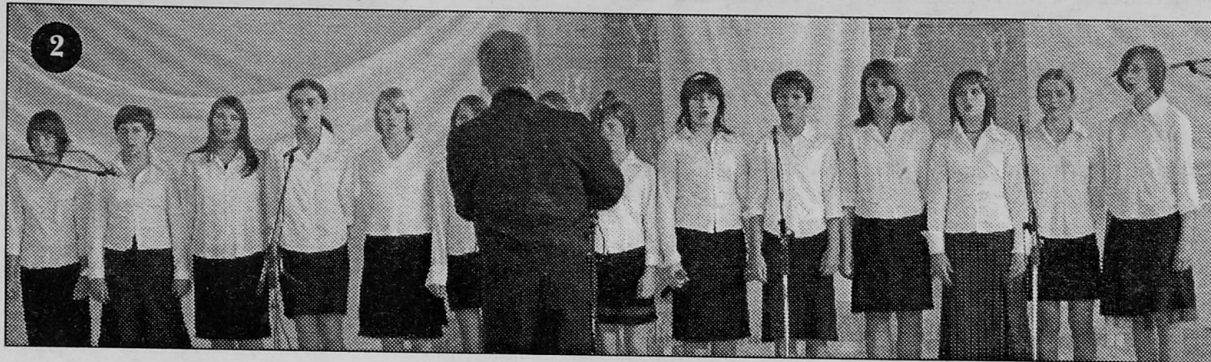
nocnej ciszy



W kategorii gimnazjów „Złoty Mikrofon” zdobyła „Gama” z Miejskiego Gimnazjum nr 1 w Zambrowie, a wyróżnienia: Sylwia Paszkiewicz-Garczarek (Gimnazjum w SOSzW w Długoborzu) i chór „Stokrotki” (PG w Kołakach Kościelnych).

Z pieśnią

Pieśni i piosenki VI Festiwalu Piosenki Religijnej i Patriotycznej pod hasłem „Bogu i Ojczyźnie” pochodziły z różnych okresów. Rozbrzmiewały od rana w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 5 w Zambrowie przepełniona miłością do Boga i zie-



W kategorii szkół ponadgimnazjalnych Grand Prix” zdobył zespół „Cantylena” z Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Zambrowie, a wyróżnienie Emilia Nowacka (Zasadnicza Szkoła Zawodowa w OSzW w Długoborzu).

W kategorii Schole „Złoty Mikrofon” występował zespół wokalo-instrumentalny parafii pw. Trójcy Przenajświętszej w Zambrowie, a chór dziewczęcy „Tęcza” (MOK Zambrów) został wyróżniony. (M.T.)

„Pieśń religijna i patriotyczna, jak uskrzydłony anioł, zawsze była w naszym narodzie”, mówi Marta Konopka, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Zambrowie

mi rodzinnej, rodziny i krajobrazu.

W Festiwalu uczestniczyły zespoły szkół powiatu zambrowskiego. Zespół „Camerta”, prowadzo-

ny przez Mariolę Zalewską, poza konkursem wprowadził w klimat i nastrój.

W kategorii szkół podstawowych „Złoty Mikrofon” występował Zespół

Wokalny z SP w Zakrzewie Starym, a wyróżnienia zdobyli: duet Julia Konopka i Izabela Wiaksa (kl. V, SP nr 3) i zespół „Stokrotki” (SP Kołaki Kościelne).

Na zdjęciach: 1. „Gama” z Zambrowa, 2. „Stokrotki” z Kołak Kościelnych, 3. zespół z Zakrzewa Starego

Nagroda dla wspólnoty

Ks. Jarosław Stefaniak, proboszcz parafii w Niedźwiadnej, laureat nagrody marszałka województwa podlaskiego w dziedzinie kultury: — Przyznanie nagrody ogromnie mnie zaskoczyło. Dopiero podczas uroczystości jej wręczenia dowiedziałem się, że zostałem zgłoszony przez Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wągów. Jestem bardzo rad, że dostrzeżona została praca może nie tyle moja, ile całej parafialnej wspólnoty parafii Niedźwiadna. To podnosi na duchu, że jeśli robi się coś wartościowego nawet w małej miejscowości, ktoś to dostrzega i docenia. Tą drogą chciałbym wszystkim za to podziękować.

Wspólna praca przy ratowaniu świątyni nie tylko zaowocowała ocaleniem cennego zabytku. Jeszcze cenniejsze są wartości duchowe, które przy tej okazji zostały odkryte przez wspólnotę parafialną. (MK)

Na zdjęciu: Ks. Jarosław Stefaniak, jak „Kontakty” niejedno-

krotnie pisały, od 2000 r. ratuje, wcześniej zaniedbany i zrujnowany gotycki kościółek parafialny w Niedźwiadnej, jeden z cenniejszych zabytków w regionie. Najważniejsza była rekonstrukcja barokowego ołtarza z początków XVIII w., usuniętego ze świątyni w latach 70. W czasie najbliższej kolędy ks. Stefaniak przedyskutuje z parafianami projekt nowej aranżacji wnętrza kościoła. (MK)



Konkurs o Medal im. Wiktora Godlewskiego

XIV edycję Konkursu o Medal im. Wiktora Godlewskiego ogłasza Kapituła Medalu.

Zgłoszenia kandydatów, z opisem ich osiągnięć w dziedzinie poznawania, ochrony i popularyzowania przyrody ojczystej, zwłaszcza Mazowsza i Podlasia, należy przysyłać do 31 stycznia 2006 roku pod adresem: Kapituła Medalu im. Wiktora Godlewskiego, Gminny Ośrodek Kultury i Sportu, ul. Pawła Olszewskiego 2, 07-325 Boguty Panki.

Wśród dotychczasowych laureatów Medalu im. Wiktora Godlewskiego są naukowcy, leśnicy, nauczyciele, dziennikarze, fotograficy, filmowcy, instytucje, organizacje, społecznicy.

— Mam nadzieję, że kolejna edycja Konkursu pozwoli nam „odkryć” kolejnych ludzi, którym poznawanie i ochrona ojczystej przyrody są szczególnie bliskie — mówi Roman Świerżewski.



KONTAKTY

Tu warto być 24-30 listopada

Białystok

XXI OGÓLNOPOLSKI FESTIWAL „JESIEŃ Z BLUESEM”, piątek 25 — sobota 26 listopada, sala Kina Forum (ul. Legionowa 5, tel. (85) 742-48-23), początek koncertów piątek, godz. 18.00, sobota, godz. 17.00.

Markowa impreza Białostockiego Ośrodka Kultury. Najstarszy i najlepszy Festiwal bluesowy w Polsce. Występują najwybitniejsi wykonawcy bluesa z Polski, Europy i USA. Gwiazdą jest w tym roku Dave Ellis z Wielkiej Brytanii (na zdjęciu), wokalista, wirtuoz gitary.



Łomża

„LET'S HAVE A PARTY”, muzyka lat 60. w wykonaniu Studia Piosenki PopArt, piątek, 26 listopada, godz. 18.00, MDK-DŚT (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 216-32-26).

Przeboje legendarnych wykonawców rock and rolla lat 60. (Jerry Lee Lewis, Chuck Berry, Little Richard, Elvis Presley). Nowy program podopiecznych Bernarda Karwowskiego powstał podczas wakacyjnych warsztatów w Krakowie. Odmłodzone Studio Piosenki PopArt (na zdjęciu) składa się z dziewięciorga utalentowanych muzycznie i wokalnie dziesięcio- i dwunastolatków.



XIII GIEŁDA PIOSENKI, sobota, 26 listopada, sala Liceum Katolickiego, ul. Sadowa 12, początek przesłuchań godz. 11.00, koncert galowy godz. 17.00.

Pod patronatem „Kontaktów” kolejna edycja Giełdy, promującej utalentowane muzycznie dzieci. Nad laureatami artystyczną opiekę sprawuje ROK, dbając o ich rozwój. Sponsorzy: Urząd Miejski w Łomży, Starostwo Powiatowe, firma Educo.

„NAP”, KONCERT MARKA NAPIÓRKOWSKIEGO, niedziela, 27 listopada, MDK-DŚT (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 216-32-26).

W ramach Łomżyńskiej Jesieni Kulturalnej jazz z najwyższej półki. Gitarzysta Marek Napiórkowski z zespołem znakomitych muzyków prezentuje najnowszy album pt. „Nap”. Gościnnie gra saksofonista Henryk Miśkiewicz.

„BROADWAY, BROADWAY!”, widowisko musicalowe, środa, 30 listopada, godz. 19.00, sala PUW, ul. Nowa 2; organizator Regionalny Ośrodek Kultury (tel. 219-01-11).

„Kontakty” patronują widowisku, firmowanemu przez Teatr Wielki w Łodzi, wyreżyserowanemu przez Laco Adamika. Wybitni soliści operowi w lekkim repertuarze. „Wiecznie młode” przeboje wykonuje m.in. Rafał Songan (na zdjęciu), niezapomniany wykonawca partii Nabucca w operze Verdiego, wystawionej trzy lata temu w łomżyńskiej katedrze przez Jacka Szymańskiego. Sponsorzy: PKO BP, OSM Piątnica, Browar Łomża, Kwiaciarnia Ogrodnik, Pepes S.A., Ambrella, PTH Kurpiewski, Drukarnia Kamil Borkowski, MJ Jedwabne.



Nowogród

SALON POD GONTEM: „Opowieści myśliwskie”, piątek, 25 listopada, godz. 18.00, Skansen Kurpiowski (ul. Pałacowa 25, tel. 217-55-62).

Gościem będzie dr Rafał Skoczylas z koła łowieckiego „Gawra” przy Polskiej Akademii Nauk w Warszawie.

Suwałki

„MUZYCZNE ANDRZEJKI”, sobota, 26 listopada, godz. 19.00, sala widowiskowa ul. Noniewicza 10; organizator ROKiS (tel. (87) 566-42-11).

Wystąpi Johnny Rowls (na zdjęciu), muzyk i wokalista ze stanu Missisipi; czarny bluesman, uczestnik białostockiego Festiwalu „Jesień z bluesem”.

(MK)



PATRONAT „KONTAKTÓW”

Pasja i namiętność

„Tango — pasja i namiętność” to tytuł koncertu Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej pod dyktando Jana Miłosza Zarzyckiego.

Solistami czwartkowego (24 listopada, godz. 18.30, sala PUW) koncertu będą: Michał Koc (akordeonista), Jakub Kruk (wiolonczelista) i Robert Kurdybacha (dyrygent), który gościnnie poprowadzi Orkiestrę. A w programie najsłynniejsze tanga Astora Piazzolli.

Muzyczny wieczór uatrakcyjni pokaz tancerzy Klubu Tańca Towarzystwa „AKAT”, którym de-

dykowany jest koncert. W ramach muzycznego programu ŁOK „Muzyczny relaks — trzeźwe szkoły” odbędzie się koncert z tym samym programem dla młodzieży (czwartek, 24 listopada, godz. 12.00, sala widowiskowa Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego), dofinansowany przez Urząd Miasta z Łomżyńskiego Programu Profilaktyki Problemów Alkoholowych.

Sponsorami koncertu są: Wyższa Szkoła Agrobiznesu, TV Łomża, Hotel Baranowski i Drukarnia Kamil Borkowski.

Konkurs na wiersz im. Jana Kulki

IV Konkurs Poetycki im. Jana Kulki ogłasza Miejski Dom Kultury — Dom Środowisk Twórczych w Łomży.

Warunkiem udziału jest nadesłanie do 30 grudnia 2005 roku dwóch niepublikowanych i nienagradzanych wcześniej wierszy na adres: MDK-DŚT, ul. Wojska Polskiego 3, 18-400 Łomża.

Tematyka utworów dowolna,

choć organizatorzy specjalną nagrodą uhonorują wiersz poświęcony Łomży lub jej okolicom.

Teksty, w trzech egzemplarzach, powinny być oznaczone godłem, a w zaklejonej kopercie adres i dane autora.

Ogłoszenie wyników konkursu 11 lutego 2006 roku w obecności laureatów. Więcej informacji w MDK-DŚT, tel. (86) 216-32-26. (MK)

DO KINA „MILLENIUM” Z „KONTAKTAMI”

25 listopada (piątek) — • Harry Potter i czara ognia, godz. 16.30, 19.30;

26 listopada (sobota) — • Harry Potter i czara ognia, godz. 13.45, 16.30, 19.30;

27 listopada (niedziela) — • Harry Potter i czara ognia, godz. 11.00, 13.45, 16.30, 19.30;

28 listopada — 1 grudnia (poniedziałek — czwartek) — • Harry Potter i czara ognia, godz. 16.30, 19.30.

Drodzy Czytelnicy! Trójka spośród Was, która w czwartek pierwsza zgłosi się do kina „Millennium” w Łomży z tym numerem „Kontaktów”, otrzyma bezpłatne bilety na wybrany film.

Bliższe informacje o repertuarze: tel. 216-75-19.

KINO „WRZOS” W KOLNIE

26-28 listopada (sobota — poniedziałek) — • Czas surfów, godz. 17.00.



Nagroda Marszałka

Nadzieja Artymowicz, białoruska poetka z Bielska Podlaskiego, ksiądz Jarosław Stefaniak, proboszcz parafii w Niedźwiadnej koło Szczuczyna, który doprowadził do odrestaurowania zabytkowego kościoła i ołtarza, oraz Bogdan Dudko z Białegostoku, wydawca pisma literacko-artystycznego „Kartki”, zostali tegorocznymi laureatami nagród marszałka województwa za działalność na rzecz kultury. (Wypowiedź ks. Jarosława Stefanka, str. 12.)

Na zdjęciu: Nadzieja Artymowicz



Winni ukarani i... zrehabilitowani

Decyzję Instytutu Pamięci Narodowej o umorzeniu sprawy tzw. sprawy furmanów, czyli wymordowania około 79 osób narodowości białoruskiej przez oddział Narodowego Zjednoczenia Wojskowego kpt. Romualda Rajsa „Burego” zimą 1946 roku, zatwierdził Sąd Okręgowy w Białymstoku. IPN uznał, że doszło do ludobójstwa, ale jednocześnie stwierdził, że za tę zbrodnię winni ponieśli już odpowiedzialność w powojennych procesach. Romuald Rajs został wówczas skazany na śmierć. Członkowie rodzin zabitych nie chcą pogodzić się z orzeczeniem, ponieważ w latach 90. dowódca i jego żołnierze zostali sądowo zrehabilitowani, a Rajs „Bury” doczekał się nawet pomnika!

Za dużo radnych!

Unieważnione powinny być uchwały podjęte w ostatnich miesiącach przez samorząd Sejn, uważa prokuratura i skierowała w tej sprawie wniosek do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Problem polega na tym, że ponad 2 lata temu radni pozbawili mandatu prezesa spółdzielni mieszkaniowej uznając, że nie może łączyć obu funkcji. Skład rady został uzupełniony w dodatkowych wyborach. Kilka miesięcy temu jednak Naczelny Sąd Administracyjny przywrócił mandat radnemu prezesowi. W samorządzie Sejn zasiada i głosuje od tej pory 16 radnych, a nie 15, jak to przewiduje ustawa dla miast tej wielkości, co, w ocenie prokuratury, stanowi naruszenie prawa.

Szrotówek w wosku

Prawie 2,5 tysiąca mieszkańców Białegostoku wzięło udział w zbieraniu liści kasztanowców. Wypełnili nimi ponad 1700 worków. Usuwanie opadłych liści to najtańsza i dosyć skuteczna metoda ochrony kasztanowców przed szrotówkiem kasztanowiaczkiem, który stanowi dla drzew śmiertelne zagrożenie. Larwy tego owada zimują w liściach, a wiosną zaczynają swoją niszczycielską działalność.

Przemysłowa dzielnica Łomży między Piłsudskiego i Fabryczną. W jej środku wąska, gruntowa dróżka, przy niej domki. Jakby czas stanął tu na co najmniej pół wieku. W jednym z domów, niskim, o płaskim dachu, mieszkał Przemek. Obok nieco większy dom, z nowymi tynkami. Przemek pomagał sąsiadom przy remoncie. Wtedy poznał ich kuzyna Ryśka, który przyjeżdżał ze wsi pod Szczuczynem, też do pomocy.

Chłopak z sąsiedztwa

Przemek w kwietniu ubiegłego roku skończył 18 lat. Gdy sąsiad poprosił go o pomoc przy remoncie, miał już wyrok za usiłowanie rozboju. Ze starszym dwa lata kumplem Mariuszem, wychowanym w bloku na osiedlu Południe, kradli i wyłudza-

Zabili z zimną krwią, żeby zrabować samochód. Pr Rysiek, którego zamoro

ani ich kuzyn Ryszard nie wiedzieli, gdy latem 2004 r. wspólnie z Przemkiem pracowali przy remoncie domu.

Zaginiony

Rysiek mieszkał na wsi pod Szczuczynem. Do Łomży przyjeżdżał pomagać siostrze i jej mężowi. Od wielu lat pracował legalnie w Niemczech. Miał nowe, dobre auto, chodził dobrze ubrany. W połowie września ubiegłego roku przyjechał z Niemiec wykopać ziemniaki w swoim gospodarstwie. Odwiedził siostrę i jej rodzinę w Łomży, z którą był bardzo zżyty. Być może spotkał ich sąsiad, Przemka. Być może przywitał się z nim, jak ze starym znajomym. Może Przemek powie-

ła go na listę poszukiwanych, a po dwóch miesiącach zaginionych. Rodzina Ryśka prowadziła poszukiwania na własną rękę przez ogłoszenia w prasie, rozlepianie plakatów w całej okolicy, wróżki i jasnowidzów. I nic. Ani jednej informacji.

Po dwóch miesiącach i 6 dniach, 2 grudnia, szwagier Ryśka w Łomży i rodzice w Chojnowie odebrali tzw. SMS głosowy. Nadawca polecał udać się na parking dla tirów przy drodze nr 61 koło Stawisk, gdzie ukrył przesyłkę, świadczącą o tym, że Ryszard żyje. Za powiadomienie policji zagroził zabójstwem Ryśka. Szwagier pojechał z kolegami we wskazane miejsce. Znaleźli zawiniątko, a w nim tablice rejestracyjne sa-

Jarkowi skrepowali ręce linką, przerzucili ją przez konar i uwiązali drugi koniec do poloneza...

Z zimną

li sprzęt RTV, telefony komórkowe i sprzedawali na internetowej aukcji. Mariusz, jako starszy, „zarobił” trzy wyroki w zawieszeniu: za umyślne paserstwo, handel narkotykami i posiadanie bez zezwolenia broni gazowej.

W maju Przemek znalazł nową „dojną krowę”: zaczął wymuszać pieniądze od młodszego dwa lata chłopaka z sąsiedniej ulicy. Jarek musiał mu dostarczać kilkaset złotych, w ściśle określonym terminie. Gdy spóźniał się, Przemek i Mariusz wymyślali mu kary. Raz wsadzili do starego poloneza Mariusza i wywieźli do Łasku Jednaczewskiego. Skrepowali ręce linką, przerzucili ją przez konar i uwiązali drugi koniec do poloneza. Mariusz ruszył z miejsca, Jarek zawisł na linie. Pobili go i zagrozili, że następnym razem zabiją. Ale Jarek po pewnym czasie znów zaczął się stawiać. Przemek ustalił, że buntuje go kolega Dawid. Złapali Dawida i wywieźli do lasu. Związali ręce linką, uwiązali do poloneza i wlekli za samochodem... Ale o tym ani sąsiedzi,

dział mu, że będzie miał do sprzedania okazynie i bardzo tanio komputer (słyszał wcześniej, że Rysiek chce kupić komputer) i poprosił go o numer telefonu komórkowego...

W sobotę, 25 września 2004 r., Rysiek z siostrzeńcami pracował do późna wieczorem przy wykopkach w Chojnowie pod Szczuczynem.

Chłopcy zauważyli, że ktoś do nie-

Dawida wywieźli do Łasku Jednaczewskiego, związali i wlekli za samochodem...

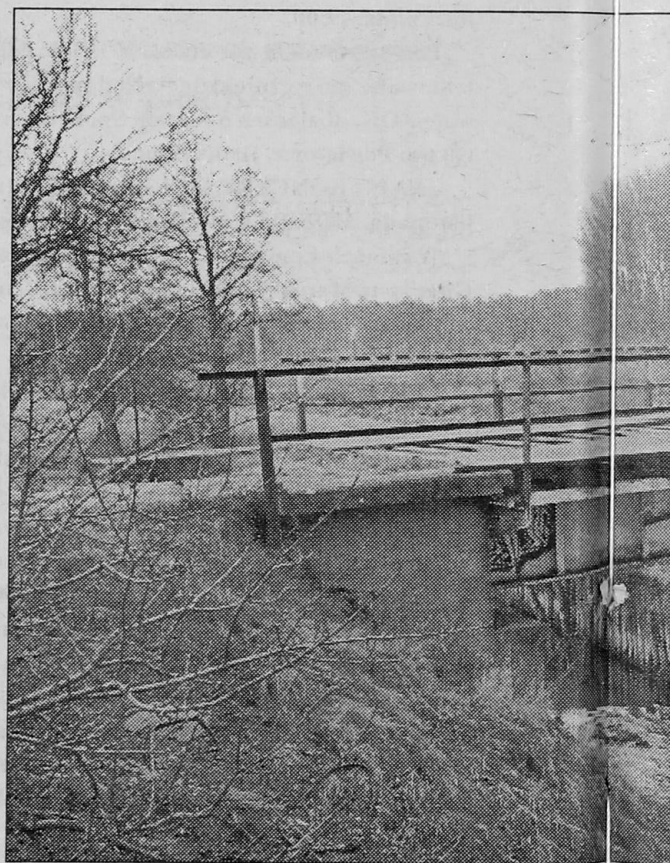
go wydzwaniał na komórkę, ale głupio im było dopytywać wujka, kto. Gdy skończyli pracę i dotarli do domu, już zmierzchało. Rysiek przebrał się, wskoczył do swojego renault megane i gdzieś pojechał.

Nie wrócił ani tego dnia, ani następnego.

Policja w Grajewie wpisa-

mochodu Ryśka i list z żądaniem 20 tys. euro okupu za jego życie. Rodzina miała zebrać pieniądze w 40 godzin i dostarczyć w to samo miejsce.

Szwagier Ryśka nie uległ groźbie, poszedł z listem na policję i zaczął działać według wskazówek policjantów, którzy wciągnęli bandytów w pułap-



nochód. Przemek miał wtedy 18 lat. Mariusz lat 20.
go zamordowali, 40 lat

ych, a
ginio-
wodzi-
rękę
, roz-
okoli-
I nic.

i 6
agier
Choj-
łoso-
ć się
dro-
gdzie
cą o
owia-
ł za-
r po-
zane
ko, a
e sa-

li

kę. Kilka dni później zawiózł
rzekomy okup, czyli zawiniąt-
ko z dwoma banknotami, po-
krytymi świecącym proszkiem,
w umówione miejsce koło pro-

Rysiek dotarł do Łomży oko-
ło 22.00. Przemek i Mariusz
czekali na niego na przystan-
ku koło dworca autobusowego.
Przemek przedstawił Mariusza

Mariusz zarzucił Ryśkowi linkę na szyję i zaczął dusić. Przemek wyciągnął nóż i uderzył w pierś Ryśka...

sektorium szpitala w Łomży. Za
jakiś czas pojawiła się zakaptu-
riona, drobna postać i sięgnęła
do skrytki. Policjanci na to cze-
kali. To był Przemek!

Zbrodnia

Najpierw mieli pomysł, żeby
zwać Ryśka do Czerwonego
Boru, tam pozbawić przytom-
ności i ukraść samochód. Po na-
myśle doszli do wniosku, że to
niebezpieczne, bo Rysiek może
ich rozpoznać i powiadomić po-
licję. Postanowili go zabić. Przy-
gotowali się. Mariusz kupił cien-

jako kolegę, który chce sprze-
dać komputer. Powiedział, że
teraz pojedą do jego domu.
Usiadł koło Ryśka, a Mariusz
zajął miejsce z tyłu. Pojechali
na ul. Poznańską. Za kościołem
kazali Ryśkowi skręcić w bocz-
ną drogę, wiodącą w kierunku
porośniętych chaszczami zaro-
śli nad Łomżyczką. Za ostatni-
mi zabudowaniami, gdzie rze-
komo miał mieszkać Mariusz,
kazali się zatrzymać. Mariusz
udał, że chce wysiąść, aby pójść
do domu po komputer. Szybko
wyciągnął z kieszeni linkę, za-

jechali do Lasku Jednaczew-
skiego, wykopali dół, wywlekli
zwłoki z bagażnika, zakopali...
Przemek zabrał kurtkę Ryśka.
W kieszeniach były pieniądze i
dokumenty.

Z samochodu wymontowali
części, karoserię pocięli i sprze-

dali. Po dwóch miesiącach, gdy
znów zaczęli odczuwać brak go-
tówki, Przemek wymyślił „nu-
mer” z okupem...

Bez skruchy

W śledztwie Przemek usiło-
wał zważyć winę na Mariusza.
Mariusz przez pierwsze miesia-
ce pobytu w areszcie do nicze-
go się nie przyznawał. W koń-
cu przyznał się, ale twierdził,
że Przemek zmuszał go, by na
niego „zarabiał”. Groźbami i
szantażem wymuszał pieniądze.
Prokurator nie dał temu wiary.
Oskarżył obu o zaplanowanie i
popelnienie zbrodni „ze szcze-
gólnym okrucieństwem, z moty-
wacji zasługującej na szczególne
potępienie, bo z chęci zysku”.

Psycholog sądowy scharakte-
ryzował Przemka: „Osobowość
egocentryczna, nie licząca się z
potrzebami innych osób. Brak
uczuć wyższych. Nie potrafi wy-
ciągnąć wniosków z doświad-
czeń. Skłonny do manipulowa-
nia, kłamania, obwiniania in-
nych w celu osiągnięcia zamie-
rzonych korzyści”.

Z charakterystyki Mariusza:
„Niska wrażliwość, brak uczuć
wyższych, skoncentrowanie na
sobie i własnych potrzebach”.

krwią

Ani w zachowaniu Przemka,
ani Mariusza biegli sądowi nie
dopatrzyli się poczucia winy i
znaków skruchy.

Ich proces rozpocznie się w
połowie grudnia w Sądzie Okrę-
gowym w Łomży.

(Niektóre imiona i okoliczno-
ści zostały zmienione).

JOANNA WILK

Na zdjęciu: z tego mostku
Przemek wyrzucił do Łomżyczki
nóż, którym zabił Ryśka

7 500 000 euro za ptaszka

Wodniczkę, jeden z najrzad-
szych gatunków ptaka śpiewające-
go w Europie, weźmie pod ochro-
nę Unia Europejska, a zarobią na
tym także podlascy rolnicy. Za-
grożony wyginięciem ptaszek
mieszka bowiem na terenach Bie-
brzańskiego Parku Narodowego.
Program polegał będzie przede
wszystkim na przywróceniu na-
turalnego stanu bagiennych łąk i
torfowisk. Znaczną część z 7,5 mi-
liona euro na ten cel mogą otrzy-
mać rolnicy znad Biebrzy, jeżeli w
odpowiednim okresie będą wyka-
zać łąki (tradycyjnymi metoda-
mi), paść na nich bydło i usuwać
krzaki. Ma to służyć odtworze-
niu naturalnych siedlisk wodnicz-
ki, której ilość w Polsce należy do
największych w Europie.

Izba na łowach

Udziału w szacowaniu szkód
wyrządzanych na polach przez
zwierzynę łowną domaga się od
organizacji łowieckich w Białym-
stoku, Łomży i Suwałkach Podla-
ska Izba Rolnicza. Zgodnie z pra-
wem za straty spowodowane przez
dziką zwierzynę nie objętą ochro-
ną odpowiadają koła łowieckie
korzystające z danego terenu. Sy-
tuacja rodzi częste nieporozumie-
nia z oczywistych względów: my-
śliwi chcą płacić jak najmniej, rol-
nicy domagają się jak najwięcej.
Przedstawiciele Izby uważają, że
mogliby spełniać w konfliktowych
sytuacjach rolę arbitrów.

Mało ziemniaków

Tegoroczną kampanię zakoń-
czył jedyny w regionie zakład prze-
twórstwa ziemniaczanego, PEPEES
w Łomży. Skup okazał się o 20 pro-
cent mniejszy od limitu, wyznaczo-
nego przez Unię Europejską. Głównym
powodem była chłodna wiosna
i suche lato, które sprawiły, że ziem-
niaków urosło mniej i miały mniej-
szą zawartość skrobi.

„Twoja
Gwiazdka”

dodatek
w „Kontaktach”
za tydzień!

KONTAKTY



go, związali mu ręce linką
em...

ada-
jego
brać
star-
legł
na
dług
órzy
łap-
ka linkę, a Przemek zabrał z
domu nóż z długim ostrzem. W
sobotę, 25 września, Przemek
o 1 rana dzwonił na komórkę do
Ryśka, ale Rysiek nie odbierał.
Dodzwonił się dopiero pod wie-
czór i powiedział, że jest wyjąt-
kowa okazja, gdyż kolega jutro
wyjeżdża za granicę, ale dziś
chce tanio sprzedać komputer...

rzucił Ryśkowi na szyję i zaczął
dusić. Siedzący z przodu Prze-
mek wyciągnął nóż i uderzył
sześć razy w pierś i brzuch Ry-
szarda...

Wywlekli go z kabiny i wci-
snęli do bagażnika. Mariusz
usiadł za kierownicą. Pojecha-
li do kumpli na Łomżycy, wpro-
wadzili samochód do garażu,
zmienili tablice rejestracyjne,
wyrzucili kołpaki, wyczyścili
kabine. Przemek pożyczył łopa-
tę, „żeby zakopać śmieci”. Po-



16

denckich — wspomina Jolanta Kokot. — Przygiał krzyż do ogrodu i ukradł figurkę Jezusa Ukrzyżowanego, zniszczył dekorację z kwiatów. Zrobiło się wiel-



Niepojęte!

— Niepojęte! — mówi krótko Jolanta Kokot, sołtys Janowa (gm. Łomża).

Przydrożny metalowy krzyż mieszkańcy wsi postawili w 1929 roku. Nie zniszczyła go światowa wojna, a teraz, w czas pokoju, nie oparł się wandalowi i złodziejowi.

— Pierwszy raz przyszedł w nocy, tuż po wyborach prezy-

kie poruszenie, wszyscy się zbiegli. Było jasne, że krzyża na pewno nie zgięła jedna osoba. Mężczyźni szybko go naprawili, umocowali nową figurkę. Odtąd codziennie obserwowaliśmy, czy nic się nie zmieniło. Minał miesiąc i znowu ukradzioną figurką! Powiadomiłam policję.

Nikt nikogo wprost nie wskazał palcem, ale na jednej z pose-



strony sznur dzieci i młodzieży, spieszących do przedszkola i na lekcje, z drugiej sznur samochodów; sznur tysięcy samochodów!

— Najważniejsza w tej pracy jest pewność i zdecydowanie. Żeby w porę kierowca dostał znak ode-

Anioł na zebrze

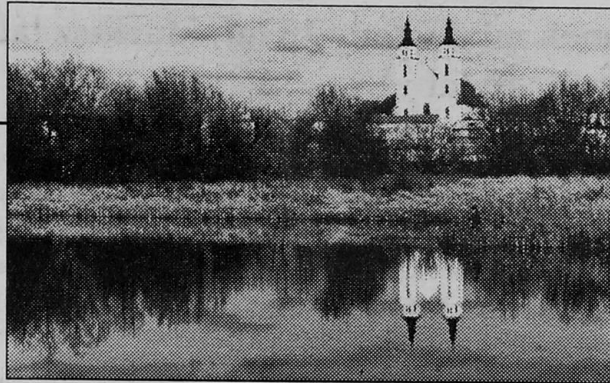
— Niektórzy nazywają mnie aniołem stróżem. Doczekałem się! Ale to mile i najlepszy znak, że jestem potrzebny, mimo „zebrzy” i światła — mówi Jerzy Banach z Drozdowa, jedyny w powiecie łomżyńskim „przeprowadzacz” przez jezdnię.

Miejscem jego pracy jest skrzyżowanie dwóch krajowych dróg w Piątnicy, obok przedszkola i szkoły. Na „posterunku”, z tablicą „stop” staje o godzinie 7.15. To pora prawdziwego obłądu: z jednej

mnie, a ja od niego — mówi Jerzy Banach. — Chyba dobrze się rozumiemy, bo odkąd tu pracuję, nie zdarzyła się nawet stłuczka! To dla mnie wielka satysfakcja.

— Jerzy Banach to człowiek bardzo odpowiedzialny — chwali drogowego „anioła stróża” Edward Łada, wójt gminy Piątnica. — Nie tylko ja mogę powiedzieć, że już nie wyobrażam sobie tego miejsca bez niego.

Na zdjęciu: Jerzy Banach, drogowy anioł stróż



Raport:

• Sesja budżetowa Rady Powiatu Łomżyńskiego odbędzie się w środę, 21 grudnia 2005 roku (godz. 10.00), w Regionalnym Ośrodku Kultury w Łomży (ul. Małachowskiego 4).

• 12 tysięcy złotych z rezerwy subwencji oświatowej Ministerstwa Edukacji i Sportu otrzymał prowadzony przez powiat Zespół Szkół w Marianowie (gm. Piątnica) na zakup sprzętu komputerowego.

• 26 szkolnych klubów sportowych jest w powiecie łomżyńskim.

• 29 sesja Rady Gminy Łomża odbędzie się w piątek, 25 listopada 2005 roku (godz. 10.00) w sali konferencyjnej Publicznego Gimnazjum nr 9 im. Rodziny Lutosławskich w Łomży (ul. Marii Skłodowskiej-Curie 1 a, budynek starego szpitala).

• Wybory sołtysów w gminie Piątnica, po rezygnacji poprzednich, odbędą się w Poniedziałek w piątek, 25 listopada o godz. 18.00, a w Wyrzyskach o 10.00.

• 1470 mieszkańców ma Wiza. Dzieci i młodzieży poniżej 18. roku życia jest tylko 256.

Na krzyżu jest teraz trzecia figurka. Nie ma chyba nikogo, kto od rana nie sprawdza, czy wciąż na swoim miejscu.

Ludzi zaskakuje determinacja przestępcy. Krzyż stoi przy ruchliwej krajowej drodze, blisko domów, oświetla go uliczna latarnia, a jednak nie bał się ani sądów ludzkich, ani boskich.

Na zdjęciu: przydrożny za- bytkowy krzyż w Janowie, który upatrzył sobie nieznany wandal i złodziej

Las pamięci

„W tym lesie, w mogile zbiorowej spoczywa około 400 osób narodowości polskiej i żydowskiej, żołnierzy polskiego państwa podziemnego oraz więźniów z więzienia w Łomży, rozstrzelanych przez niemieckiego okupanta w maju 1942 r., 18 września i 17 grudnia 1943 r.” Tablica z takim napisem stała

obok miejsca spoczynku ofiar drugiej wojny światowej w lesie koło Pniewa. Odnowione ogrodzenie i nagrobek z 1959 roku, uporządkowane otoczenie, droga dojazdowa oraz tablice wskazujące miejsce pamięci narodowej. Gmina Łomża przeznaczyła na to 5 tysięcy złotych, 6 tysięcy przekazała Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa.



Gmina Łomża dba także o cmentarze z pierwszej wojny światowej. Niedawno, z pomocą rządu Niemiec, odnowiła cmentarze: w Chojnach Młodych i Sierzputach Młodych. W roku 2006 chce uporządkować zbiorową mogilę żołnierzy niemieckich w Gaci.

Na zdjęciu: odnowiony nagrobek na zbiorowej mogile ofiar mordy w pniewskim lesie





Cmentarz ewangelicki w Szczuczynie na tzw. szwedzkim szanclu, czyli wzgórzu na peryferiach miasta przy trakcie warszawsko-peters-

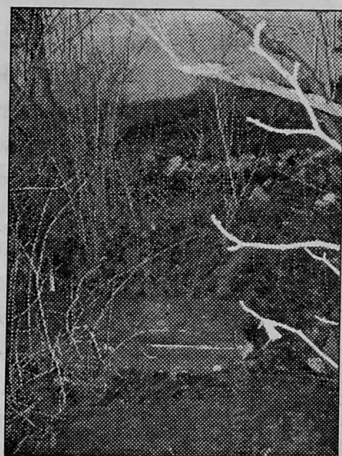
BLISKIE

KONTAKTY

chaszczami, wśród których natrafić jeszcze można na tablice nagrobne z inskrypcjami. Czy muszą zginąć?

Kilka lat temu cmentarz parafialny ogrodzony został w tym miejscu murem. Cmentarz ewangelicki znalazł się poza nim i pozwoli zamienia się...

w śmietnik! Odwiedzający groby bliskich, prawdopodobnie z nie-



ważnie rzemieślnicy, sprowadzeni z Niemiec przez właścicieli miasta i częściowo spolonizowani.

— Ochroną konserwatorską objęty jest w Szczuczynie cmentarz katolicki z częścią ewangelicką, która wymaga uporząd-

kowania — przyznaje Sławomir Zgrzywa z biura Urzędu Ochrony Zabytków w Łomży. — Musi powstać lokalna inicjatywa na rzecz jego odnowienia i utrwale-
nia ewangelickiego śladu w historii miasta. (MK)

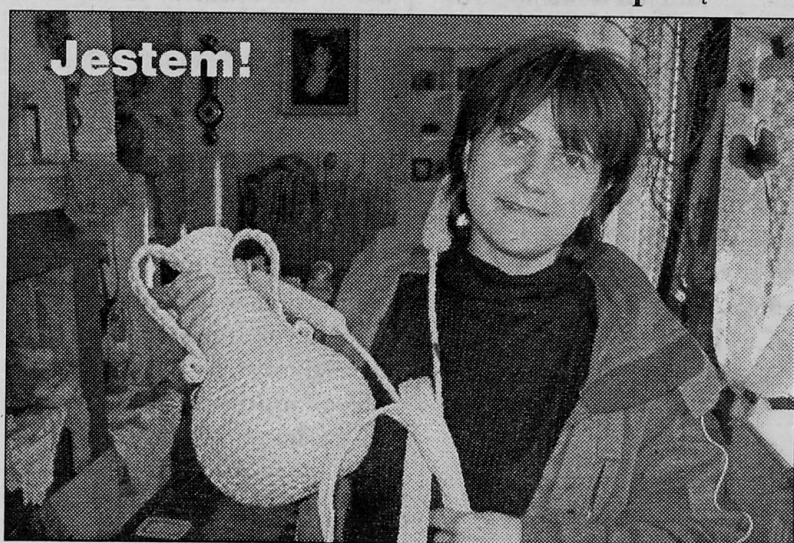
Na zdjęciu: ewangelickie nagrobki wśród chaszczy i śmieci

Ślad w śmieciach

burskim (obecnie droga krajowa nr 61), to teren sąsiadujący bezpośrednio z cmentarzem parafii katolickiej. Jest zaniedbany, porośnięty

wiedzy, wyrzucają śmieci wprost na cenne świadectwo swojej historii. Ewangelicy żyli w Szczuczynie w XVIII i XIX. Byli to prze-

„Czasem coś takiego mnie nachodzi, że nawet w trakcie gotowania obiadu siadam i piszę”



Dorota Bronakowska z Rudy jest matką dwojga dzieci, prowadzi z mężem firmę i zarabia na

życie pracą w lesie, zajmuje się domem. Jednym słowem doba jest dla niej za krótka. „Ale cza-

sem coś takiego mnie nachodzi, że rzucam wszystko, obiad może się przypalić, a ja siadam i piszę”, wyznaje.

Co pisze? Przede wszystkim wiersze, które chowa do szuflady. Nie ma odwagi, by komuś je dać do przeczytania. Także scenariusze widowisk, nawiązujących do starych miejscowych obrzędów oraz prześmiewcze teksty dla wiejskiego teatru. Te są wystawiane publicznie, wzbudzają zainteresowanie.

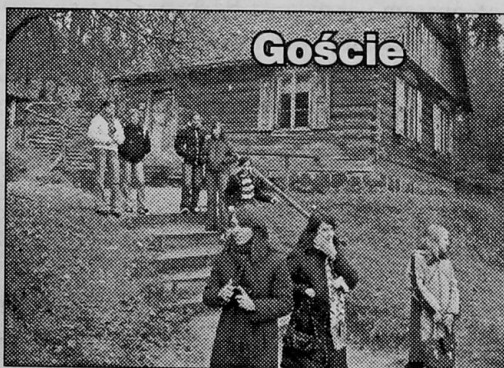
W Rudzie i okolicznych wsiach jest wiele obdarzonych różnymi talentami kobiet, które nie miały okazji i możliwości rozwijać ich, wychodzić z nimi do świata. Stworzyły więc Klub Animatorów Tradycji przy Gminnej Bibliotece. Tu prezentują swoje rękodzieła, grają w wiejskim teatrze, promują wieś i gminę w regionie i kraju.

— Nasze życie stało się pełniejsze i ciekawsze, bo w końcu możemy publicznie powiedzieć: „Jesteśmy” — mówi Dorota Bronakowska. (MK)

Na zdjęciu: Dorota Bronakowska, oprócz pisanie tekstów dla wiejskiego teatru, wykonuje jeszcze cudenka ze... sznurka do snopowiązałki!

Zespół Szkół w Nieckowie nawiązał współpracę ze szkołą średnią w Równem na Ukrainie. W pierwszej połowie listopada Nieckowo odwiedziła grupa ukraińskiej młodzieży (12 osób). Przez tydzień uczniowie i nauczyciele z Nieckowa pokazywali ukraińskim kolegom swoje rodzinne strony. Odwiedzili Galerię Sztuki Współczesnej w Łomży i Skansen Kurpiowski w Nowogrodzie. Goście zapoznali się ze szkolną dydaktyką oraz rozrywkami uczniów z Nieckowa. Już planowany jest wyjazd z rewizytą do Równego. (MK)

Na zdjęciu: zwiedzanie Skan-



senu Kurpiowskiego w Nowogrodzie

„Kamień węgielny” za 83 mln euro

Firma Pfeleiderer z Grajewa rozpoczyna na placu, sąsiadującym z Zakładem Płyt Wiórowych, budowę nowej fabryki płyt z rozvlóknionego drewna MDF za 83 mln euro. We wtorek uroczyście położony został kamień węgielny pod budowę. Zakład będzie gotowy i rozpocznie produkcję na początku 2007 roku. (MK)

GRAJEWO



Raport:

• Kazimierz Górski, legendarny selekcjoner polskiej kadry piłkarskiej, jest honorowym patronem halowego turnieju piłki nożnej radnych, organizowanego 9-10 grudnia przez Ośrodek Szkoleniowo-Wypoczynkowy „Knieja” w Rajgrodzie. Ekipy gmin i powiatów z rejonu Grajewa i Łomży rozegrają turniej, który wyłoni reprezentację do meczu towarzyskiego ze słynną drużyną oldboyów „Orły Górskiego”. Podczas turnieju zbierane będą fundusze na pomoc pensjonariuszom Domu Pomocy Społecznej w Grajewie.

• W ramach XVII Przeglądu Dorobku Kulturalnego Miasta w minioną sobotę w klubie „Hades” odbył się konkurs solistów i zespołów wokalnolubnych z grajewskich szkół podstawowych.

• Selektywną zbiórkę surowców wtórnych prowadzą od września uczniowie Gimnazjum Gminnego w Radziłowie. Zbierają makulaturę, puszki aluminiowe i opakowania PET. Przoduje klasa III A przed I D i II A.

• Grajewska policja zatrzymała oszustkę, która wyludzała pieniądze „na nagrodę”. Od mieszkanki Toczyłowa wyłudziła 250 zł, obiecując, że otrzyma w nagrodę... 30 tysięcy! (MK)

Perła Wąsosza

Późnogotycki kościół farny z XVI wieku w Wąsoszu, jeden z najcenniejszych zabytków sakralnych w regionie, jest rewaloryzowany. W tym roku wykonana została naprawa i konserwacja zabytkowych gontów pokrycia dachowego. Odnawiany jest także ołtarz boczny Matki Bożej Różańcowej. Prace finansuje częściowo Urząd Marszałkowski. (MK)



18

— Poszedłem na strych, żeby wynieść stare lampy — mówi Henryk Ramotowski, konserwator w Szkole Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki w Stawiskach. — Pokręciłem się trochę, przełożyłem jedno, przełożyłem drugie i nagle patrzę: godło z orłem w koronie! Ucieszyłem się tak, jakbym znalazł wielki skarb!

Godło pochodzi prawdopodobnie z 1936 roku, w którym

Orzeł



wacji i umieścimy w korytarzu, jako szczególnie cenną pamiątkę z historii naszej szkoły i Stawisk — zapowiada dyrektor Sławomir Chodnik.

W korytarzu znajduje się już przedwojenna metalowa tablica z herbem i napisem „Magistrat miasta Stawiski”, znaleziona kilka lat temu w prywatnym dzisiaj domu przy ul. Wiejskiej, który przed wojną był siedzibą lokalnej władzy.

Na zdjęciu: Henryk Ramotowski ze skarbem znalezionym na szkolnym strychu

na strychu



stem sam, a z ludźmi trzeba żyć w zgodzie”, zadzwonił do „Kontaktów” mieszkawiec wsi.

— Nie unikamy tego tematu, bo historia to fakty — mówi Teresa Chłudzińska, dyrektor Szkoły Podstawowej w Rogienicach Wielkich (gm. Mały Płock). — Naszym obowiązkiem jest wytłumaczenie dzieciom, skąd to się wzięło.

ny z Rogienic, przewodniczący Rady Gminy Mały Płock. — Ten obelisk to historia Polski i nie należy niszczyć jej śladów. Ludzie, których teraz pogardliwie nazywa się „utrwalaczami”, w większości byli zwyczajnymi ludźmi, którym przyszło pilnować publicznego ładu i porządku. Zapłacili za to życiem. Nie sądzę, żeby Rogienice z własnej woli kiedykolwiek chciały pozbyć się tej pamiątki, bo obelisk jest również częścią historii naszej wsi.

Na zdjęciu: obelisk w Rogienicach Wielkich

Pamięć na czerwono

„Napiszcie o wizytówce Rogienic przy krajowej drodze na Mazury. Ludzie z różnych stron zatrzymują się, robią zdjęcia i pytają, czy nam to nie przeszkadza. Mnie przeszkadza, ale je-

„To” ma postać obelisku i tablicy z napisem „W XX PRL funkcjonariuszom MO i SB i innym bojownikom poległym w walce z reakcyjnym podziemiem o utrwalenie władzy ludowej 1945–1949”. Dalej nazwiska i data: 22 lipca 1964 roku. Od pewnego czasu tablicę „zdołbi” także napis czerwona farba: „czerwone ch...”.

— Pamiętam, jak stawiali ten pomnik — wspomina Zygmunt Gajewski. — Poszło na niego dużo betonu i solidne zbrojenia. Dzisiaj jednym jest obojętny, drugim przeszkadza. Ale ze względu na rodziny tych, których nazwiska są tam wypisane, nikt nie chce się do tego mieszać, żeby nie było we wsi kłótni.

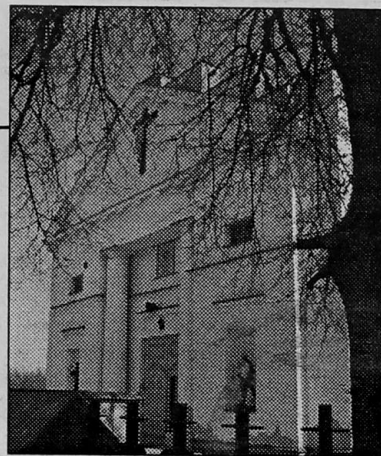
— Każdy medal ma dwie strony — podsumowuje Józef Szadurski, lekarz rodzin-

Do ogólnopolskiego konkursu ph. „Modernizacja roku” pod patronatem prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej chce zgłosić siedzibę Komendy Powiatowej Policji w Kolnie komendant Andrzej Choromański.

Odsłona nr dwa

Po usunięciu w tym roku obok obelisku, odsłoniła się równie obskurna szara bryła. Nowa elewacja i zieleń wokół budynku przydadzą estetyki tej części miasta.

Remont kosztuje 230 tysięcy złotych. Dwie trzecie to pieniądze z budżetu państwa, pozostałe przekazał powiat, Kolno oraz wszystkie gminy powiatu (Grabow-



Raport:

• Zrównoważony projekt budżetu na rok 2006 przyjął Zarząd Powiatu Kolneńskiego: dochody i wydatki wynoszą po 15 milionów 474 tysiące 96 złotych.

• Po śmierci Franciszka Jurczeni, obowiązki dyrektora Kolneńskiego Domu Kultury burmistrz Mieczysław Śniadach powierzył pracującej w KDK Bogumile Ranik.

• Energooszczędne oświetlenie rozjaśnia ciemności w dwunastu wsiach gminy Grabowo: Bagińskich, Grabowie, Grabowskich, Kamińskich, Konopkach Monetach, Kurkowie, Milewie Gałązkach, Siwkach, Starych Gutach, Surałach, Świdrach Dobrzycach i Żebrkach. Wydatki na wymianę lamp będą spłacane z oszczędności na rachunkach.

• „Rok z gminą Mały Płock”. Tak nazywa się kalendarz na rok 2006, wydany przez Urząd Gminy. Najważniejsze jest w nim nie kalendarium, ale fotografie z pięknymi zakątkami gminy.

• Zakończył się remont świetlicy w Chłudniach, finansowany przez gminę Mały Płock.

• Zakończyły się remonty dróg Stawiski — Tafiły — Michny (koszt około 630 tysięcy złotych) i w Jurcu Włościańskim (około 450 tysięcy złotych), sfinansowane przez gminę Stawiski.



wo, Kolno, Mały Płock, Stawiski), z wyjątkiem Turośli.

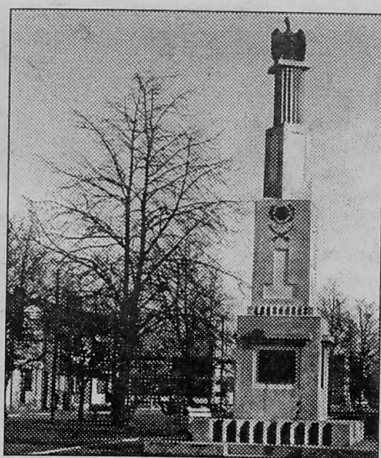
Na zdjęciu: remontowana siedziba Komendy Powiatowej Policji w Kolnie

BIURO PISANIA PODAŃ

pozwy, wnioski, zażalenia,
odwołania oraz wszelkie
inne pisma administracyjne

Łomża, ul. Polowa 11A,
(Harcówka)
tel. (086) 473-00-84

Przyjmuje ogłoszenia
do „Kontaktów”



BLISKIE

KONTAKTY

pomysły i rozwiązania. Po lasach, rowach, w ustronnych miejscach, wszędzie leży zużyta folia. Nigdy się nie rozpuści. Będziemy ją odbierać od rolników najpierw w naszej gminie oraz sąsiednich i przekazywać do sprasowania. To bardzo drogi materiał z odzysku do dalszej prze-

SKR w Sokołach, jak wszystkie spółdzielnie w kraju, w latach dziewięćdziesiątych przeszedł okres kryzysu. Pomogła rada gminy, wójt i Bank Spółdzielczy. Dziś SKR jest wielkim zakładem. Prowadzi gospodarkę komunalną w gminie (wodociągi, kanalizację, wysypisko śmie-

Skazany na zagładę dobrze żyje!



Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Sokołach, jako pierwsza w województwie i jedna z pierwszych w kraju, przymierza się do zbierania od rolników zużytych folii po sianokiszonce.

— Życie podpowiada różne

róbki. Będą go z Polski odbierać przedsiębiorcy z Zachodu. Finalizujemy sprawę — mówi Ryszard Sylpaczuk, prezes SKR w Sokołach od 1991 roku.

ci, oczyszczalnię), własny sklep z częściami do ciągników, kombajnów i różnych maszyn rolniczych, stację paliw (również z gazem), stację kontroli pojazdów, magazyn zbożowy.

— Nie odeszliśmy od usług rolniczych. Nadal je wykonujemy. Unia wymusiła przeglądy opryskiwaczy. Byliśmy pierwsi w regionie, którzy zaczęli je wykonywać — mówi prezes.

Zarząd SKR w Sokołach nie narzeka na nowe wymogi i wa-

Życiowe pomysły

runki. Potrafi natychmiast przystosować się do nich i rozwiązaniami wyprzedza innych.

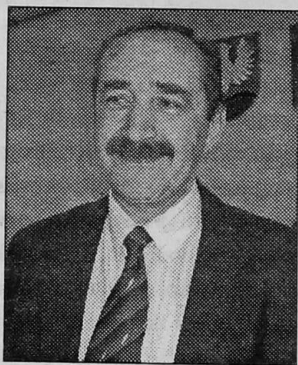
Na zdjęciu: prezes SKR w Sokołach

Jacek Bogucki, poseł na Sejm (PiS): — Pracuję w Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej, której jestem zastępcą przewodniczącego i w Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Od pierwszych dni zgłaszają się do mnie wyborcy. Najpierw były to sugestie i podpowiedzi, dotyczące tworzenia koalicji i rządu, teraz coraz częściej z konkretnymi sprawami i prośbami o interwencję, dotyczącymi limitów kwot mlecznych, niepewnej przyszłości produkcji buraków cukrowych i indywidualnie.

Główny cel pracy w parlamencie, jaki sobie postawiłem: doprowadzić, aby województwo podlaskie dorównało innym. Wyównywanie szans wymaga stworzenia odpowiedniego programu i polityki, nie tylko w parlamencie, ale i w rządzie. Rozwiązania muszą mieć konkretne oparcie w budżecie państwa. Bo dla nas wyównać, nie znaczy dostać tyle, co inni. Nam potrzeba więcej. Dlatego musi być najpierw zrozumienie dla tej idei w rządzie i parlamencie, a potem, powtórzę, program i konkretne wsparcie.

Pracujemy nad projektem przyszłorocznego budżetu.

W parlamencie



Chciałbym, aby już w nim znalazły się pierwsze efekty moich zabiegów, a potem w planie na lata 2007–2013. Wiem, że realizacja mojego celu będzie wymagała dużo pracy. W kuluarach Sejmu już słyszałem, że w czasie kadencji można albo dużo się napracować, albo... dużo poobijać. Zawsze lubiłem dużo pracować.

Na zdjęciu: poseł Jacek Bogucki

Freskovita z Mlekovity

Nową markę produktów „Freskovita” testuje Spółdzielnia Mleczarska Mlekovita z Wysokiego Mazowieckiego. Kryją się za nią jogurty o smakach owocowych, produkowane na nowej, wybudowanej w tym roku i uruchomionej w tych dniach linii technologicznej.

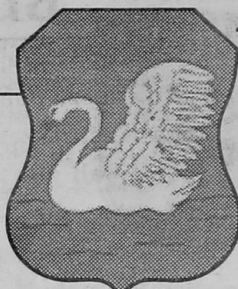
— To całkowicie nowa w naszej spółdzielni i supernowoczesna technologia. Jogurty „Freskovita” pojawiają się na rynku przed świętami i wtedy rozpoczniemy kampanię promocyjną nowej marki — poinformował Dariusz Sapiński, prezes Mlekovity. (MK)

Grunt na medal

Grunty pod inwestycje w Wysokim Mazowieckiem zostały uznane za najatrakcyjniejsze, a Gmina Miejska otrzymała tytuł laureata Ogólnopolskiego Konkursu „Grunt na medal 2005”, zorganizowanego przez Polską Agencję Informacji i Inwestycji Zagranicznych.

Gmina proponuje inwestorom 28 hektarów, w jednym kawałku, należące do jednego właściciela (gminy), położone przy atrakcyjnej trasie Wysokie Mazowieckie — Białystok, z szybką dostępnością do wszystkich mediów.

WYSOKIE



MAZOWIECKIE

Raport:

19

• „25 lat »Solidarności« w Wysokim Mazowieckiem”, wystawę pod tym tytułem można oglądać w Miejskim Ośrodku Kultury w Wysokim Mazowieckiem. Patronat honorowy sprawują: ks. bp. Stanisław Stefanek, ks. dziekan Edward Zambrzycki, burmistrz Jarosław Siekierko i dyrektor Szpitala Ogólnego Stanisław Bielski.

• Poseł Jacek Bogucki (PiS) złożył wniosek w Telekomunikacji S.A. o przydzielenie i podłączenie telefonu w biurze poselsko-senatorskim PiS w Wysokim Mazowieckiem. Czekają ponad dwa tygodnie. Osobiście przekonał się więc, jak działa „Błękitna Linia” TP.

• O sytuacji na rynku pracy w powiecie, stanie inwestycji na drogach powiatowych i przygotowaniu do sezonu zimowego oraz zmianach w tegorocznym budżecie będą dyskutować na piątkowej sesji radni powiatu wysokomazowieckiego.

• Kinga Chracewicz z Zespołu Szkół w Kuleszach Kościelnych, Paulina Zakrzewska i Kamila Dominik z SP w Nowych Piekutach oraz Daniel Kruszewski z SP w Jabłonce Kościelnej są laureatami V Powiatowego Konkursu Piosenki Dziecięcej w kategorii dzieci młodszych (7–10 lat). Wśród dzieci starszych (11–13 lat) zwyciężyli Maria Płońska i Paulina Grafowska z SP w Sokołach, Natalia Uścińska z SP w Czyżewie oraz Julita Antoniak i Patrycja Kowalewska z SP w Szepietowie.

• Władze Klukowa przygotowują dokumentację i plany turystycznego zagospodarowania terenów wokół zaniedbanego zbiornika wodnego, który w przyszłości będzie kąpieliskiem i miejscem wypoczynku mieszkańców gminy.

• Dziecięcy zespół pieśni i tańca rozpoczął zajęcia pod kierunkiem choreografa Mirosława Szamańskiego z Brańska w Gminnym Ośrodku Kultury w Szepietowie.

• Wystawę prac członków Koła Plastycznego, prowadzonego przez Hannę Borys, można oglądać do końca listopada w GOK w Szepietowie.





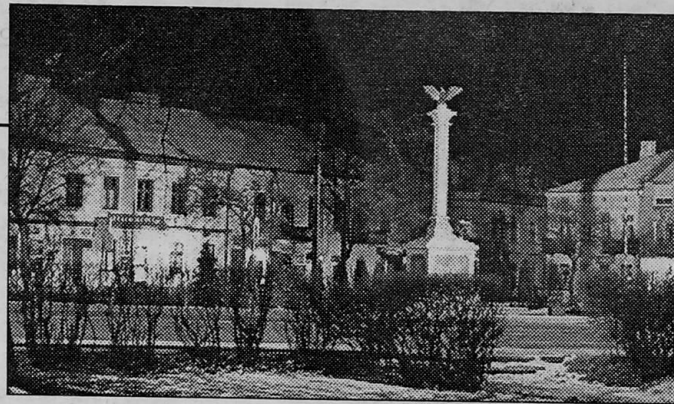
KONTAKTY

20

W Podlaskiem dwa dni gościli przewodniczący Aleksan-

mbrowskim ginie średnio siedem osób!

— Prace nad budową obwodnicy Zambrowa trwają od 30 lat. Ostateczna koncepcja została opracowana w 2000 roku. Będzie dwupasmowa, o



W 24 godziny przez centrum Zambrowa przejeżdża 15180 samochodów. W godzinę 632!



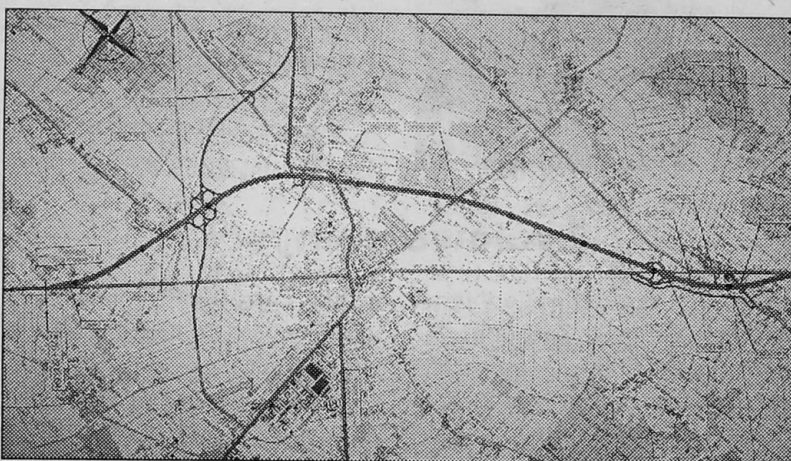
der Graf von Schwerin i eksperci ds. komunikacji i transportu w Europie Środkowej i Wschodniej Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego. Poznawanie problemów komunikacyjnych województwa rozpoczęli od Zambrowa.

Centrum Zambrowa przecina międzynarodowa trasa numer 8, prowadząca w kierunku Białorusi, Łotwy, Estonii i Finlandii oraz drogi krajowe z Olsztyna przez Łomżę i w kierunku Warszawy, Białowieży i Lublina. Stąd prowadzą drogi do siedmiu przejść granicznych. W czasie doby przez centrum przejeżdża 15 180 pojazdów (11 058 samochodów osobowych). 632 pojazdy na godzinę! Rocznie na drodze nr 8 w powiecie za-

długości 11 kilometrów, ma kosztować około 200 mln złotych. Do głównej obwodnicy jest zaprojektowana obwodnica południowo-wschodnia, która pozwoli na skierowanie całego ruchu poza miasto. To ideal-

do 45 minut. Będzie się opłacało dojeżdżać do pracy w Warszawie i... Zambrowie.

— Zapewniam, że problem Zambrowa znajdzie odbicie w naszym raporcie, który przedstawimy także w wersji pisemnej w Brukseli. Zambrow nie będzie wymieniany w takim



Wizyta ekspertów

ne rozwiązanie dla mieszkańców. Jest już dokumentacja techniczna. Budowa ma trwać dwa lata, rozpocznie się w 2007 roku — mówił burmistrz Kazimierz Dąbrowski.

Obwodnica Zambrowa to nie tylko bezpieczeństwo mieszkańców i kierowców. Pozwoli na skrócenie czasu dojazdu z Warszawy do miasta

raporcie pierwszy raz, bo już wcześniej pisaliśmy o budowie nowoczesnej oczyszczalni ścieków — mówi Aleksander Graf von Schwerin, przewodniczący sekcji TEN Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego.

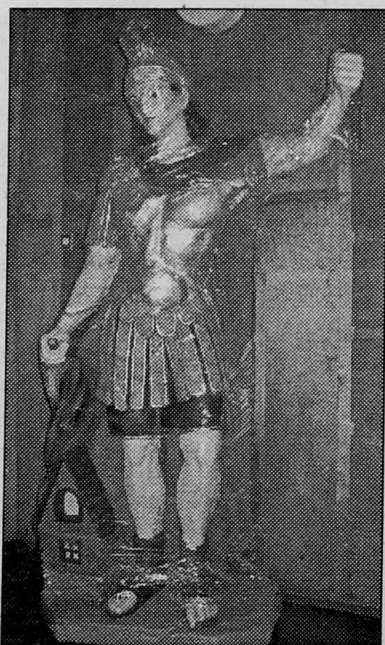
Na zdjęciach: burmistrz Kazimierz Dąbrowski i projekt obwodnicy

Św. Florian czeka

Prawie dwumetrowa figura Świętego Floriana czeka w Gminnym Ośrodku Kultury w Szumowie na odpowiednie miejsce na postumencie. Stanie w pobliżu remizy, bo Święty jest patronem strażaków.

Św. Floriana zakupił Zarząd Gminny Ochotniczej Straży Pożarnej. Jeśli pogoda pozwoli, to pomnik stanie jeszcze w tym roku. A w przyszłym roku, w czasie uroczystości 80 lat OSP w Szumowie, nastąpi uroczyste poświęcenie.

Na zdjęciu: św. Florian



Matka z dorosłą córką nabywały na raty w sklepie gospodarstwa domowego w Zambrowie sprzęt gospodarstwa domowego. Obie są rencistkami, miały stałe źródło dochodu, mogły korzystać z takiej formy zaku-

Dobrane

pu. Jednak kilka ostatnich ich transakcji uważnie bada Prokuratura Rejonowa w Zambrowie.

Telewizor, pralkę, elektryczną maszynkę do mięsa, wieżę muzyczną, które od razu sprzedawały, kupiły na męża i ojca. Wezwania do spłacania rat przychodziły na jego imię i nazwisko, choć nawet nie widział zakupów. Teraz obie będą odpowiadały za wyłudzenie towaru oraz podrabianie podpisu.

Raport:

• „Mamy aktualny plan przestrzennego zagospodarowania miasta i do dyspozycji inwestorów 20 hektarów ziemi. Każdy, który będzie chciał u nas stworzyć zakład lub przedsiębiorstwo, znajdzie odpowiedni klimat”, mówił burmistrz Kazimierz Dąbrowski przedstawicielom Europejskiego Komitetu Społeczno-Ekonomicznego z Brukseli.

• Sąd Rejonowy w Zambrowie rozpatrywał sprawę Wietnamczyka Honga M.D. od kilku lat nielegalnie przebywającego w Polsce, głównego organizatora nielegalnych przerzutów przez granicę uciekinierów azjatyckich. Wyrok ogłoszony zostanie w przyszłym tygodniu. Gang zorganizowanych przerzutów (pisaliśmy o tym, „Kontakty” nr 46/2005) rozpracowała Prokuratura Okręgowa w Łomży. Według jej ustaleń, nielegalnie przekroczyło granicę Polski około 700 Azjatów. Pomagający im taksówkarze z Warszawy i dwaj mężczyźni spod Sejnu dobrowolnie poddali się karze.

• „Spotkanie po latach” byłych siatkarek i siatkarzy z trenerem Wiesławem Słabym odbędzie się w sobotę (26 listopada), w Miejskim Gimnazjum nr 1 w Zambrowie (godz. 12.00)

• Wystawę grafiki Grzegorza Kruszewskiego można oglądać w Galerii Miejskiego Ośrodka Kultury w Zambrowie (ul. Prymasa St. Wyszyńskiego).

• Każdego dnia Gminny Ośrodek Kultury w Szumowie tętni życiem. Panie pod okiem instruktora z Zambrowa ćwiczą aerobik. Kurs tańca towarzyskiego i nowoczesnego dla dzieci i młodzieży prowadzi instruktorka z Ostrowi Mazowieckiej. Uzdolnieni muzycznie pod okiem kapelmistrza przygotowują się do gry w orkiestrze dętej. Chętni poznają język angielski. W GOK spotykają się też seniorzy. Nad organizacją zajęć czuwa dyrektor Mirosława Gwardiak.



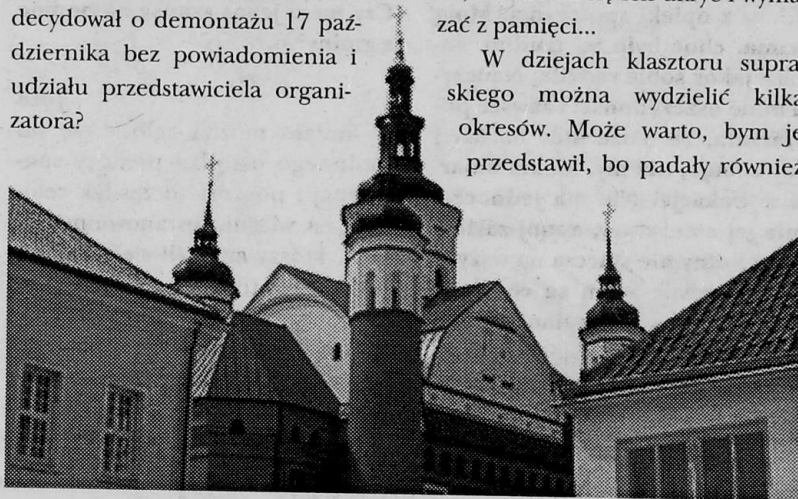


Informacje o wystawie „Supraśl 500 lat dziejów klasztoru” trafiły do gazet. Duży tekst ukazał się także w „Kontaktach”. Nie było to jednak podyktowane relacją z ważnego wydarzenia kulturalnego, lecz z żenującej awantury, wywołanej przez A. Lechowskiego, dyrektora Muzeum Podlaskiego w Białymstoku. Ocenzowanie tekstów i natychmiastowe zamknięcie wystawy wyraźnie pokazało stan świadomości, wiedzy historycznej, ale także tolerancji i poszanowania prawa przez dyrektora Muzeum i środowisko skupione wokół Prawosławnego Bractwa Świętych Cyryla i Metodego.

Wydawało się, że czasy towarzyszy, wiedzących „lepiej” minęły bezpowrotnie. Jednak, jak widać, idee, te są „wiecznie żywe”. Dziwić może, że odradzają się wśród środowisk zdawałoby się kulturalnych, dla których najwyższą wartością winna być swoboda wypowiedzi. Ale dyrektor Muzeum Podlaskiego i Prawosławne Bractwo uznali, że wiedzą lepiej, co mogą ludzie oglądać. Napastliwe i pozbawione jakichkolwiek podstaw wypowiedzi o wystawie trudno było skonfrontować z rzeczywistością z prostej przyczyny. Wystawa została zamknięta.

Ekspozycja została przygotowana przez Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie we współpracy z Instytutem Sztuki PAN, Biblioteką Narodową i Biblioteką Uniwersytecką w Warszawie oraz Stowarzyszeniem Naukowym Archeologów Polskich Oddział w Warszawie i Stowarzyszeniem Collegium Suprasliense w Supraślu. Była to pierwsza tak duża prezentacja dziejów klasztoru, która obejmuje pełne spektrum problemów związanych z tym miejscem. Przedstawia jego historię od początków powstania po czasy współczesne. Była prezentowana w sierpniu i wrześniu w Państwowym Muzeum Archeologicznym w Warszawie, gdzie cieszyła się dużym zainteresowaniem. Opinie specjalistów i zwiedzających podkreślały jej walory merytoryczne i estetyczne. Zgodnie z porozumie-

niem pomiędzy Państwowym Muzeum Archeologicznym, reprezentującym współorganizatorów i Muzeum Podlaskim, została zmontowana 29 września 2005 r. w filii Muzeum Podlaskiego w Supraślu. Oficjalne otwarcie miało nastąpić 14 października. Proszę sobie wyobrazić, jakie było moje zdziwienie, kiedy godzinę przedtem dowiedziałem się od dyrektora Muzeum Podlaskiego A. Lechowskiego o jej ocenzurowaniu i zamknięciu. Przecież znał wystawę, jeśli nie z prezentacji w Warszawie, to na pewno z Supraśla, gdzie 2 tygodnie była udostępniona do zwiedzania. Co skłoniło go do ocenzurowania tekstów? Skoro zdecydował się na ten krok kilka dni przed oficjalnym otwarciem, dlaczego nie poinformował o tym kuratora wystawy lub głównego organizatora, Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie? Dlaczego, łamiąc podstawowe zasady przyjęte w muzealnictwie, zdecydował o demontażu 17 października bez powiadomienia i udziału przedstawiciela organizatora?



Awantura o wystawę

Pokazywanie wystaw, nawet kontrowersyjnych, jest czymś normalnym w wolnym społeczeństwie. Czy wystawę „Supraśl 500 lat dziejów klasztoru” zaliczyć można do tej kategorii? Na pewno nie. Zwykła wystawa historyczna. Przygotowałem ją w dobrej wierze i nie było moim zamiarem „falszowanie historii, przeinaczanie faktów, jatrzenie” itd. Może więc warto wyjaśnić, co było tak bulwersujące, że została zamknięta, a najpierw ocenzurowana.

Zasłonięte zostało zdanie: „Fundacja w Supraślu ściśle wiązała się z ideami Unii Florenckiej”. Co skłoniło do zaklejenia tego zdania przez dyrektora-cenzora?

Piękna idea, bo chyba nikt normalny nie uważa, że idea zjednoczenia chrześcijan jest zła. Unia Florencka z 1439 r. była próbą, która wprawdzie nie powiodła się, lecz nadal żyła w państwie Jagiellonów, czego dowodem było odrodzenie się jej w podpisanej w 1596 r. Unii Brzeskiej. W ten scenariusz doskonale wpisuje się fundacja A. Chodkiewicza, wspierana przez J. Sołtana i J. Bułharynowicza, którzy pisali petycje do Rzymu w sprawie unii. Są

dokumenty potwierdzające, a więc logiczne jest powiązanie Unii Florenckiej z fundacją klasztoru...

Drugi oceniany fragment dotyczył współczesności i brzmiał tak: „Prowadzone w czasie stanu wojennego negocjacje z władzami komunistycznymi pozwoliły Polskiemu Autokefalicznemu Kościołowi Prawosławnemu uzyskać zgodę na odbudowę świątyni Zwiastowania NMP”. To, zdaniem moich oponentów, „skandaliczne powiązanie stanu wojennego z odbudową świątyni” było faktem. Poparcie stanu wojennego było ceną, jaką zapłacił bp. Sawa władzom komunistycznym na pierwszej stronie „Gazety Współczesnej” (wówczas organu KW PZPR). Tych z amnezją historyczną i zainteresowanych odsyłam do archiwum i sięgnięcia do numerów gazety z grudnia 1981 r. To są fakty, a z nimi nie można dyskutować. Wiem, że dziś są wstydliwe, ale nie da się ich ukryć i wymazać z pamięci...

W dziejach klasztoru suprańskiego można wydzielić kilka okresów. Może warto, bym je przedstawił, bo padały również

zarzuty, że nie wiem, kiedy i jak długo klasztor był prawosławny.

Początki (lata 1500–1602): z fundacji A. Chodkiewicza prawosławni mnisi reguły Św. Bazylego wznosili cerkiew i swoją siedzibę. Wojny z Moskwą zadecydowały o obronnym charakterze cerkwi, która miała chronić dobra doczesne rodu i być ich mauzoleum. To okres działalności w obrębie wschodniego Kościoła prawosławnego, ale w duchu unii, bo taka była wola kolatorów.

Okres Unii Brzeskiej (1602–1839): cerkiew przynależy do Kościoła unickiego. Zreformowany zakon Bazylianów prowadzi szerokie kontakty handlowe i kulturalne. W tym czasie uformowany zostaje kształt kompleksu klasztorowego, który przetrwał do naszych czasów. Powstają dwie rezydencje, klasztor w Kuźnicy i Warszawie. Od 1695 r. działa słynna oficyna wydawnicza, drukująca literaturę religijną i świecką (m.in. dzieła Woltera, Swiwa, Karpińskiego).

Okres zaborów (1839–1915): ukaz carski likwiduje Unię Brzeską, klasztor przejmuje rosyjska Cerkiew prawosławna. Zdegradowany klasztor egzystuje na margi-

nesie dynamicznie rozwijającego się miasta Supraśl. Od całkowitego zniszczenia ratuje go archimandryta M. Dołmatow, który nie tylko powstrzymuje ograbianie biblioteki, lecz także zwraca uwagę na freski oraz pisze monografię klasztoru. W 1915 r. z wojskiem rosyjskim mnisi wywożą z klasztoru wszystkie cenne przedmioty.

Okres między wojnami (1918–1951): władze niepodległej Polski przejmują klasztor, jako dobra pozaborcze, i przekazują go ze świątynią Kościołowi katolickiemu. Salezjanie prowadzą w nim zakład wychowawczy dla dzieci. W 1944 r. świątynia zostaje zburzona. W 1951 r. usunięci zostają z klasztoru Salezjanie.

Okres szkoły rolniczej (1951–1984): władze komunistyczne niszcą religijną przeszłość tego miejsca, wprowadzając do klasztoru szkołę mechanizacji rolnictwa. Zburzona świątynia pozostaje tzw. „trwałą ruiną”

Współczesność: ośrodek religijny, należący do Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego (od 1984); nowy rozdział w historii klasztoru. Powrót życia monastycznego i budowy ośrodka religijnego, związanego z prawosławiem. Projekt tworzenia Akademii Suprańskiej...

Warto przypomnieć organizację Kościołów prawosławnych. Nie tworzą one, tak jak Kościół rzymskokatolicki, zhierarchizowanej struktury. Chociaż kanony wiary pozostają takie same, organizacyjnie są od siebie niezależne. Wbrew pozorom, jest to niezwykle ważna kwestia, która leży u podstaw Kościołów prawosławnych. Zwracam na to uwagę, gdyż naprawdę jest zasadnicza różnica pomiędzy polskim Autokefalicznym Kościołem Polskim i rosyjską Cerkwią prawosławną, bo w Kościele widzę nie tylko wymiar religijny, lecz także jego aspekt społeczny.

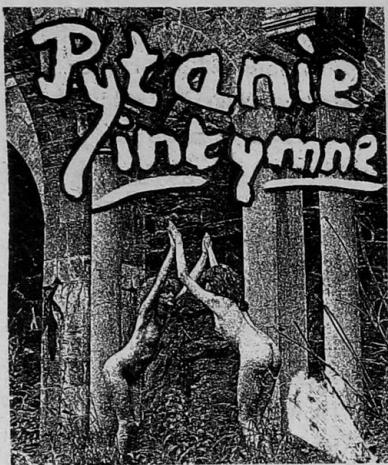
Mam wrażenie, że zupełnie tego nie rozumie red. J. Oniszcuk, zwolennik cenzorskich posunięć dyrektora białostockiego Muzeum, prezentujący swobodnie na łamach „Kontaktów” (nr 43 z 2005) swoje racje. Myślę, że warto zastanowić się nad tymi pojęciami, bo mają także swój głęboki sens historyczny.

Komentując sprawę wystawy, niezwykle ważną kwestię poruszył prof. A. Dobroński, wskazując na pilną potrzebę rzetelnej dyskusji historycznej. Całkowicie się zgadzam z tą opinią. Jest jednak jeden problem. Jak dyskutować, skoro nie ma woli do jej prowadzenia...

Marek Zalewski
kurator wystawy
Warszawa

Na zdjęciu: suprański monastyr





Mam narzeczoną i bardzo pragnę, by była ze mnie zadowolona pod każdym względem. Mam jednak wrażenie, że nie potrafię jej rozbudzić. Nie jestem zbyt doświadczony ale wydaje mi się, że jest tak chyba dlatego, bo mój penis jest za krótki. Poza tym chciałbym dla niej być ciągle gotowy. Znalazłem w Internecie dostawców viagry lub specyfików o podobnym działaniu. Odpowiada mi przede wszystkim ich zapewnienie o dyskrecji, bo nie chciałbym mówić o tym swojej dziewczynie. Jednocześnie niepokoją mnie, bo nie ma żadnego adresu firmy, tylko telefon. Czy można im zaufać?

Darek

Pragnienia są piękne, ale proszę pamiętać, że kobiety nie rozbudza się penisem. Do rozbudzenia potrzebne są czule pieszczoty, które można wykonywać każdą częścią swojego ciała na każdej części jej ciała. Są narządy szczególnie podatne na dotyk rąk, rozpalonych ust, na muśnięcie włosami, na pogłaskanie nosem, na rozgrzany chuch. Kobiety podniecają się także w czasie namyślnych szepcowań, kiedy słuchają komplementów, kiedy widzą i czują, jak bardzo budzą pożądanie. Pomysł o krótkim penisie wynika z listu: masz jeszcze krótkie doświadczenie. Ale jeśli obydwójce uważacie, że może penis jest zbyt krótki i z tego powodu dziewczyna nie osiąga satysfakcji, spróbujcie zmienić pozycję.

Viagra jest lekiem. Nie można jej zupełnie dowolnie stosować, jak się komuś wydaje. Nie można jej też nabyć z niewiadomego źródła. Lek ten, tak jak inne, przepisuje na receptę lekarz seksuolog, który wcześniej musi widzieć pacjenta, przeprowadzić z nim wywiad, zbadać. Viagra może pomóc, ale może też zaszkodzić, jeśli jest samowolnie i bez kontroli przyjmowana. O tym, czy w ogóle jest potrzebna, decyduje lekarz. A nie jest ci potrzebna, bo jesteś młody. Sprzedawca leku z Internatu to nie jest źródło, któremu można zaufać. Na polskim rynku są już dwa zamienniki viagry, preparaty o podobnym działaniu. Jednak decyzję o ich stosowaniu też powinien podjąć lekarz.



LEKARZ DOMOWY

Przeczytałam ostatnio, że w naszym województwie zmarło pięć osób na AIDS. Ilu jest chorych, nikt nie wie. Mój syn jest wielkim społecznikiem, pracuje dodatkowo jako kurator. Czasami opowiada o środowisku i domach, które odwiedza. Są to rodziny, w których panuje alkohol i narkotyki. Boję się o niego. Czy może zarazić się wirusem?

Irena

Zakażony może przekazać HIV czterema drogami: podczas kontaktów seksualnych odbywanych bez zabezpieczenia prezerwatywą; przez używanie wspólnych strzykawek i igieł oraz innych ostrych

przedmiotów, takich jak golarzka, a nawet szczoteczka do zębów; przez transfuzję krwi lub oddanie do przeszczepu swego narządu, tkanki lub nasienia, matka zakażona wirusem może zakażać dziecko w czasie ciąży, porodu lub karmienia.

U chorych zakażona jest krew, nasienie i wydzielina pochwy oraz mleko kobiece. Obecność wirusa została także stwierdzona w moczu, kale, wymiocinach, ślinie, łzach i pocie, ale w minimalnych ilościach, które nie stanowią żadnego niebezpieczeństwa.

Zdrowy, jeżeli nawet spotyka się z zakażonymi, a przestrzega

podstawowych zasad bezpieczeństwa i higieny, nie jest narażony na zakażenie wirusem HIV. Do tych zasad należy: stanowcze unikanie dzielenia się z innymi przedmiotami służącymi do higieny intymnej, szczególnie chodzi tu o ostrze od golarzki, elektryczną maszynkę do golenia, szczoteczka do zębów, wykałaczki. To wszystko może być zanieczyszczone krwią zakażoną HIV. Także termometr, tak jak gąbka, mydło i ręcznik należy do przedmiotów osobistego użytku.

Nikt nie zarazi się wirusem przez podanie choremu ręki, obejmowanie go, głaskanie i całowanie. Nikt nie zarazi się w czasie korzystania ze wspólnej łazienki, toalety i kuchni.



POD PARAGRAFEM

Nigdy nie korzystałam z zasiłków z opieki społecznej. Moja mama, choć było jej trudno, zawsze jakoś sobie radziła. Nauczyła mnie oszczędności i zawsze powtarzała, że może ktoś bardziej potrzebuje, niż my. Mama umarła w wakacje. Nie ma jednocześnie jej emerytury, a mój zasiłek bezrobotny nie starczy na wszystko. Teraz nie mam za co kupić opału. Nie jestem w stanie zaoszczędzić na węgiel. Boję się mrozów, bo już dziś marznę. Wstydę się kogoś prosić. Jestem młoda i każdy może powiedzieć, że-

bym poszła do pracy, ale gdzie? Czy mam jakąś szansę na pomoc z gminy?

Jola

Śmiało można zgłosić się do gminnego ośrodka pomocy społecznej i poprosić o zasiłek celowy. Jest właśnie ustanowiony dla tych, którzy znaleźli się w jakiejś wyjątkowo trudnej sytuacji. Jest to pomoc przeznaczona na konkretny cel, w tym wypadku trzeba poprosić o pieniądze na zakup opału.

Zasiłek celowy może być też

przyznany na zakup leków, żywności, odzieży, na drobne remonty w mieszkaniu. Decyzję o przyznaniu zasiłku celowego podejmuje kierownik gminnego ośrodka pomocy społecznej. On też decyduje o wysokości. Przy zasiłkach celowych nie bierze się pod uwagę (tak jak przy innych) kryterium dochodowości, tzn. czy miesięcznie na osobę samotnie gospodarującą przypada 461 zł. Wysokość tego zasiłku zależy od możliwości finansowych gminy.

Trzeba się udać do kierownika ośrodka pomocy społecznej, przedstawić sytuację i poprosić o zasiłek celowy na zakup opału.



POZNAJMY SIĘ

Borsuk: lat 38, wzrost 176 cm. Zbliży się noworoczny bal borsuków. Prawie wszystkie borsuki mają już swoje partnerki. Chciałbym powitać z Tobą Nowy Rok 2006. Czy tak się stanie? Od ciebie zależy, czy się odezwiesz?

Jestem kawalerem o wesołym usposobieniu, katolikiem, bez nałogów. Szukam miłej pani borsuk do mnie podobnej. Może nadchodzący rok odmieni nasze życie? Napisz. Cel matrymonialny.

Borsuk

Jestem ładną, dość wysoką panną o pogodnym stosunku do świata i ludzi. Skończyłam studium pomaturalne. Mam ponad czterdzieści wiosen... Dotąd nie udało mi się spotkać drugiej połówki.

Jestem optymistką i nie tracę nadziei, że tak się stanie. Mieszkam w mieście, we własnym M. Szukam czulego przyjaciela, partnera (lat 45-55) na nowe, wspólne życie. Panowie rozwiedzeni mnie nie interesują.

Irenka

Na imię mam Piotr (spod znaku Skorpiona), czuję się bardzo samotny. Jestem kulturalnym, wesołym, romantycznym mężczyzną. Chcę ci dać dobroć, troskę, spokój i miłość. Tę cenę najbardziej. Chcę znaleźć ukochaną kobietę w wieku do 30 lat. Nie szukam przygód, lecz stałego związku, opartego na szacunku i wzajemnym uczuciu. Wygląd ma mniejsze znaczenie, najważniejsze to, co jest w sercu. Proszę cię, napisz do mnie.

Piotr

Czy w tym codziennym, zabieganym życiu nie umyka nam to, co najważniejsze? Przestań na chwilę, zwolnij swój bieg, popatrzmy na siebie. Mam 27 lat (wzrost 185 cm), wykształcenie średnie, jestem brunetem o piwnych oczach. Poważnie myślę o życiu i o Tobie, nieznajoma dziewczyno. Jeżeli także poważnie patrzysz na swoją

przyszłość, napisz. Na pewno odpowiem. Foto mile widziane.

Sebastian

Czy znajdzie się czuła, wyrozumiała Pani, która da mi szansę? Chwilowo przebywam w zakładzie karnym. Mam 28 lat (173/72), jestem wrażliwy, opiekuńczy, lubię dobrą muzykę, kocham dzieci. Chciałbym poznać Panią do lat 40 (może być z dzieckiem). Zdjęcie mile widziane (do zwrotu). Odpowiem na każdy list.

Przyjaciół, 28

Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem lub pseudonimem (ale również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



KONTAKTY

• Miedziane przewody elektryczne zginęły z baraku w Niedźwiadnej (gm. Szczuczyn, pow. grajewski). Straty 230 złotych.

• Nagrobny znicz dekoracyjny z brązu i mosiądzu ukradł złodziej z nagrobka na cmentarzu parafialnym przy ul. Karwowskiej w Rajgrodzie (pow. grajewski). Straty 621 złotych.

• Piła motorowa wartości 1100 złotych przepadła z korytarza domu w Przechodach (gm. Grajewo).

• Obrażen doznała kierująca polonezem w wypadku na drodze Mały Płock — Rogienice (pow. kolneński). Kierowca jadącego za nią volkswagena golfa wyprzedzał tak, że najpierw uderzył w tył poloneza, a następnie zepchnął go do rowu. Polonez zatrzymał się na drzewie.

• Złotą biżuterię i pieniądze wartości 1700 złotych ukradł złodziej z mieszkania przy ul. Polnej w Czyżewie Osadzie (pow. wysokomazowiecki). Do środka włamywacz wszedł po wybiciu szyby w oknie, a „na odchodne” podpalił mieszkanie, powodując straty w wysokości 5000 złotych.

• Słuczenia głowy doznał rowerzysta, potrącony przez lublina na drodze Wysokie Mazowieckie — Mystki Rzym. Trwa ustalanie okoliczności wypadku.

• Ogólnych potłuczeń doznała piesza (lat 21), która wtargnęła na „zebrę” wprost pod samochód na skrzyżowaniu ulic 1 Maja i Długiej w Wysokim Mazowieckiem. Była pod wpływem alkoholu (0,57 promila).

• Fiat tico przepadł z posesji w Ostróźnie (gm. Szumowo, pow. zambrowski), a elektronarzędzia z garażu w Grzymałach (gm. Zambrów).

• Czterech młodzieńców zatrzymali policjanci na wycinaniu drzew w prywatnym lesie koło wsi Bronaki Olki (gm. Jedwabne, pow. łomżyński). Zdążyli wyrąbać 14 brzoź.

• Dwa motocykle, 4 rowery górskie i 4 opony samochodowe ukradli złodzieje ze stodoły w Leopoldowie (gm. Miastkowo, pow. łomżyński). Straty 2700 złotych.

• Torebka z 700 złotymi stała się łupem trzech Cyganek, które złożyły niespodziewaną wizytę w Gawrychach (gm. Zbójna, pow. łomżyński).

• W czasie opadów deszczu ze śniegiem w poślizg wpadła w Zbójnej toyota. Po uderzeniu w cmentarny mur, nieprzytomnego kierowcę przewieziono do szpitala.

• Dwie opony przeciął wandal w volkswagenie golfie, zaparkowanym na ul. Rycerskiej w Łomży. Straty 1000 złotych.

• Prawo jazdy, dowód osobisty i rejestracyjny oraz 30 złotych prze-



KRONIKA POLICYJNA

padło z saszetką, leżącą w przedpokoju mieszkania przy ul. Kazańskiej w Łomży.

• Zardzewiały granat z zapalnikiem znalazł na śmietniku, w pobliżu bloku, mieszkaniec Wasilkowa (pow. białostocki). Niebezpieczeństwo usunęli saperzy.

• Aresztowani zostali trzej sprawcy zbiorowego nocnego gwałtu (lat 19, 22 i 27) na osiemnastolatce w Białymstoku. Dziewczyna doznała licznych obrażeń.



• Śmierć na miejscu poniósł pasażer (19 lat) fiata 126 p w wypadku koło Kołomyjki (gm. Rutki, pow. zambrowski). Nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu nexii.

• W szpitalu zmarła piesza (lat 68), potrącona podczas cofania przez fiata ducato na ul. Dworcowej w Łomży.

• W Olszance (gm. Nowinka, pow. augustowski) toyota podczas wyjeżdżania z parkingu wpadła pod scanię. Kierująca toyotą (24 lata) zmarła w czasie reanimacji. Pasażer doznał wstrząśnienia mózgu, obrażeń głowy i ogólnych potłuczeń.

• Na miejscu zginął pieszy (lat 83), potrącony przez mercedesa, podczas wycofywania samochodu z chodnika na jezdnię.

• Zwłoki samotnie mieszkającego gospodarza (lat 83) znaleźli strażacy w pogorzelisku jego domu w Kolonii Rafałowce (gm. Zabłudów, pow. białostocki). Ustalana jest przyczyna tragedii.

Z nożem

po 100 złotych

Młody, szczupły, miła twarz, cera śniada. Czarna bluza i szary kaptur na głowie. Ekspedientka sklepu spożywczego przy ul. Żelaznej w Białymstoku nie spodziewała się, że błyskawicznie wyciągnie nóż... Równie błyskawicznie z kasy zgarął bilon i banknoty wartości około 100 złotych i rzucił się do ucieczki. Policja poszukuje bandyty.

Milion

z „Grosika”

Mariusz B., właściciel Agencji Finansowej „Grosik” z Białegostoku, jest podejrzany o przywłaszczenie ponad miliona złotych. Są to pieniądze klientów, którzy w kasach Agencji opłacali rachunki za telefon, prąd, gaz, mieszkanie, składki ZUS itp. „Grosik” przyciągał ich niskimi prowizjami. W przypadku opłat za prąd nie pobierał prowizji na mocy umowy z Zakładem Energetycznym Białostok.

Prokuratura Rejonowa w Białymstoku postawiła Mariuszowi B. zarzut po kilkutygodniowym śledztwie, które wszczęła, gdy we wrześniu „Grosik” zamknął wszystkie swoje punkty kasowe w regionie, a właściciele złożyli w sądzie wnioski o upadłość. Sygnały o tym, że pieniądze, wpłacane w kasach „Agencji”, nie docierają do adresatów, pojawiły się już wiosną. Do prokuratury zgłosiło się już 2600 poszkodowanych klientów. Śledztwo jest w toku. (MK)

Skok idiotów

— Byłam zdziwiona telefonem i informacją policji, że było włamanie do sklepu. Czyżby alarm nie zadziałał, pomyślałam. Ale jednak sprawdził się. Nic nie zginęło — mówi sprzedawczyni sklepu we Wnorach Kuźelach (gm. Kulesze Kościelne).

Od sześciu lat pracuje w małym geesowskim sklepie, w starym drewnianym budynku. Na początku do sklepu były częste włamania. Ponad dwa lata temu założony został alarm.

Dwaj młodzi mężczyźni, mieszkańcy Zambrowa, pewnie o tym nie wiedzieli. Przyjechali do Wnor Kuźeli skradzionym samochodem w Bielsku Podlaskim. W nocy auto zaparkowali w pobliżu sklepu i... udali się na „zakupy”. W drewnianej ścianie zrobili dziurę. Kiedy już im się wydawało, że są bliscy zdobycia upragnionego towaru, i postavili pierwsze kroki w środku sklepu... zadziałał alarm!

W popłochu rzucili się do ucieczki. W panice zapomnieli, że przyjechali samochodem, biegli przed siebie. Po około siedmiu kilometrach poczuli zmęczenie. Byli już we Wnorach Pażochach.

Dom S. stoi jakby na uboczu. Przed nim uliczna latarnia. Złodzieje bali się, że ktoś ich zauważy, bo

na podwórzu weszli od tyłu. Weszli do garażu. Garaż był pusty. Ale dostali się do mieszkania. Obszukali pomieszczenia na parterze. Z pokoju na dole wzięli dwie... paczki papierosów i srebrne pierścionki. Nie interesowało ich wideo, mikrofalówka, telewizor.

— Chyba szukali pieniędzy. Zbliżała się godzina czwarta. W tym czasie obudziliśmy się z mężem, bo akurat tego dnia, a był to piątek, mieliśmy jechać na targ do Zambrowa po cielaki. Weszli do naszego pokoju. Zaświecili w oczy małą lampką, taką jak przy zapalniczkach. Usiadłam na łóżku i spytałam, czego chcecie? Wtedy poderwał się mąż. Któryś z nich wystrzelił gazem. Był straszliwy huk. Rzucili się do ucieczki, a mąż za nimi. Gonił ich, ale nie złapał — opowiada napadnięta kobieta.

Było tak ciemno, że jeden ze złodziei nie widział otwartej bramki, tylko skakał przez płot. Wtedy zgubił czapkę. W mieszkaniu została też łuska.

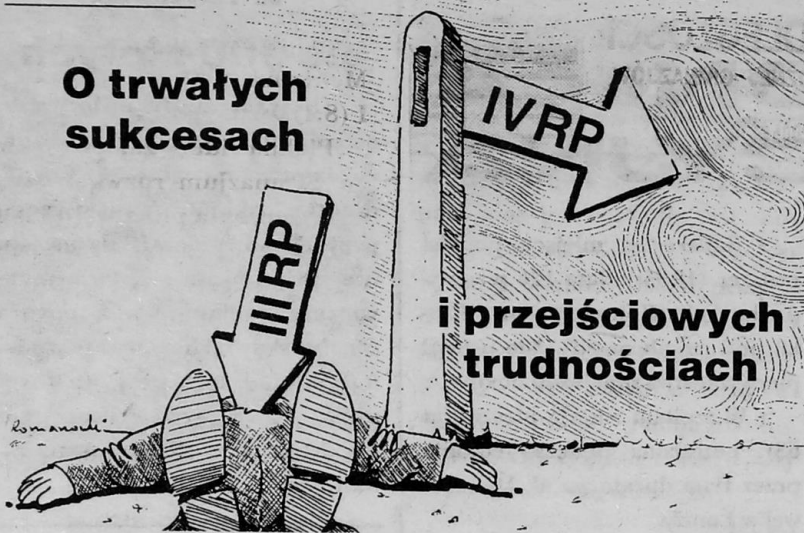
Gaz dusił wszystkich domowników. Natychmiast zawiadomili policję.

Napastnicy zostali schwytani przez wysokomazowiecką policję. (m)

KONTAKTY



O trwałych sukcesach



Jest dobrze. Wszystko idzie we właściwym kierunku. Nowa, aczkolwiek nieformalna koalicja rządowa działa sprawnie, zgodnie i z wzajemnym zrozumieniem. Robi wszystko, by ludzie żyli dostatniej, a Polska rosła w siłę.

Na razie załatwia się sprawy najpilniejsze, nie cierpiące zwłoki, a więc wymianę kadr na właściwe. Zgodnie z programem „Tanie państwo” otrzymają wyższe wynagrodzenia, powołuje się też nowe instytucje centralne. Niewątpliwie zaowocuje to spadkiem bezrobocia.

Całkowita eliminacja komunistów, masonów i cyklistów wymaga czasu. Rządzący dotychczas krajem SLD dużo wcześniej przewidział swą klęskę wyborczą i celowo hamował budowę nowych więzień. Teraz nie ma gdzie ich izolować. Jedynym rozsądnym rozwiązaniem byłoby przywrócenie kary śmierci.

Przejściowo jest też trochę kłopotów w polityce zagranicznej. Prezydentostwo Kaczyński i premier Marcinkiewicz zapowiadali twardą politykę wobec Moskwy. Nie precyzowali wprawdzie, na czym ma polegać, ale chodzi-

ło prawdopodobnie o wprowadzenie zakazu eksportu polskiej żywności do Rosji i wygłodzenie tym sposobem naszych odwiecznych wrogów ze Wschodu. Niestety, przebiegły prezydent Putin ubiegł nas w tym posunięciu i pierwszy zamknął granice dla polskich produktów rolnych. Zapewne wcześniej skonsultował się z redaktorem tygodnika „Nie” Jerzym Urbanem, który uświadomił mu, że rząd na Kremlu i tak się jakoś wyżywi.

Trzeba intensywnie myśleć nad innymi sposobami pacyfikacji Rosji. Nie jest to proste, gdyż wieloletnie rządy komuchów i innych Michników doprowadziły do tak nie-

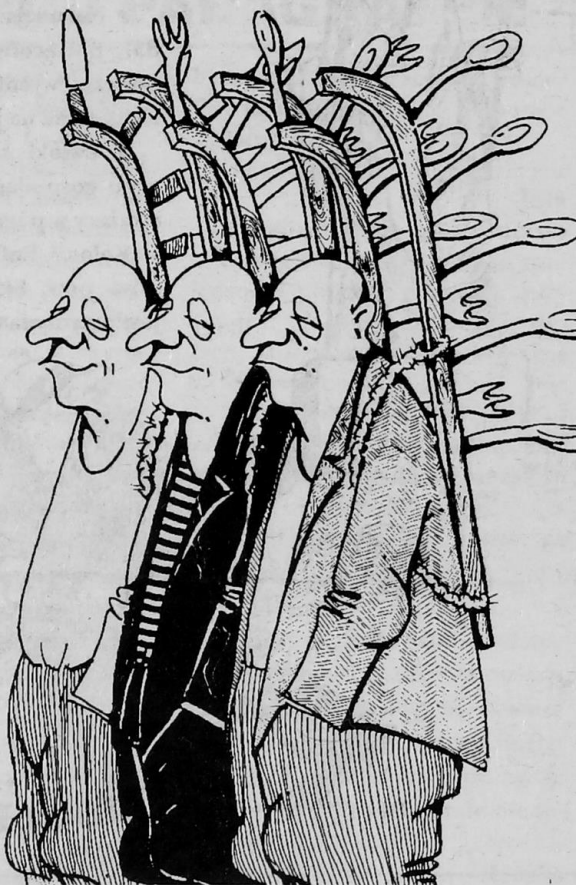
dopuszczalnej i niezrozumiałej sytuacji, że obecnie Rosja nie potrzebuje bratniej pomocy Polski i może się bez niej obejść.

Jedynym, skutecznym rozwiązaniem byłaby bezpośrednia interwencja militarna naszych wojsk. Niestety, w tej chwili niemożliwa, gdyż polska armia zajęta jest walką o wolność Iraku i nie ma czasu.

Nie ulega jednak wątpliwości, że twardą politykę wobec Rosji należy kontynuować. Dopóki nie znajdziemy innych skutecznych metod, możemy podkreślać w prasie, radiu i telewizji cywilizacyjne i kulturowe zacofanie tych Azjatów w porównaniu z nami, Europejczykami.

WIESŁAW WENDERLICH

Rys. Zdzisław Romanowski



Nagrody restauracji Pod Łosiem



Przemysław Poleszuk z laureatami konkursu „Czy znasz tę markę” (prawidłowa odpowiedź: restauracja Pod Łosiem zajmuje się usługami gastronomicznymi, organizacją imprez): Stanisławem Szypulskim (Piątnica), Teresą Nasiadko (Nowogród), Kazimierą Dudą (Łomża).

Konkurs



rozstrzygnięty

Nagrody, trzy koszyki produktów firmowych wartość do 100 zł za prawidłową odpowiedź (Lemir zajmuje się produkcją i sprzedażą mięsa oraz wędlin), otrzymują: Ewa Kowalewska (Zbójna), Marcin Rządziejewicz (Łomża), Teresa Deptuła Lewandowska (Łomża).

O wręczeniu nagród poinformujemy indywidualnie.



— Panie doktorze, mam młodą żonę i chciałbym mieć dziecko — mówi bardzo dojrzały mężczyzna.

— Hm, wszystko możliwe. Ale żeby mieć pewność, trzeba zbadać pana nasienie. Proszę, tu jest słoiczek, pójdzie pan za parawan i zrobi, co trzeba.

— Po chwili zza parawanu dochodzą ciche pojękiwania, które z czasem zmieniają się w niesamowite odgłosy wysiłku. Trwa to dość długo. Nagle wszystko ucichło. Zza parawanu wychodzi mężczyzna i z rezygnacją kładzie słoiczek na biurku lekarza:

— Nic z tego, panie doktorze. Próbowałem prawą ręką, próbowałem lewą ręką i za cholerę nie mogłem tego słoiczka otworzyć!

Prezydent elekt udał się z wizytą do o. Rydzyka. Rozmawiają sobie, w pewnym momencie Lech Kaczyński pyta:

— Słuchaj, ojczu, jak ty to robisz, że u ciebie wszystko chodzi jak w zegarku?

Ojciec Rydzyk wyjaśnia, że sekret leży w zdolnych ludziach i zaprezentuje jednego z nich.

— Odpowiedz, kto to jest: urodziła go twoja matka, ale to nie jest twój brat, ani twoja siostra — pyta go ojciec Rydzyk.

Osobisty sekretarz chwilę się zastanawia i mówi:

— Jeśli to nie mój brat... ani moja siostra... to ja!

— Bardzo dobrze! — chwali ojciec Rydzyk.

Po powrocie do Warszawy prezydent elekt dzwoni do sekretarki i mówi:

— Dorn, do mnie!

Po chwili zjawia się Dorn.

— Dorn, mam dla ciebie zadanie. Kto to jest: urodziła go twoja matka, ale to nie jest to ani twój brat, ani twoja siostra.

Dorn chwilę się zastanawia, po czym mówi:

— Nie wiem! Ale obiecuję, że najdalej jutro złapiemy s...syna!

Na to Lech Kaczyński

— Nie złapiecie, nie złapiecie...

— Dlaczego, panie prezydencie?

— Bo to jest osobisty sekretarz ojca Rydzyka.

...

Dowcipy nadesłali Andrzej Gedrowicz z Toronto (Kanada) oraz Jan Wolski (nagroda) z Warszawy.



KONTAKTY

Raport:

• Kolegium Sędziowskie Polskiego Związku Piłki Nożnej z przewodniczącym, Andrzejem Strejlauem nie znalazło podstaw do zawiadomienia prokuratury o próbie przekupstwa arbitra meczu Mlekovita Wysokie Mazowieckie — Ceramika Paradyż, rozegranego w Wysokiem Mazowieckiem 11 listopada. Raport w tej sprawie złożył sędzia główny spotkania, Sylwester Rozums z Torunia. Według niego, rzekomy „kibic Mlekovity” proponował mu w szatni 3 tys. zł za „wydrukowanie” meczu na korzyść Mlekovity. Prezes Klubu Sylwester Sapiński twierdzi, że sędzia kłamie, bo wejścia do szatni arbitrow na stadionie w Wysokiem Mazowieckiem pilnuje zawodowy ochroniarz. Według przepisów PZPN, do kontaktu z arbitrami w ich szatni mają prawo tylko kierownicy obu drużyn i to jednocześnie.

• Mlekovita zakończyła ostatecznie jesienną rundę trzecioligowych rozgrywek na siódmej pozycji, zdobywając 19 punktów.

• W rozegranej awansem w minioną sobotę i niedzielę 16. kolejce IV ligi piłki nożnej Warmia Grajewo rozgromiła Supraślankę 6:0, a Wisła Szczuczyn przegrała z Sokołem Sokółka 1:4.

• W sparingowym meczu z Arką Gdynia 11 listopada w zespole ŁKS Browar wystąpił Robert Kaźmierczak (20 lat), napastnik zespołu Gwiazd Królewska Wola (III liga). W 57. minucie zastąpił Mariusza Baclawskiego. Trener ŁKS Jerzy Engel, który rozpoczął testowanie zawodników z myślą o wzmocnieniu zespołu po ewentualnym odejściu w lutym do Wisły Kraków Rafała Boguskiego, był po meczu z Arką powściągliwy w opiniach o Kaźmierczaku.

• Drużyna kobieca SKTS „Wąlkuscy” Łomża wygrała spotkanie II ligi tenisa stołowego na wyjeździe z Bronią Radom (10:0) i zajmuje trzecie miejsce w tabeli. Następny mecz z GLKS Nadarzyn IV.

• Męska drużyna siatkówki Mlekpól MOSiR Grajewo przegrała mecz z Mońkami (najsłabszy jej występ w tym sezonie). Po siedmiu kolejkach zajmowała czwartą pozycję w tabeli rozgrywek III ligi siatkówki w Podlaskiem.

(MK)



Łukasz Kowalczyk z Miejskiego Gimnazjum nr 1 w Zambrowie został królem strzelców V Turnieju Niepodległości w Piłce Nożnej Gimnazjów Województwa Podlaskiego. Szczupły i niepozorny, na hali zaprezentował znakomitą technikę i duży talent. „Strzelił” dziewięć bramek!

Piłkarze z MG Zambrów 1, podopieczni trenera Grzegorza Piórkowskiego, mimo talentu i sukcesu Łukasza, musieli ustąpić pierwszeństwa w Turnieju zespołowi Publicznego Gimnazjum nr 5 w Białymstoku. Białostocka drużyna, prowadzona przez Dariusza Gołdowskiego, pokonała wszystkich: MG Zambrów I (7:4), MG Zambrów II (8:2), PG Mońki (4:1), PG Zabłudów (2:0) i PG Sokoły (4:3). Marcin Kotowski ze zwycięskiej drużyny zdobył tytuł najlepszego bramkarza Turnieju.

Turniej Niepodległości od pięciu lat organizuje Miejskie Gimnazjum nr 1 w Zambrowie.

W pierwszym Turnieju (2001 r.) zwyciężyło PG nr 15 z Białegostoku. W trzech kolejnych zwycięstwo należało do drużyny Publicznego Gimnazjum Sportowego z Białegostoku. Gimnazjaliści z Zambrowa w pierwszych dwóch Turniejach uplasowali się na piątej pozycji, w trzecim zajęli czwarte miejsce na osiem drużyn. W ubiegłorocznym wywalczyli drugą pozycję! W tym powtórzyli sukces. Wygrali z zespołem z Zabłudowa (10:1), Sokół (8:1) i z drugim zespołem Zambrów II (10:1); zremisowali z Mońkami, a przegrali tylko z niepokonaną drużyną z Białegostoku (4:7).

— Wielu z uczestników Turniejów reprezentuje barwy czwartoligowych zespołów. Gimnazjaliści z Białegostoku grają w Jagiellonii, a z Zambrowa w Olimpii — mówi Dariusz Grabowski, zastępca dyrektora MG w Zambrowie, od

początku główny organizator Turnieju.

Grzegorz Juzwa (PG 15 Białystok) w czasie I Turnieju w Zambrowie zdobył tytuł najlepszego strzelca, a dziś gra w kadrze drugoligowej Jagiellonii. Także Adrian Karankiewicz (PGS Białystok), dwukrotnie (2001 r. i 2004 r.) najlepszy zawodnik Turnieju, należy do kadry Jagiellonii.

Piotr Łozdowski, uczeń MG w Zambrowie, zdobywca tytułu „najlepszy bramkarz” ubiegłorocznego Turnieju Niepodległości, dwa tygodnie temu zadebiutował w IV-ligowej drużynie Olimpii Zambrów.

— To był wspaniały debiut. Piotr został uznany za najlepszego zawodnika meczu — mówi z dumą wicedyrektor.

Dodaje, że dwaj gimnazjaliści, Bartosz Kowalczyk (brat Łukasza) i Paweł Gosk, również grają w pierwszym zespole Olimpii.

Po raz pierwszy na Turniej przyjechał zespół z Sokół. W tym roku Sokółach, po dziewięciu latach przerwy, został reaktywowany zespół trampkarzy.

— Jestem bardzo zadowolony z chłopców. W ubiegłym roku, kiedy byli jeszcze w szkole podstawowej, zdobyli trzecie miejsce w Turnieju Coca-Coli. W naszym gimnazjum stawia się na lekkoatletykę, ale chłopcy mają talent do piłki — ocenia swoich podopiecznych Andrzej Niewiński.

Drużyna z Sokół zwyciężyła z Zambrowem II (6:4), zremi-

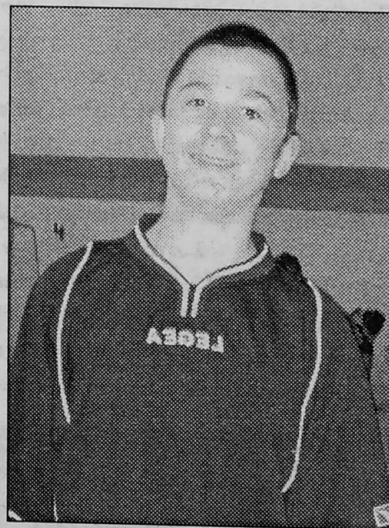
sowała z Zabłudowem i przegrała z Białymstokiem (3:4), Mońkami (0:3), z Zambrowem I (8:1).

Piękną ideę zambrowskiego Gimnazjum rozwijania zainteresowania piłką wśród najmłodszych i szerzenia sportowej rywalizacji poparli sponsorzy: Stefan Piszczatowski, prezes ZCiW; Mieczysław Kaczyński, prezes PGK; Henryk Kosieradzki, prezes ZSM; Piotr Szcześniak, prezes ZPB Zamtex S.A.; Krzysztof Śliwowski, dyrektor ZM Netter; Marta Grodzka, właścicielka Pizzerii i Pubu „De facto”; Piotr Romanowski, właściciel hurtowni napojów i Rada Rodziców MG. Dzięki ich życzliwości każda drużyna otrzymała nagrodę, trener pamiątkę, a najlepszy zawodnik, bramkarz i strzelec Turnieju statuetkę.

Nad przebiegiem piętnastu meczy czuwali sędziowie: Janusz Brokowski, Jacek Cekało, Dariusz Groszfeld i Marek Romanek.

Drużyny, uczestniczące w V Turnieju Niepodległości w Piłce Nożnej Gimnazjów Województwa Podlaskiego zajęły kolejne miejsca: 1. PG 5 Białystok (op. Dariusz Gołdowski), 2. MG 1 Zambrów I (op. Grzegorz Piórkowski), 3. PG Mońki (op. Bogdan Sierba), 4. PG Sokoły (op. Andrzej Niewiński), 5. PG Zabłudów (op. Jarosław Leończuk), 6. MG 1 Zambrów II (op. Grzegorz Piórkowski). (M.T.)

Na zdjęciach: Łukasz Kowalczyk, najlepszy strzelec Turnieju; drużyna PG Sokoły



Finał Łomżyńskiej Ligi Spinningowej



30 października zakończyła się XI edycja Łomżyńskiej Ligi Spinningowej. Po zsumowaniu dwunastu rund, rozegranych na Narwi i na Bugu, czołowa dziesiątka:

1. Krzysztof Gedrowicz, 2. Łukasz Dybikowski, 3. Mariusz Lichowski, 4. Jerzy Szyżysko, 5. Adam Zarnański, 6. Jerzy Mazur, 7. Mieczysław Soliński, 8. Bogdan Borawski, 9. Krzysztof Wojtczak, 10. Artur Kalisz.

KONTAKTY



Dla prawdziwych wędkarzy nie ma takiego pojęcia, jak koniec sezonu; nie rozstają się ze sprzętem, gdyż trzeba go naprawić i zakonserwować, nad rzekę, jezioro lub staw trzeba się wybrać choćby popatrzeć. Wielu już szykuje się na połowy spod lodu. Co by jednak nie mówić, prawdziwy wędkarski sezon jakby się skończył. I choć nie skończył się konkurs „Kontaktów” oraz Zarządu Okręgu PZW w Łomży na Wędkarski Okaz Roku 2005 (trwa do 31 grudnia), symbolicznie zamykamy najmiłsze chwile nad wodą prezentacją taaakich tegorocznych okazów.



Pierwsza taka brzana!

Narew pod Osetnem (gm. Miastkowo), wrześniowy dzień, spinninguję od rana.

Około 8.00 uderzenie, zacięcie i oto... wielka brzana! Skusi-

ła się na twister. Ważyła 5,60 kg. Przy długości 77 cm.

SEBASTIAN DULEWICZ

Drogoszewo
(gm. Miastkowo)

Wielka ryba 2005



Szczupaczysko!

W czwartek, 10 listopada, złowilem na Narwi w okolicach Wizny szczupaka o wadze 13 kg. Miał 108 cm długości. Spinningowałem na tzw. kopyto. Zgłaszam

go do konkursu „Kontaktów” i Okręgu PZW w Łomży na Wędkarski Okaz Roku 2005.

IRENEUSZ BIAŁACZEK

Wizna



Drużyna tenisa stołowego Publicznego Gimnazjum nr 1 w Łomży (od lewej): Sylwia Trzonkowska, Weronika Łuba, Monika Narołewska i Emilia Majewska. Dziewczeta uczą się w klasie sportowej tenisa stołowego pod opieką Aliny Żelaznej (stoi z tyłu), jednej z czołowych tenisistek stołowych w Polsce. Trafiły do Gimnazjum ze szkół podstawowych w Łomży, a Weronika Łuba aż ze Skarżyna koło Białej Piskiej. Trenują też z nauczycielką w drugoligowym klubie SKTS „Wąlkuscy” Łomża (czwarte miejsce w tabeli). Na półfinałach grupy zachodniej nie miały równych sobie rywalk. Są faworytkami finałów wojewódzkich. (MK)



Najlepsze półfinalistki wśród dziewczęcych reprezentacji szkół ponadgimnazjalnych, uczennice LO w Grajewie (od lewej): Katarzyna Skibniewska, Alicja Łepkowska, Małgorzata Kropiewnicka. Są zawodniczkami drugoligowego klubu tenisa stołowego MOSiR Dwójka Grajewo

Zacięta walka

W minioną sobotę i niedzielę zwały się w Łomży reprezentacje gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych w tenisie stołowym w półfinałach grupy zachodniej (dawne woj. łomżyńskie) mistrzostw województwa Szkolnego Związku Sportowego.

Gimnazjalistki walczyły o trzy miejsca w finale wojewódzkim. Zwyciężyła reprezentacja Publicznego Gimnazjum nr 1 w Łomży. Drugie miejsce wywalczyło Gimnazjum Gminne z Zambrowa. Trzecią drużyną w finale wojewódzkim będzie reprezentacja Gimnazjum z Piątnicy.

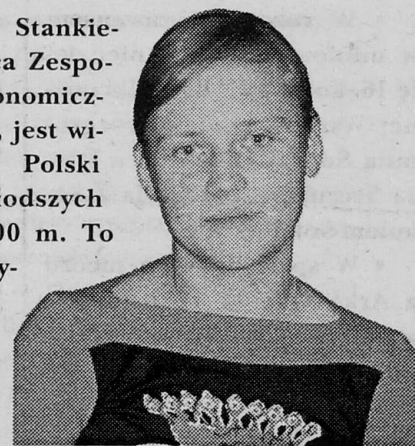
Gimnazjaliści rywalizowali tylko o jedno miejsce w finale wojewódzkim. Wywalczyło je Gimnazjum z Piątnicy, pokonując w wyrównanym pojedynku reprezentację Gimnazjum nr 9 z Łomży.

Półfinał dziewcząt szkół ponadgimnazjalnych wygrała reprezentacja Zespołu Szkół nr 1 (LO) w Grajewie. Do finałów awansowały także dziewczęta z II LO w Łomży oraz Zespołu Szkół Ekonomicznych w Łomży, które trzecie miejsce wywalczyły w zaciętym pojedynku z reprezentacją Wojewodzina.

Wśród chłopców najlepsi byli reprezentanci II LO w Łomży. Drugie miejsce i również awans do finałów wojewódzkich, po ciężkiej walce z reprezentacją „Ekonomika” (gospodarz zawodów), uzyskała drużyna Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Czyżewie.

Finały wojewódzkie odbędą się 27 listopada w Wasilkowie. (MK)

Magdalena Stankiewicz, uczennica Zespołu Szkół Ekonomicznych w Łomży, jest wicemistrzynią Polski juniorek młodszych w biegu na 800 m. To najlepszy wynik w jej karierze sportowej. Uzyskała go w lipcu na mistrzo-



Ma tylko kolce i... talent

stwach Polski juniorów młodszych w Warszawie. Była wtedy jeszcze uczennicą Gimnazjum w Wiźnie.

— Od najmłodszych lat lubiłam biegać, sprawiało mi to przyjemność. Gdy rozpoczęłam naukę w gimnazjum, na przełajach w Białymstoku podszedł do mnie trener Andrzej Korytkowski i zapytał, czy nie chciałabym trenować w klubie Luks Prefbet Śniadowo. Zgodziłam się i zaczęliśmy pracować — wspomina.

Magda trenuje codziennie sama według wskázówek trenera. Po powrocie ze szkoły do domu w Wiźnie najpierw odrabia lekcje, a potem zakłada kolce i idzie biegać. Za bardzo nie ma gdzie. Wybiera nieuczęszczane tereny w pobliżu domu. To skromne warunki, ale nie narzeka. Dwa razy w tygodniu ćwiczy pod okiem trenera w sali gimnastycznej „Ekonomika” w Łomży. Rozpoczyna cykl szkoleniowy przed lutowymi halowymi lekkoatletycznymi mistrzostwami Polski juniorów. Stypendium będzie odkładać na letnie wyjazdy na zawody w przyszłym roku. (MK)

Na zdjęciu: Magdalena Stankiewicz, stypendystka prezydenta Łomży za osiągnięcia sportowe



AUTO MOTO KONTAKTY

**Dostawa
w każdej wersji
LUBLIN 3
Gazela**

**również 4 x 4
sprzedaż — serwis**

**Polmozbyt
tel. 218-49-48**

fak. 4868

SANDMAR CZĘŚCI ZAMIENNE - NOWE I UŻYWANE



IVECO: Daily, EuroCargo/Tech/Star/Trakker

FIAT: Ducato

- CZĘŚCI MECHANICZNE
- CZĘŚCI ZAWIESZENIA
- CZĘŚCI SILNIKOWE
- WAŁY KORBOWE
- TŁOKI
- GŁOWICE
- I WIELE INNYCH

Gręzów 2A, 12km od Siedlec (trasa Wa-wa - Terespol)
tel. 25/641-48-75, 641-48-58 fax: 25/641-40-06, tel. Kom: 0 602 389 334,
www.sandmar.pl, e-mail: sandmar@sandmar.pl

fak. 5167

MOTORYZACJA

AUTO SZYBY Pilkington –
najtaniej, Łomża, Kraska 78,
2184-123, Białystok, Zwycię-
stwa 10A, (085) 651-60-47

81-0

**WYPOŻYCZALNIA SAMO-
CHODÓW.** Jaguarem do ślu-
bu, (086) 216-32-42, 0-604-
430-889

3877-0

**BMW 524TD (1987r), 0-509-
065-494, 2194-805**

5315-00

**POMOŻĘ W SPROWADZE-
NIU auta z Niemiec, tel. 0-693-
333-207**

5349

**AUDI A-3, (1997r), 1.8 benz.
160 tys. km, czarny, alarm,
central. zamek, elektryczne szy-
by, 0-660-962-382**

5352

**ŁADĘ 2105, 1988 r. stan dobry,
473-16-93**

f-5354

**SPRZEDAM ŻUKA w bardzo
dobrym stanie + gaz, przebieg
45 tys., 086 472-02-92**

f-5355

ŁADĘ, 086 219-25-54

f-5356

**SPRZEDAM MERCEDES 1834,
1995 + przyczepa Krone 1991,
0602-55-61-33**

f-5358

**ZETOR 7711, 1990 r., 0607-91-
31-46**

f-5364

**SPRZEDAM SKODA Fabia –Se-
dan z gazem 2003r., 0694-160-
749**

f-5367

**OPEL ASTRA 1996 r. bogate
wyposażenie (lub zamiana), 0-
508-633-347**

f-5369

**CHRYSLER WOYAGER sprze-
dam 147,000 km. 2,4 l, czarny
tuning. (086) 472-19-34**

f-5373

**AUDI A-4 1.6. – 1995 r. z Nie-
miec – tanio 0- 696-199-613, 0-
86-218-79-88.**

f-5377

**SPRZEDAM CIĄGNIK C-360
z turem dwuselekcyjnym 1982,
0606-933-541.**

f-5378

**SPRZEDAM NISSAN Primie-
ra, 1993, 218-18-84.**

f-5383

**SPRZEDAM POLONEZA,
1992r.+ gaz, 216-91-35.**

f-5384

**FIESTA 1,1, 1995r. gotowa do
rejestracji, 0604-55-87-01.**

f-5385

**SPRZEDAM OPEL VECTRA
1,8, 1999r. 94 tys. km, 0604-
414-258**

f-5388

**AUDI 80 2,0, 1993r., 0502-
473-888.**

f-5389

**FORD FIESTA 1,6 1990r. + gaz,
ubezpieczony do IX 2006, pil-
nie, 0606-712-355.**

f-5390

**CIĄGNIK ZETOR 6911 z tu-
rem, 473-00-21**

f-5393

**SPRZEDAM OPEL Kadet, 1.7D,
0606-282-741**

f-5396



fak. 5381

Wyrazy żalu i współczucia
ANI i JANUSZOWI PRZESTALSKIM

z powodu śmierci

MAMY

składają
przyjaciele



fak. 5363

Szczere wyrazy współczucia
**Państwu LUCYNIE i TADEUSZOWI
KOZIATEK**

z powodu śmierci

MAMY

składa Rada Pedagogiczna
Szkoły Podstawowej w Miastkowie

KONTAKTY



OGŁOSZENIA DROBNE

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatry

E. A. CHOROSZUCHA

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLIZM, ODRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL

codziennie **BIAŁYSTOK**
9.00-17.00 **PODLEŚNA 16 lok. 2**
tel. (085) 732-77-35

DYSKRECJA

APARATY SŁUCHOWE

„SONO”

- bezpłatne badanie słuchu
- 2 lata gwarancji
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- sprzedaż ratalna
- baterie
- rabat 400 zł

Zapraszamy

Łomża, Al. Piłsudskiego 6
gab. nr 5, tel. (086) 218 01 68

NFZ

MEDYCYNĄ

USG (także naczyń) Piłsudskiego 6, godz. 14.00-18.00. Grażyna Nierodzińska - wtorek, środa, tel. 0-604-437-386, Wiesław Wenderlich - poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-436-076. USG też „Eskulap”, Piłsudskiego 82. Rejestracja tel. (086) 215-27-40.

2158-o

USG - Dr n.med. RYSZARD WAGNER - SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Tarczycza, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, biopsja, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW.

5096-o

LOKALE

STANCJA, 0-609-766-548

5087-00

LOKALE - BIURA do wynajęcia 600mkw, 0-600-89-64-36

5203-o

LOKALE HANDLOWE do wynajęcia, Łomża, 0-604-40-20-41

5222-o

STANCJA, 2160-255

5299-00

SPRZEDAM DOM drewniany z działką 0,75ha, 30 km od Łomży, 0-505-26-74-52

5347

SPRZEDAM M-5, 77.5 m² przy Mazowieckiej, 218-04-24, 0609-620-371

f-5357

WYNAJMĘ MAGAZYN w Łomży, 0602-556-133

f-5358

M-4 (IV p. Prusa), niewymagające remontu, 0-86 218-75-27

f-5360

WYNAJMĘ LOKAL 30m² na biuro Al. Piłsudskiego 95, 0608-266-118

f-5361-0

STANCJA 273-68-94,

f-5362-0

SPRZEDAM DOM wolno stojący, Łomża, 086 216-43-17.

f-5365-0

LOKAL NA DZIAŁALNOŚĆ centrum, 0602-552-974.

f-5371-0

STANCJA dla ucznia, 0665-209-181.

f-5374

MIESZKANIE M-4, IV piętro, 0609-734-298, 218-93-99.

f-5387

POKÓJ DO WYNAJĘCIA, 086-216-69-23.

f-5395

SPRZEDAM MIESZKANIE M-4, 0692-477-414, 0509-604-109.

f-5399

NIERUCHOMOŚCI

GIEŁCZYN - działki budowlane, (091) 573-10-71

4930-o

USŁUGI

PRZEPISYWANIE, OPRAWA, 0-604-300-066

987-o

STUDNIE, 0-604-651-727

6041-o

SCHODY - produkcja, sprzedaż, montaż, (087) 565-05-16, 0-601-391-644

350-o

STUDNIE, 0-600-550-109

4669-o

TARCIE DREWNA trakiem przewoźnym (086) 2189-859, 0-504-101-766

4963-o

TAPICER, 0-608-742-950

5068-00

CZYSZCZENIE DYWANÓW, 2188-030

5203-o

CYKLINOWANIE, UKŁADANIE, 0-603-342-397

5272-o

PODŁOGI SOLIDNIE: - układanie, - cyklinowanie, - renowacje, 0-695-141-226

5296-o

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, (086) 271-71-54

5310-o

REMONTY od A do Z, szybko, tanio, solidnie, 0502-054-145

f-5353

BUDOWNICTWO

GLAZURA, PŁYTKI mrozoodporne KORZILIUS, „Ceram”, Wyszyńskiego 4, 218-01-81

4852-o

TYLKO W TYM ROKU: - glazura przemysłowa 14,90 zł, - terakota 15,90 zł, gresy 17,50 zł, gres polerowany - 61,90 zł, płytki z wszystkich polskich fabryk w 2 dni. Raty, doradztwo, dowóz. Hurtownia „Glazura Królewska”, Al. Legionów 52 (dworzec PKS), Al. Piłsudskiego 40 (za torami). Nie trać pieniędzy - 19% - przyjdź.

5185-o

PROMOCJA KOTŁY GRZEW-CZE, Pleszew, Łomża, Partyzantów 11, 0608-465-793.

f-5382

KOMINKI - PRODUCENT promocja do końca roku, Zbrzeźnica 24, 212-05-26.

5398-o

TRANSPORT

BRUKSELA - poniedziałek, wtorek, sobota busem, (085) 6635-624, 0-602-697-881

828-o

WYNAJEM MIKROBUSÓW 9,12,18+1 - osobowe. DOWÓZ NA LOTNISKÓ - codziennie, (085) 747-43-63

934-o

FRANKFURT M. i okolice - środa, sobota, (085) 7474-363

934-o

SOBOTA: Niemcy, Holandia, Belgia, (085) 73-94-179, 0-606-37-99-66

4659-o

KAŻDA SOBOTA: Hannover - Dortmund i okolice, 217-62-15, 0-608-778-708

5190-o

NIEMCY, (086) 216-93-98, 0-603-534-666

5074-00

BUSEM, 218-30-88, 0-608-576-544

5118-00

KAŻDA SOBOTA: Hannover - Bremen i okolice, 215-76-25, 0-608-611-628

5190-o

BUSEM, 0-602-423-529

5241-o

PRACA

PODATKI - ANGLIA, Holandia, Niemcy, (029) 764-63-82

5181-o

TOKARZA, FREZERA, spawacza, 0-606-416-991

5244-00



KONTAKTY

W ciepłe domowego ogniska

MOBILX
ul. Wesoła 2,
Wygoda
tel.: 086 219 30 25

ekoterm
plus

f. 5107

ZATRUDNIĘ TANCERKI GO-
GO w Ostrołęce z możliwoś-
cią zakwaterowania, tel. 0-503-
603-047 lub 0-510-436-647

5326-00

PRZYJMĘ OSOBE studiującą
zaocznie. Bardzo dobre warun-
ki. Praca tylko dla ambitnych,
0-888-502-844

5348

ZATRUDNIĘ TECHNIKA we-
terynarii oraz pomoc w gabi-
necie weterynaryjnym, 0-602-
127-339

5351-0

HURTOWNIA SPOŻYWCZA
„WIOMAR” Sp. Z O.O
w Łomży zatrudni:

Kierowcę z prawem jazdy kat. C
Wymagania:

Świadectwo kwalifikacyjne,
uprawnienia do przewozu to-
warów, uczciwość, sumien-
ność, dyspozycyjność, uregu-
lowany stosunek do służby woj-
skowej.

Przedstawiciela handlowego
Wymagania:

Wykształcenie min. średnie,
kreatywność, uczciwość, su-
mienność, dyspozycyjność,
uregulowany stosunek do służ-
by wojskowej.

Ofertę proszę składać w siedzi-
bie firmy:

Hurtownia Spożywcza „Wio-
mar” Sp. Z O.O

W Łomży, ul. Poznańska 36 A
do dnia 02.12.2005 r.

F-5391

PRACA OD ZARAZ dla mło-
dych, (086) 216-44-18

5368-0

FIRMA „UNIFACTOR” zatrud-
ni osobę do działu wdrożeń.

Wymagane:

- wykształcenie ekonomiczne,
- znajomość podstawowych za-
sad rachunkowości,
- mile widziane doświadczenie
w pracy z klientem.

CV prosimy składać w siedzi-
bie firmy:

Łomża, ul. Szkolna 3B, TEL.
216-25-14.

F-5370

Piekarza, 0-86 217-61-64.

f-5385

MAMY PRACĘ dla ciebie!

Oczekujemy: łatwości w na-
wiązywaniu kontaktów, zdecy-
dowanie w działaniu oferuje-
my wyjątkowo atrakcyjne wy-
nagrodzenie, bezpłatne szkole-
nie wiek od 18-45 lat

Łomża (086) 216-94-71 od
poniedziałku – piątku 8.00–
16.00

f-5386

ZATRUDNIĘ ELEKTRYK,
0606-416-991.

f-5400-0

NAUKA

MATEMATYKA, (086) 2187-
779, 0-603-847-463

4643-0

NAUKA JĘZYKA ANGIEL-
SKIEGO dla najmłodszych po-
przez zabawę. Zapraszamy dzie-
ci w wieku od 4 – 9 lat wraz z
rodzicami. Zajęcia odbywać się
będą dwa razy w tygodniu po
60 minut przy ul. Reymonta w
Łomży. Zapisy pod numerem
216-93-91, Al. Legionów 42 w
Łomży. Zapraszamy

5301-00



GLAZURA TERAKOTA

Gresy już od 17,90 zł/m²

Glazura od 19,90 zł/m² I gat.

Klej od 12,99 zł/25 kg

**TYLKO TERAZ KABINY NATRYSKOWE
W PROMOCYJNYCH CENACH**

Łomża, ul. Zjazd 2, tel. 216-56-47

REKLAMA



Aparaty Słuchowe

CYFROWA JAKOŚĆ SŁYBZENIA NIE MUSI BYĆ DROGA!

- ✓ Bezpłatne badania słuchu
- ✓ 2 lata gwarancji
- ✓ Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- ✓ Raty bez odsetek
- ✓ Baterie od 16 zł/ za 6 sztuk
- ✓ U nas można się targować!



umowa z

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

ŁOMŻA ul. Bema 1
tel.(86) 218-63-63
tel.(86) 218-93-68

ul. Piłsudskiego 11a
(hotel pielęgniarok)
tel.(86) 218-17-88

f. 5169

ANGIELSKI – korepetycje,
0502-724-756.

f-5380

ROLNICTWO

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZE-
TOR, kombajny zbożowe, siecz-
karnie samobieżne, duży wybór.
Raty! (086) 279-15-65

189-0

SPRZEDAM SIANO, sianoki-
szonkę w belach, tel. (029)741-
97-66, kom. 0-501-101-932

5187-0

KUPIĘ ŻYTO, (086)217-51-65

5218-0

SPRZEDAM KWOTĘ, mleczną
30 000 Piątnica, 217-06-94.

f-5375

ZWIERZĘTA

SHI-TSU 7-tygodniowe, 2188-
254, 0-696-052-998

5275-00

PERSA, 0-608-88-17-58

5345

SPRZEDAM SZCZENIĘTA ow-
czarka niemieckiego, 0-692-
858-835, 215-75-52

5394

RTV – AGD

CYFRA +, POLSAT, Łomża,
Niepodległości 9, (086)216-
34-38

1807-0

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17,
218-00-01

3716-0

NAPRAWA: pralki, lodówki,
218-07-07

4482-00

NAPRAWY TELEWIZORÓW
(również LCD), monitorów
komputerowych i przemysł-
owych, sprzętu audio-video, Ra-
dziecka 3, (086)2167-166

5189-00

FINANSE

EKSPRESOWA GOTÓWKA, tel.
212-54-85

5170-0

POŻYCZKI BEZ poręczycieli,
tel. 0-509-125-133

5170-0

POŻYCZKI NA gorące potrze-
by, tel. 212-54-86

5170-0

NIERUCHOMOŚCI

„TYTAN”

18-400 ŁOMŻA

ul. Polowa 45

tel. (086) 216-62-26

0-604 05 10 82

www.lomza.nieruchomosci.pl

OFERTA TYGODNIA

NIERUCHOMOŚĆ HANDLOWO-USŁUGOWO-MIESZKALNA

W CENTRUM ŁOMŻY – 1.600.000 zł

Mieszkania:

Śródmieście – 47,61 m², wykończone, 3 pokoje, IV piętro – 85.000 zł

Śniadeckiego – 72 m², po remoncie, 4 pokoje, III piętro – 110.000 zł

Poznańska – 74 m², wykończone, 3 pokoje, I piętro – 93.000 zł

Domy:

Os. Narw – pow. 120 m², pow. działki 450 m², do zamieszkania –
cena 210.000 zł

Nowogrodzka – pow. 80 m², pow. działki 786 m², do zamieszkania –
160.000 zł

Lokal w Łomży

Do wynajęcia pawilon usługowo-mieszkalny o pow. 221,89 m² –
3000 zł/miesiąc

fak. 5173

KONTAKTY



Chcesz wybrać najlepszy kredyt?

Niezależny Doradca Kredytowy QS Kredyt pomoże Ci go wybrać

Kredyty:

- ✓ Od 400 zł do 40.000 zł
- ✓ Do 40.000 zł
- ✓ Do 5.000 zł bez zaświadczenia o dochodach
- ✓ Decyzja kredytowa od 15 minut

Zadzwoń teraz!

Łomża al. Legionów 44 Centrum Handlowe 4 Plus tel. (86) 216-69-61

Grajewo ul. Piłsudskiego 61 p. tel. 261-13-08

Kolno ul. 11 listopada 15 (nad sklepem Kukulka) tel. 474-01-41; 501-438-824

Zambrów al. Wojska Polskiego 18 B tel. (86) 271-07-63

QS kredyt kredyty bliżej Ciebie!

Firma Handlowa zatrudni pracownika biurowego

Wymagania:

- wykształcenie min. średnie,
- komunikatywność,
- bardzo dobra znajomość obsługi komputera i internetu,
- mile widziane doświadczenie w zakresie nieruchomości,

Zakres obowiązków:

- wyszukiwanie nowych punktów handlowych,
- prowadzenie strony internetowej firmy,
- kontakt z klientami,

Oferty zawierające:

CV ze zdjęciem i list motywacyjny prosimy przysłać na adres: Firma Handlowa "Cheap-But", Al. Piłsudskiego 68, 18-400 Łomża z dopiskiem PRACA lub e-mail: praca@cheapbut.pl

ODZYSKIWANIE ODSZKODOWAŃ, najtrudniejsze przypadki, 0500-244-733

f- internet

DRZEWO OPAŁOWE, 474-24-70

5359

KUPIĘ LAS, drewno, 0-504-249-519

5084-00

EKSPRESOWE POŻYCZKI gotówkowe, tel. (086)216-89-25

5246-0

TAROT, www.tuptus4.webpark.pl, 473-16-50

5140-00

DRZWI GARAŻOWE ocieplane, piec, drewno suche, 0-600-896-436

5203-00

SIATKA OGRODZENIOWA – sprzedam, 0-608-332-905

5209-00

SPRZEDAM DREWNO opałowe, 0-504-24-95-19

5233-0

KUPIĘ NOKIE 6310, 0-606-416-991

5244-00

POSPRZĄTAM, 0-663-881-799

5350

CYFROWY POLSAT

Świat Najlepszych Telewizji

ZATRUDNI

Odpowiedzialną kompetentną osobę na stanowisko **Local Menagera**. Wymagane doświadczenie w zarządzaniu zespołem sprzedażowym.

Zainteresowanych prosimy o przesłanie CV i listu motywacyjnego na adres praca@polsat.pl (z dopiskiem: local menager - Łomża)

KOLBIS® SUPER CENY!!!

Zapraszamy dekarzy do współpracy

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL
18-400 Łomża, ul. Sikorskiego 165
tel/fax (0...86) 216-58-56

07-410 Ostrołęka, ul. Traugutta 45
tel/fax (0...29) 760 84 48

- Pokrycia dachowe:
Blacha dachówkowa,
Blacha trapezowa
Blacha płaska
- Systemy rynnowe
- Folie dachowe
- Okna - PCV, ALU
- Okna dachowe

fak 3924

KOMAX ŚWIAT GLAZURY

ZANIM KUPISZ – SPRAWDŹ! NAJNIŻSZE CENY W REGIONIE

glazury, terakoty, gresy, płytki elewacyjne, kleje, fugi
ceramika sanitarna i kabiny prysznicowe
tanie płytki do dojowni mleka

FACHOWE DORADZTWO RATA – DOWÓZ
Łomża, ul. Spokojna 190a
tel. 218-03-78
0-503-044-277

fak 5165

PRZYJMĘ WSPÓLNIKA do prowadzenia baru, 0500-359-798.

f- 5397

KUPIĘ LODÓWKĘ do Coca-Coli, 0692-427-159.

f- 5400-0

UŻYWANE

Wszystkie ogłoszenia drobne w „Kontaktach” sprzedam lub kupię używane (meble, sprzęt AGD i RTV oraz dla dzieci) – TYLKO ZA 2 złote!

ODDAM

ODDAM SZCZENIAKA 1,5 miesiąca, 0506-393-645, Piątnica, Włosciańska 15 H

Chcesz oddać za darmo używane rzeczy! Ogłoszenie w „Kontaktach” zamieścisz za darmo! Wypełnij tylko poniższy kupon i przyslij do redakcji:

Oddam za darmo

Oddam

Imię i nazwisko

Adres, telefon

Bezpłatne ogłoszenie w „Kontaktach” przesłane na tym druku

IMPREZA SYLWESTROWO-NOWOROCZNA

w terminie 30.12.05 r. – 01.01.06 r.

w Pensjonacie Góralskim w Zakopanem – Białym Dunajcu

Dzień 1

- Wyjazd do Zakopanego ok. godz. 8.00 z Łomży Pl. Niepodległości (były PKS) przez Zambrów – Warszawę – Kraków. Spacer po Krakowie
- Zakwaterowanie w pensjonacie, obiadokolacja i nocleg

* Obiad godz. 14.00. Bal Sylwestrowy godz. 20.00

Dzień 2

- Śniadanie
- Przejście szlakiem do Morskiego Oka oraz spacer po Krupówkach

* **BAL SYLWESTROWY** (człowiek orkiestra Arek W-B) w programie balu: konkurs tańca, wybór królowej i króla balu, pokaz ogni sztucznych

Dzień 3

- Obiad
- Wyjazd do domu (powrót ok. godz. 0.00)

Cena: 400–450 zł od osoby

Cena zawiera:

- Transport (autokar kl. LUX)
- Noclegi (pensjonat pok. 2- i 3-os., 4-os., część z umywalkami i natryskami)
- Żywnienie (śniadanie i obiadokolacja, obiad, menu sylwestrowe)
- Bal Sylwestrowy
- Bilety wstępu do zwiedzanych obiektów
- Opieka pilota i przewodnika
- Ubezpieczenie

Zgłoszenia przyjmuje: w Łomży Biuro Podróży „Skatur” tel. 216-26-50 w Zambrowie AT „Skatur II” tel. 271-49-81

www.skatur.lomza.info

ZAPRASZAMY

fak/kn



KONTAKTY

Husqvarna

Promocja pilarki Husqvarna 55

Od 24 października do 23 grudnia 2005

Pilarka Husqvarna 55

moc 2,5 kW/3,4 KM

~~1949 zł~~

Sugerowana cena brutto



1599 zł

Sugerowana cena
promocyjna brutto

TANIEJ O
350 zł

www.husqvarna.com.pl

Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych
KOLNO, ul. Wojska Polskiego 46, tel. (0-86) 278-30-49
ŁOMŻA, ul. Nowogrodzka 60, tel. (0-86) 216-69-10
WYSOKIE MAZOWIECKIE, ul. Ludowa 54, tel. (0-86) 275-49-34
ZAMBRÓW, ul. Mazowiecka 51b, tel. (0-86) 276-08-40
CIECHANOWIEC, ul. Łomżyńska 35, tel. (0-86) 277-21-78
BRAŃSK, ul. Jaśminowa 9, tel. 0-606-384-336

Zatrzymaj lato we wspomnieniach!

Zamów komplet
zdjęć* z wakacji,
dostaniesz od nas
album do zdjęć

za **50% ceny!**



* komplet zdjęć = 30 zdjęć w rozmiarze 10x15 cm

Kodak express Cyfrowy Świat

ŁOMŻA, GALERIA STOKROTKA, AL. PIŁSUDSKIEGO 14A, TEL. 0*86 216 80 90

ALUSTIC

OKNA DRZWI BRAMY

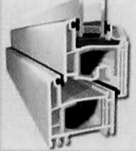
OFERTA:

- stolarka okienna i drzwiowa - PCV, aluminium
- drzwi wewnętrzne - PORTA, INTERDOOR, POL-SKONE, DRE
- drzwi zewnętrzne - GERDA, NICEWICZ, EUROWIND
- bramy garażowe segmentowe, uchylne - HÖRMANN, WISNIEWSKI
- bramy przemysłowe
- automatyka do bram - NICE
- parapety zewnętrzne i wewnętrzne
- wyceny, pomiary, transport
- profesjonalny montaż

Promocja AIG RASY
Odroczenie terminu spłaty
nawet do
6 miesięcy

iq

SYSTEMY
OKIENNE



AIG
RASY

GEALAN
Systemy okienne

HÖRMANN
Bramy Drzwi Napędy

METALPLAST
BIELSKO SA

PORTA
DRZWI

nice

GERDA

Zakład Produkcyjny: Górki Sypniewo 9; 18-421 Piątnica; tel. (0-86) 219 18 86; fax. (0-86) 219 19 13
 Centrum Obsługi Klienta: ul. Dworna 1; 18-400 Łomża; tel. (0-86) 219 84 73, 219 84 74; fax. (0-86) 218 95 02
 Biura Handlowe: Zambrów ul. Kosciuszki 21 tel/fax. (0-86) 2/1 0/ 04; Białystok ul. Legionowa 28 lok. 4 tel. (0-86) 1/48 52 31

Okna na całe życie

Partnerstwo z profilem

KÖMMERLING
+ Profi-Okno

OKNAL s.c.

ul. Sikorskiego 126A

tel. (086) 215-12-36

fax (086) 215-12-37

W ofercie:

- okna PCV
- okna obrotowe
- drzwi zew. i wew.
- rolety - duży wybór tkanin
- moskitiery
- parapety

bezpieczeństwo
oszczędność
doskonała jakość

Normstahl

BRAMY GARAŻOWE

BRAMA
SEGMENTOWA
Z AUTOMATEM
ZA 2350*
PLN



Dystrybutor:

KAROLINKA

18-400 Łomża, ul. Stacha Konwy 15
tel. 212-53-21, kom. 0-502-516-879

* Cena netto bramy segmentowej g30 o wymiarach 2300x2000mm, model Line w kolorze białym lub brązowym, z automatem Normstahl (+2 piloty). Inne typy, modele i wielkości w równie atrakcyjnych cenach.

DOMEL
PRODUCENT OKIEN I DRZWI

**OKNA
DRZWI**



www.domel.pl

Raty
20 x 0%
dla każdego

- OKNA PVC BEZOŁOWIOWE ● OKNA PVC ALUPLAST
- OKNA OBOROWE ● STOLARKA ALUMINIOWA
- DRZWI ZEWNĘTRZNE ● DRZWI WEWNĘTRZNE
- PARAPETY ● ŻALUZJE, ROLETY, MOSKITIERY

Przyjdź lub zadzwoń

Łomża Al. Piłsudskiego 70 tel.086/ 215 66 81

Łomża Al.Legionów 50 (dworzec PKS) tel.086/ 218 63 94

Wysokie Maz., Rynek Piłsudskiego 69 tel.086/ 275 03 82

Zambrów ul.Mazowiecka 2 (dworzec PKS) tel.086/ 271 34 51

* Dla kredytów 20x0% rzeczywista stopa procentowa wynosi 0%

**9000 ZŁOTYCH
ZA POMOC
W OPRÓŻNIENIU
MAGAZYNU***

*Kupując NISSANA X-TRAIL, zarabiasz w ciągu chwili nawet do 9000 złotych. Jeżeli kupisz ALMERĘ, zarobisz do 8300, a przy zakupie PRIMERY do - 7900! Nie zwlekaj. To naprawdę łatwe pieniądze. Więcej szczegółów w salonach.



ALMERA - zużycie paliwa: 4,8-7,8 l/100 km, emisja CO₂: 160-187 g/km; PRIMERA - zużycie paliwa: 5,7-9,1 l/100 km, emisja CO₂: 151-220 g/km; X-TRAIL - zużycie paliwa: 7,2-9,7 l/100 km, emisja CO₂: 190-232 g/km

**Autoryzowany Dealer Nissan Poland
MIECZYŚLAW WASILEWSKI**

19-301 Elk 3, ul. Suwalska 1, tel. (0 87) 621-41-31, tel./faks (0 87) 621-41-10, www.nissan.elk.pl

749,-

MS 170
Moc: 1,8 KM

sugerowane ceny detaliczne



STIHL

od **1.339,-**

MS 230
Moc: 2,7 KM



2.375,-

MS 341
Moc: 4,2 KM

PROFI



w cenie pilarek MS 230 / MS 250

**Ostro tniemy...
...markowymi pilarkami STIHL**

**Sprzedaż, doradztwo oraz obsługę serwisową
prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy:**

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02; Zwycięstwa 10, tel. 651 49 65; Kawaleryjska, paw.1, tel. 742 24 49; **Ciechanowiec** - Łomżyńska 60, tel. 600 314 565; **Chorzele** - Grunwaldzka 9, tel. 751 58 92; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 275 57 55; **Grajewo** - Pl. Niepodległości 20/7, tel. 272 33 44; **Jedwabne** - M.C. Skłodowskiej 2, tel. 217 26 11; **Kolno** - Wojska Polskiego 46, tel. 278 19 74; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Maków Maz.** - Kopernika 4, tel. 717 02 40; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; **Ostrołęka** - Żeromskiego PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; **Ostrów Mazowiecka** - Sikorskiego 28, tel. 745 25 64, Krótka 3, tel. 745 39 59; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 739 40 99; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

Andreas STIHL, Sady, ul. Poznańska 16, tel. 061 816 62 16

My klientów rozpieszczamy,
nim zadzwonisz już czekamy



Możesz nas zamówić:

wybierając bezpłatny
0800-400-400
lub przez internet
www.taxi.lomza.info



przez telefon
stacjonarny
96-21
218-10-26

wysyłając sms
695 566 151



2005